ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

2 - 7 listopada 2021 r. | nr 44 (771/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Komendant Miejski Policji w Lublinie wystąpił do sądu o uchylenie kontrowersyjnego mandatu

Policyjne widzimisię

– Zbliżając się do przejścia dla pieszych powinien pan zrównać prędkość z ciągnikiem, a pan go wyprzedzał. Przesłaniał panu całą prawą stronę, w mojej ocenie było to zbyt niebezpieczne – argumentował funkcjonariusz drogówki, który ukarał mandatem lublinianina. Komendant Miejski Policji w Lublinie przeanalizował film z tego wyprzedzania i wystąpił do sądu o uchylenie kontrowersyjnego mandatu.

Str. 6

W pierwszym rozdaniu dla Lublina 35 mln zł

Polski Ład zbuduje drogi

Z Polskiego Ładu powstanie m.in. przedłużenie ul. Fijałkowskiego do ul. Milenijnej

Największy wniosek przepadł, ale dwa mniejsze dostaną dofinansowanie. Na budowę ulic gminnych i osiedlowych Lublin w ramach pierwszego naboru Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład dostanie 35 mln zł. Dobre i to, bo w rozdziale pieniędzy z innego rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych Lublin był dotychczas konsekwentnie pomijany.

Str. 4

Idea miasta 15-minutowego, czyli?

Prezydent chce (p)odbić dzielnice

Prezydent Krzysztof Żuk wraz z urzędnikami wyrusza na objazd wszystkich dzielnic, by poznać potrzeby mieszkańców i w oparciu o nie stworzyć „Plan dla dzielnic". Nie brakuje głosów, że to odpowiedź Ratusza na niedawne tournée po dzielnicach i Kongres Rad Dzielnic zorganizowane przez senatora Jacka Burego, w którym upatruje się potencjalnego kontrkandydata Żuka do fotela prezydenta miasta w wyborach w 2023 roku.

Str. 3

ŚWIDNIK. W sumie 35 mln zł z Polskiego Ładu dla miasta, powiatu i świdnickich gmin

Na dach nad targiem, halę i OIK

14,5 mln zł trafi do Świdnika, 4,25 mln zł do powiatu świdnickiego, a ponad 15 mln zł do pozostałych czterech świdnickich gmin - to efekt pierwszego naboru wniosków do rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Świdnik przeznaczy pieniądze na budowę zadaszenia miejskiego targowiska wraz z montażem paneli fotowoltaicznych oraz budowę hali sportowej przy SP nr 3. Powiat dzięki dofinansowaniu wyremontuje Ośrodek Interwencji Kryzysowej.

Str. 7

ŚWIDNIK. Straty wyliczają na ponad 400 tysięcy

Prokurator sprawdzi spółdzielnię

Grupa członków świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej złożyła zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstw. Dotyczy ono rzekomych nadużyć uprawnień, niedopełnienia obowiązków oraz naruszania praw pracowniczych przez zarząd oraz radę nadzorczą spółdzielni. Straty jakie spółdzielnia miała ponieść z tego tytułu wyliczają na ponad 400 tys. zł. Spółdzielnia odpiera zarzuty i tłumaczy, że w żadnym przypadku nie złamała prawa.

Str. 5

ŚWIDNIK. W porównaniu ze spółkami skarbu państwa to „grosze", ale jak na Świdnik, to kwoty niczego sobie

W spółkach biedy nie mają

W ciągu dwóch lat zarobki prezesa Pegimeku wzrosły z 11,7 tys. zł do 15,2 tys zł, a co roku dostaje on również sowitą nagrodę. Skromniejszą podwyżką, bo z 11 do 12 tys. zł, może pochwalić się szef PEC-u, który też co roku może liczyć na pokaźną „premię". Miasto nie zapomniało również o podwyżkach dla członków rad nadzorczych komunalnych spółek, których członkowie za jedno, góra kilka posiedzeń w miesiącu dostają nawet po 4 tys. zł. Jednocześnie Ratusz zaznacza, że wynagrodzenia szefów świdnickich spółek są w dolnych granicach ustawowych widełek.

Str. 7

ŚWIDNIK. Zysk ważniejszy?

Gorzkie żale przedsiębiorcy

– Zostałem potraktowany jak śmieć – skarży się świdnicki przedsiębiorca Piotr Pękala. Przez osiem lat wynajmował w Miejskim Ośrodku Kultury powierzchnię pod automat kawowy. Wiosną tego roku poinformowano go o podwyżce czynszu. Choć doszło do negocjacji kwoty, ostatecznie MOK podpisał umowę z inną firmą.

Str. 9

Lublinianin dwukrotnie stanął na podium XXXII Mistrzostw Świata w Speed-ball! Przed wyjazdem na zawody do Tunezji szukał wsparcia w lubelskim Ratuszu, ale go nie znalazł...

Historyczne medale Mariusza Rzedzickiego!

Str. 14

Mieszkańcy złożyli 300 uwag do ponownego wyłożenia planu zagospodarowania terenu położonego u zbiegu ulic Jana Pawła II i Roztocze

Plan skrojony pod dewelopera?

Mieszkańcy Węglina Południowego nie zgadzają się z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego u zbiegu ulic Jana Pawła II i Roztocze. Do drugiego już wyłożenia planu, pozwalającego na wybudowanie w tym miejscu jeszcze wyższych, bo 5-7 piętrowych wieżowców, złożyli około 300 uwag, między innymi zarzucając urzędnikom, że sprzyjają deweloperom, dążącym do maksymalizacji zysków, a nie mieszkańcom. Ratusz ma rozpatrzyć uwagi do 8 listopada.

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Zbliżyliśmy się do bariery 10 tysięcy zakażeń dziennie

Już co czwarte szpitalne łóżko przeznaczone pod covid

W województwie lubelskim już prawie 1700, ze wszystkich niemal 7000, łóżek szpitalnych przeznaczonych jest dla pacjentów z Covid-19, których jest już blisko 1400, w tym 100 musi korzystać z respiratora.

Przed świątecznym weekendem liczba dziennych zakażeń w kraju zbliżyła się do granicy 10 tysięcy, a na czele województw z największym wskaźnikiem infekcji niezmiennie, od kilku tygodni, jest nasze województwo (ponad 70/100 tys. mieszkańców). Sytuacja robi się naprawdę poważna, bo w szpitalach przebywa już prawie 1400 pacjentów z Covid-19 i choć łóżek ogólnie nie brakuje, bo kolejne przekształcane są w zakaźne (jest już ich niemal 1700), to odbywa się to kosztem ograniczenia przyjęć pacjentów z innymi chorobami. Wojewoda **Lech Sprawka** ma nadzieję, że sytuacja zacznie się poprawiać, bo dynamika zakażeń na Lubelszczyźnie od tygodnia systematycznie spada.

Coraz więcej uczniów na zdalnym

Nieciekawie zaczyna wyglądać sytuacja w szkołach. Już w ponad 460 na ok. 2500 wszystkich placówek edukacyjnych w województwie zajęcia przynajmniej dla części klas odbywają się online. Tak dzieje się już w kilkudziesięciu placówkach w Lublinie i Świdniku. Przed świątecznym weekendem w Świdniku dotyczyło to: Przedszkola nr 3, II LO, SP nr 3, I LO, SP nr 4, Technikum w Zespole Szkół nr 1 i Technikum w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej.

– Obecnie mamy na kwarantannie i nauczaniu zdalnym jedną klasę z poziomu edukacji wczesnoszkolnej. W poprzednim, w części tygodnia były to dwie klasy, ale one wróciły już do nauki stacjonarnej. Długo udawało się nam unikać nauczania zdalnego i kwarantanny. Dopiero w poprzednim tygodniu pojawiły się pierwsze przypadki – mówił w ubiegłym tygodniu **Leszek Kalicki**, dyrektor SP nr 3 w Świdniku.

W związku z potwierdzonym zachorowaniem u jednego ucznia, w minionym tygodniu na nauczaniu zdalnym przebywały również trzy klasy trzecie z rocznika po szkole podstawowej w I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku.

– Zgodnie z tym, co nam zalecono każda klasa ma przydzieloną swoją salę lekcyjną, ale w naszej organizacji zajęć międzyoddziałowych uczniowie mieszają się na zajęciach z języków obcych i z przedmiotów rozszerzonych. Kiedy jedna osoba zachoruje to cały rocznik musi przejść na zdalne – mówi **Aneta Jagieła**, wicedyrektor I LO w Świdniku i zaznacza, że nauczanie zdalne nie jest równoznaczne z kwarantanną. O tym, kto z uczniów musi pozostać w domu, a to może wychodzić decydują służby sanitarne.

Nauczyciele, rodzice i starsi uczniowie zgodnie przyznają, że zamknięcie szkół i nauka zdalna dla wszystkich to czarny scenariusz.– W przypadku naszej szkoły to trzeci przypadek zdalnej nauki. Za każdym razem był to wynik zachorowania tylko jednego ucznia, więc nie można mówić o masowej skali zachorowań – dodaje wicedyrektor I LO.

– Mamy nadzieję, że nie będzie żadnych zmian i tak to będzie wyglądało: jeśli pojawią się przypadki zachorowań, pojedyncze klasy będą kierowane na zdalne. Jest to uciążliwe dla uczniów i nauczycieli, ale i tak lepsze niż nauka zdalna dla wszystkich. Mam nadzieję, że będzie tak jak najdłużej – dodaje dyrektor Leszek Kalicki.

Przed świętami o zawieszenie zajęć stacjonarnych zdecydowały się władze KUL.

Nauka zdalna ma obowiązywać do 12 listopada.

Nie musisz czekać na test

W ubiegłym tygodniu lublinianie narzekali na źle działający system kierowania na test na covid. Zgłaszając chęć zrobienia testu na stronie pacjent.gov.pl system często wyznaczał placówkę z dala od domu pacjenta, gdzie na dodatek na test trzeba było czekać do następnego dnia, tymczasem były placówki, w których można było zrobić go od ręki. – Kiedy w ubiegłą środę przed południem zalogowałem się na stronie pacjent.gov.pl, system skierował mnie do szpitala na ul. Abramowicką, a test wyznaczono na następny dzień, na godz. 12 – opowiadał pan Krzysztof, mieszkający na lubelskim osiedlu Wiktoryn przy ul. Unickiej. – Postanowiłem więc zadzwonić do znajdującego się nieopodal szpitala Jana Bożego przy ul. Biernackiego, gdzie okazało się, że test mogę zrobić bez czekania, w każdej chwili. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 3 030 151 (o 57 224), zgonów do 77 017 (o 566), wyleczonych do 2 713 002 (o 26 873), a wykonanych szczepień do 39 064 978 (o 784 045). W woj. lubelskim przybyło 9 959 zakażonych (od początku 153 077), 148 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 836), a liczba wykonanych szczepień wzrosła do 1 821 352 (o 26 108). W niedzielę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 7 147, w Niemczech – 17 248, Francji – 7 360, a w W. Brytanii – 37 667. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 247 mln, a ponad 5 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na poniedziałek, 1 listopada.

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nowy pawilon ZS nr 12. Na zdjęciu prezydent Krzysztof Żuk i radna Jadwiga Mach

Kamień węgielny pod rozbudowę ZS nr 12 wmurowany

Powstaje raj dla przedszkolaków

W ubiegły wtorek uroczycie wmurowano kamień węgielny pod nowy pawilon Zespołu Szkół nr 12 przy ul. Sławinkowskiej w Lublinie. Trwająca od kilku miesięcy budowa ma zakończyć się przed przyszłorocznymi wakacjami, a do obiektu przeprowadzi się Przedszkole nr 86, dziś zajmujące pomieszczenia w głównym budynku szkoły.

Choć Zespół Szkół nr 12, na który składa się SP nr 14 i Przedszkole nr 86, otwarto zaledwie siedem lat temu i jest on jednym z największych obiektów oświatowych w Lublinie od dawna nie jest w stanie pomieścić wszystkich chętnych uczniów i przedszkolaków z dynamicznie rozwijającego się Sławina. Szkoła kolejny rok pracuje na dwie zmiany, a zajęcia trwają do godz. 17. W przyszłym roku szkolnym powinno się to zmienić. Od kilku miesięcy trwa rozbudowa ZS o dodatkowy pawilon. Inwestycję wartą 12 mln złotych realizuje firma Edach. Budynek jest już prawie w stanie surowym, a gotowy ma być do maja przyszłego roku.

Obiekt będzie miał trzy kondygnacje nadziemne i jedną podziemną. Pomieści 12 oddziałów przedszkolnych, rozdzielnię posiłków (te będą szykowane w szkolnej kuchni – dod. aut.), wielofunkcyjną salę widowiskową oraz specjalną salę do ćwiczeń dla maluchów. W sumie przyjmie 300 przedszkolaków, które zwolnią zajmowane dziś pomieszczenia w szkole. **ZM**

Kolejna impreza miłośników polskiej retromotoryzacji

„Żukolubni" znów królują

Po I Zlocie Pojazdów FSC i PRL (16-17 października), na którym zjawiły się tłumy lublinian Rada Dzielnicy Hajdów-Zadębie zaprasza na kolejne wydarzenie w fabryce – „70. rocznicę produkcji ciężarówek marki Lublin i 62."urodziny" żuka"

– Lecimy na fali sukcesu. Zapraszamy „żukolubnych" na kolejną imprezę w walce o restytucję pamięci Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Już 7-go listopada o godzinie 11-ej na terenie FSC Żuki „zaatakują" ponownie. Wstęp wolny – zachęca Rada Dzielnicy Hajdów-Zadębie. **(j)**

Trwa oktawa Wszystkich Świętych

Niech spoczywają w spokoju

Za nami uroczystość Wszystkich Świętych, poświęcona w Kościele katolickim wszystkim zmarłym, którzy osiągnęli stan zbawienia i przebywają w niebie, a dziś obchodzimy Dzień Zaduszny, w którym modlimy się „za dusze" zmarłych, którzy w czyśćcu pokutują za grzechy. W ich intencji do końca oktawy Wszystkich Świętych odprawiane będą nabożeństwa, tak zwane wypominki.

Uroczystość Wszystkich Świętych znana jest już od VII wieku. Okazją do wprowadzenia tego święta stało się poświęcenie starożytnego Panteonu i przekształcenie go w świątynię chrześcijańską. Ta słynna budowla została wzniesiona przez Marka Agryppę w 27 r. p.n.e., choć jest bardzo prawdopodobne, że Agryppa tylko ją rozbudował. Na początku VII wieku n.e. cesarz Fokas podarował świątynię papieżowi Bonifacemu IV, który w 608 r. przekształcił ją w kościół pw. Najświętszej Marii Panny i Wszystkich Świętych. W 731 r. papież Grzegorz III przeznaczył jedną z kaplic w bazylice św. Piotra na nabożeństwa ku czci Wszystkich Świętych i wyznaczył je na dzień 1 listopada. Tego dnia wspominamy wszystkich ludzi wyniesionych na ołtarze i tych, którzy osiągnęli zbawienie, a nie zostali beatyfikowani. Kościół widzi we Wszystkich Świętych przykłady do naśladowania i orędowników. Wstawiennictwo tych osób u Boga wyprasza żyjącym łaski potrzebne w osiągnięciu zbawienia. Wstawiennictwa Wszystkich Świętych wyprasza się m.in. jedną z najstarszych litanijnych modlitw Kościoła – Litanią do Wszystkich Świętych.

Obchody Dnia Zadusznego, 2 listopada, zapoczątkował w chrześcijaństwie jako przeciwwagę dla pogańskich obrządków czczenia zmarłych, św. Odilon opat Cluny w 998 roku. W XIII wieku ta tradycja rozpowszechniła się na cały Kościół. Tego dnia w kościołach radosne białe szaty, z uroczystości Wszystkich Świętych, ustępują miejsca kolorowi fioletowemu, na znak smutku i żałoby. Zaduszki, to wyraz wiary, że wszyscy, którzy umierają w grzechu powszednim lub nie odpokutowali do końca za inne grzechy, wędrują do czyśćca. Tego dnia rozbrzmiewa żałobna modlitwa za zmarłych „Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju". **EK**

XXXV kwesta na Lipowej

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią na cmentarz przy ul. Lipowej wrócili wolontariusze z puszkami zbierający datki na odnowę zabytkowych nagrobków na najstarszej lubelskiej nekropolii.

Po raz XXXV kwestę zorganizował Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Lublina. Zbiórka trwała od 30 października do 1 listopada. Na nekropolii przy Lipowej mogliśmy spotkać sporo znanych lublinian (m.in. wiceprezydenta Lublina **Mariusza Banacha**, na zdjęciu), choć kwestarzy było wyraźnie mniej niż w latach poprzednich i jeszcze w sobotę organizatorzy apelowali do chętnych, by dołączyli do grona wolontariuszy. Czy mimo to udało się przebić rekordową zbiórkę z 2018 roku, kiedy do puszek trafiło blisko 110 tys. zł?

W sobotę udało się zebrać ponad 12 tys. zł, a niedzielna i poniedziałkowa zbiórka, do momentu zamykania tego numeru „Nowego Tygodnia", nie była jeszcze podliczona.

Kanary polowały na jadących na cmentarze!

W tym roku miasto, tak jak zwykle uruchomiło specjale linie autobusowe, którymi można było dotrzeć w Lublinie na groby bliskich.

Jak wielkie było jednak zdziwienie osób podróżujących z ZTM, gdy okazało się, że komunikacja na tych liniach nie jest jako miało to miejsce zazwyczaj bezpłatna. Przekonało się o tym wielu lublinian, na których w liniach 200, 201 i 202 czekali... kontrolerzy biletów!

– Panie Prezydencie, wstyd, aby w takim dniu kanarzyska trzepali ludzi jadących na groby bliskich. ŻENNADA – napisał w sieci jeden z mieszkańców, będący świadkiem kontroli. O tym, ile wystawiono 1 listopada mandatów za jazdę na cmentarz na gapę napiszemy w kolejnym wydaniu. **LK**

Odeszli...

Lubelskie i świdnickie nekrologi

LUBLIN

10.10.2021 r. Stanisław Jaworski, 75 lat
13.10.2021 r. dr Barbara Jarzyna z d. Lewandowska, 84 lata
15.10.2021 r. Krzysztof Suszek, 43 lata
16.10.2021 r. Tadeusz Perzyński, 76 lat
17.10.2021 r. Izabela Helena Kwiatkowska-Nasielenko, 63 lata
19.10.2021 r. Edwarda Baranowska, 90 lat
19.10.2021 r. Maria Bartnik, 71 lat
19.10.2021 r. Alina Kicińska z d. Walencik, 83 lata
19.10.2021 r. Anna Kowalska, 63 lata
19.10.2021 r. Blanka Mazur
19.10.2021 r. Dariusz Serafin, 55 lat
19.10.2021 r. Czesław Siepsiak, 90 lat
19.10.2021 r. Elżbieta Stadnik, 62 lata
19.10.2021 r. Dariusz Zalewski, 62 lata
20.10.2021 r. Urszula Kępa z d. Milewska, 58 lat
20.10.2021 r. Ryszard Wroński, 69 lat
21.10.2021 r. Marianna Cichocka, 93 lata
21.10.2021 r. Izabela Jaworska, 72 lata
21.10.2021 r. Helena Kosut, 94 lata
21.10.2021 r. Marian Słomka, 67 lat
22.10.2021 r. Marek Bąk, 66 lat
22.10.2021 r. Barbara Basiak, 63 lata
22.10.2021 r. Zofia Grabowska, 102 lata
23.10.2021 r. Jan Ćwirko, 89 lat
24.10.2021 r. Eugeniusz Banach, 90 lat
24.10.2021 r. Jan Fałkowski, 93 lata
24. 10.2021 r. Barbara Guz, 78 lat
24.10.2021 r. Maria Koziołek, 97 lat
24.10.2021 r. Antonina Stefanek, 100 lat
24.10.2021 r. Wanda Wierzbicka, 72 lata
25.10.2021 r. dr inż. Elżbieta Ratajewicz-Mikołajczak , 71 lat
26.10.2021 r. Czesław Hołubowicz, 93 lata
26.10.2021 r. ks. Leszek Szuba, 58 lat
27.10.2021 r. Anna Moritz, 81 lat
27.10.2021 r. Dorota Stępień, 84 lata
27.10.2021 r. Waldemar Wójcik, 71 lata
28.10.2021 r. Zygmunt Stępień, 85 lat
29.10.2021 r. Tadeusz Panecki, 74 lata

ŚWIDNIK

18.10.2021 r. Halina Zofia Sobczyk, 69 lat
20.10.2021 r. Alfreda Augustowska, 83 lata
20.10.2021 r. Bogumiła Wilkołek, 88 lat
22.10.2021 r. Halina Sapko, 76 lat
24.10.2021 r. Stanisława Karamon, 70 lat
28.10.2021 r. Zbigniew Biały, 62 lata

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

W ubiegły czwartek prezydent Krzysztof Żuk zwołał Konwent Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Lublin. Spotkanie z udziałem przedstawicieli ZTM i MPK dotyczyło zmian w komunikacji miejskiej związanych z budową dworca metropolitalnego.

Idea miasta 15-minutowego, czyli?

Prezydent chce (p)odbić dzielnice

Prezydent Krzysztof Żuk wraz z urzędnikami wyrusza na objazd wszystkich dzielnic, by poznać potrzeby mieszkańców i w oparciu o nie stworzyć „Plan dla dzielnic". Nie brakuje głosów, że to odpowiedź Ratusza na niedawne tournée po dzielnicach i Kongres Rad Dzielnic zorganizowane przez senatora Jacka Burego, w którym upatruje się potencjalnego kontrkandydata Żuka do fotela prezydenta miasta w wyborach w 2023 roku.

– Wygodne, bezpieczne, przyjazne, wyposażone w infrastrukturę potrzebną mieszkańcom – takie powinny być dzielnice – wskazuje prezydent **Krzysztof Żuk** i zapowiada, że w ciągu najbliższych miesięcy on i jego zastępcy spotkają się z mieszkańcami i radami wszystkich dzielnic oraz lokalnymi działaczami i liderami opinii, by zapoznać się z problemami i potrzebami każdej z dzielnic i określić plany dalszego ich rozwoju z uwzględnieniem zmian demograficznych, komunikacyjnych i infrastrukturalnych, jakie zaszły w ostatnich latach. Przygotowane w oparciu o te konsultacje i późniejsze wizje lokalne, rozwiązania zostaną ujęte w „Planie dla Dzielnic" i znajdą swoje odzwierciedlenie w decyzjach dotyczących kształtu budżetu miasta i w staraniach o dofinansowanie projektów ze środków unijnych.

– Miasto chce rozwijać lubelskie dzielnice tak, by odpowiadały wymaganiom mieszkańców. Pracom nad tym planem przyświecać będzie idea miasta 15-minutowego, która zakłada, że usługi, jakie potrzebne są mieszkańcom dla zaspokojenia ich podstawowych potrzeb, powinny być dla nich dostępne w odległości, którą można pokonać w czasie nie dłuższym niż 15 minut. Bez konieczności korzystania z samochodu. Dotyczy to zarówno oferty edukacyjnej, kulturalnej czy sportowej, jak i rekreacji oraz zakupów – podkreślają urzędnicy, zapraszając mieszkańców na spotkania, które rozpoczną się już w ten czwartek na Węglinie.

Choć spotkania mają charakter otwarty, ze względu na sytuację epidemiczną i ograniczenia co do zgromadzenia, na spotkania obowiązują zapisy. Chęć udziału w spotkaniu można zgłaszać za pośrednictwem ankiety dostępnej na stronie www.plandladzielnic.lublin.eu lub telefonicznie pod nr: 81 466 25 54.

Po zakończeniu jesienno-zimowych spotkań w dzielnicach odbędą się wizje lokalne, z udziałem przedstawicieli władz i mieszkańców, miejsc, które mieszkańcy uważają za wymagające zmiany. Ratusz planuje, że potrwają one od kwietnia do września. Następnym etapem będą warsztaty, na których wypracowane zostaną założenia ostatecznego kształtu „Planu dla Dzielnic", którego finalna wersja gotowa będzie w 2023 r.

Nie brakuje głosów, że dzielnicowa ofensywa prezydenta Żuka, to odpowiedź na tegoroczną serię spotkań z radami dzielnic i mieszkańcami senatora **Jacka Burego** zwieńczoną wrześniowym I Kongresem Rad Dzielnic pn. „Głos dzielnic", na którym padało sporo gorzkich słów pod adresem władz miasta, że ignorują lokalnych społeczników i marginalizują rady dzielnic. Podczas Kongresu Bury apelował o zwiększenie budżetów i większe kompetencje rady dzielnic i zapowiedział powołanie przy swoim biurze senatorskim zespołu, który będzie pracował nad nowym regulaminem ich prac oraz kolejne spotkania z dzielnicowymi społecznikami. Lokalne zaangażowanie senatora Polski 2050 (wcześniej Koalicji Obywatelskiej) uznano za potwierdzenie krążących od pewnego czasu pogłosek, że chce on w najbliższych wyborach samorządowych, w 2023 roku, konkurować z Krzysztofem Żukiem o fotel prezydenta Lublina.

– Jeśli senator faktycznie chce kandydować na prezydenta, to pomysł zjednania sobie lokalnych aktywistów i Kongresu Rad Dzielnic jest bardzo trafiony. Otworzył pole do dyskusji, na którym można regularnie pojawiać się z jakimiś ciekawymi, medialnymi pomysłami, budować wizerunek zaangażowanego samorządowca i rozpoznawalność – mówił nam wówczas jeden z radnych miejskich z klubu prezydenta Żuka, ubolewając, że inicjatywa dialogu z radami dzielnic i Kongresu nie wyszła z Ratusza.

Urzędnicy zapewniają, że miasto nigdy nie ignorowało dzielnicowych potrzeb i lokalnych społeczników, a prezydent Żuk w ostatniej kampanii samorządowej w 2018 r. podkreślał, że to na dzielnicach Lublina w ostatnich latach skupia się główny ciężar inwestycyjny miasta, a od początku tej kadencji na zadania dzielnicowe miasto przeznaczyło już blisko 290 mln zł. – Lublin od lat stawia na rozwój dzielnic, wyposażając je sukcesywnie w biblioteki, ośrodki kultury, obiekty rekreacyjne czy szkoły. Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego są tak konstruowane, by z jednej strony chroniły tereny zielone, z drugiej umożliwiały budowę czy rozbudowę nowych placówek oświatowych z dostosowaniem do potrzeb poszczególnych dzielnic. Tylko w ramach narzędzi partycypacyjnych do lubelskich dzielnic trafiło w tym czasie ponad 80 mln zł. Rady Dzielnic, poza coroczną rezerwą celową (4 mln zł) mają także możliwość zgłaszania wniosków do budżetu miasta (tylko na 2022 r.: 550 wniosków). W Budżecie Obywatelskim każda dzielnica ma pulę 350 tys. zł gwarantowanych środków, a w ramach Zielonego Budżetu realizowane są projekty związane z zagospodarowaniem obecnych i tworzeniem nowych terenów zieleni w dzielnicach – czytamy na stronie internetowej miasta. **ZM**

Harmonogram pierwszych spotkań w ramach „Planu dla Dzielnic":

4 listopada, godz. 17.00, Szkoła Podstawowa nr 58 przy ul. Berylowej (dzielnice: Czuby Południowe i Węglin Południowy);

30 listopada, godz. 17.00, ZS nr 12, ul. Sławinkowska 50 (dzielnice: Sławin, Sławinek, Szerokie);

7 grudnia, godz. 17.00, SP nr 23, ul. Podzamcze 9 (dzielnice: Kalinowszczyzna, Tatary).

Mieszkańcy złożyli 300 uwag do ponownego wyłożenia planu zagospodarowania terenu położonego u zbiegu ulic Jana Pawła II i Roztocze

Plan skrojony pod dewelopera?

Mieszkańcy Węglina Południowego nie zgadzają się z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego u zbiegu ulic Jana Pawła II i Roztocze. Do drugiego już wyłożenia planu, pozwalającego na wybudowanie w tym miejscu jeszcze wyższych, bo 5-7 piętrowych wieżowców, złożyli około 300 uwag, między innymi zarzucając urzędnikom, że sprzyjają deweloperom, dążącym do maksymalizacji zysków, a nie mieszkańcom. Ratusz ma rozpatrzyć uwagi do 8 listopada.

Po raz pierwszy projekt zmiany mpzp w tej części miasta udostępniony był do publicznego wglądu latem 2019 r. Wówczas mieszkańcy złożyli około 1200 uwag. Część z nich została uwzględniona w projekcie wyłożonym do wglądu we wrześniu tego roku. Tym razem uwag (można je było zgłaszać do 18 października) jest ponad 300.

Jakie zastrzeżenia do projektu mają tym razem mieszkańcy? W uwagach odnosili się głównie do obsługi komunikacyjnej na tym terenie, zbyt małej liczby wyznaczonych parkingów, zbyt dużej wysokości i intensywności zabudowy, złego przeznaczenia terenów zieleni izolacyjnej oraz zbyt małych placów zabaw.

– Ruch samochodowy z tego osiedla włączał się będzie w ulicę Jana Pawła II i następnie w ul. Roztocze. Jak wszyscy wiemy, ulica ta nie jest przystosowana do przyjęcia tak dużego obciążenia, a pamiętajmy, że na drugim końcu tej ulicy, na terenie po Fabryce Lift Service miasto chce dopuścić podobnej wielkości inwestycję. Już dziś w godzinach szczytu trudno przejść przez ulicę na druga stronę, a włączenie się do ruchu z uliczek osiedlowych jest bardzo trudne – mówi **Iwona Mańko**, radna Dzielnicy Węglin Południowy, która podobnie jak wielu innych mieszkańców w uwagach wnosiła o ustalenie podstawowej obsługi komunikacyjnej dla tego terenu od ulicy Jana Pawła II. – Ulica Roztocze jest już obecnie ulicą bardzo obciążoną komunikacyjnie oraz niebezpieczną dla użytkowników: pieszych i kierowców. Już teraz włączenie się do ruchu w ul. Roztocze z ulic: Wielkopolskiej, Łukowskiej, Mazowieckiej mieszkańców os. Świt jest bardzo utrudnione. Ulica Roztocze obsługuje także mieszkańców osiedli przy ul. Jana Pawła II. Ustalenie obsługi komunikacyjnej dodatkowej inwestycji mieszkaniowej o znacznych rozmiarach wpłynie negatywnie na bezpieczeństwo i jakość życia mieszkańców os. Świt – podkreśla w piśmie skierowanym do Ratusza.

FOT. GOOGLE PL/MAPS

Mieszkańcy nie chcą 25-metrowych wieżowców na terenie u zbiegu ulic Jana Pawła II i Roztocze

Mieszkańcy wiele zastrzeżeń mają także do zbyt niskich wskaźników parkingowych określonych dla tego terenu. – Podobne wskaźniki określono w innych planach i doświadczenie pokazuje, że przy tak niskich wskaźnikach parkingowych mieszkańcy tego terenu parkować będą na sąsiadujących ulicach – zaznacza Iwona Mańko, która w uwagach wnioskowała o zwiększenie wskaźników parkingowych do poziomu nie mniej niż 1,5 miejsca parkingowego na jeden lokal mieszkalny o pow. do 50 m2 oraz nie mniej niż 2,0 miejsca parkingowe na jeden lokal mieszkalny o pow. powyżej 70 m2.

Radna dzielnicowa wniosła także o zmniejszenie intensywności zabudowy do 1,5 zamiast 4,5 jak zapisano w projekcie. – Cały teren objęty planem stanowi ok 3,5 ha. Zaplanowane pod inwestycje mieszkaniowe tereny stanowią ponad połowę tego terenu, więc wskaźnik intensywności zabudowy będący wskaźnikiem całkowitej zabudowy w odniesieniu do powierzchni działki budowlanej jest wystarczający. Zaproponowany wskaźnik intensywności zabudowy jest diametralnie powiększony w porównaniu z pierwszym wyłożeniem, gdzie określono go na poziomie 2,5. W uwagach do pierwszego wyłożenia wskazano konieczność obniżenia tego wskaźnika do poziomu 1,5. Niezrozumiałym jest tak znaczne jego podwyższenie. Domniemywać należy, że związane jest to ze zwiększoną wysokością budynków. Należy coraz bardziej iść w kierunku jakości życia mieszkańców oraz podwyższonej jakości budynków, a wskaźnik intensywności zabudowy jest wymiernym odbiciem tej jakości – argumentuje Iwona Mańko.

Zupełnie niezrozumiałą dla mieszkańców jest drastycznie zwiększona w planie wysokość zabudowy w stosunku do pierwszej propozycji projektu – z 16 m na 25 m oraz z 12 m na 17 m. – Wysokości zaproponowane w pierwszym wyłożeniu wpisują się w sąsiadujące budynki jednorodzinne osiedla Świt i nie burzą ładu przestrzennego. Wysokości: 16 m (w strefie A) i 12 m w (strefie B) budynków będą harmonijnie komponowały się także z zabudową po drugiej stronie ul. Jana Pawła II – podkreśla I. Mańko i przypuszcza, że za drastycznym zwiększeniem wysokości zabudowy stoją racje deweloperów, którzy jak zwykle dążą do maksymalizacji zysków. - Miasto powinno stać na straży wyważonych interesów obecnych mieszkańców osiedla, komfortu przyszłych właścicieli mieszkań oraz deweloperów. Tak znaczna zmiana wysokości zabudowy jest kolejnym przykładem sprzyjania deweloperom i jest szczególnie dziwnym posunięciem w kontekście pierwszego wyłożenia, w którym wysokości zabudowy były znacznie niższe – napisała radna w uwagach.

Sporo zastrzeżeń budzą także tereny zieleni izolacyjnej oraz place zabaw. Mieszkańcy chcą, aby zieleń izolacyjna była tym obszarem, który będzie pełnić funkcje izolacyjne, a nie mieściły się tam place zabaw, urządzenia rekreacyjne, wiaty i altany, jak przewiduje plan – Umiejscowienie na terenie zieleni izolacyjnej wspomnianych elementów spowoduje degradację tej zieleni – podkreślają.

Place zabaw mają być zdecydowanie większe niż proponowane w projekcie – z minimalną szerokością 10 m, o powierzchni co najmniej 200 mkw. – Jak wskazuje doświadczenie, użytkownikami tych mieszkań będą w zdecydowanej większości ludzie młodzi. Niech ich dzieci mają zapewnione odpowiednie warunki nie tylko mieszkaniowe, ale i warunki do zabawy i rozwoju na powietrzu – napisali w uwagach.

Wydział Planowania Urzędu Miasta w Lublinie ma zapoznać się ze złożonymi uwagami do 8 listopada. Kiedy plan zostanie wyłożony ponownie? - Nie zapadła jeszcze decyzja - informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza. **BS**

Roztocze skazane na „Manhattan"?

Zmiany planu zagospodarowania przestrzennego terenów na Węglinie Południowym nie od dziś budzą spore kontrowersje i oburzenie mieszkańców. Prawie 2800 uwag wpłynęło po pierwszym i drugim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu mpzp dla terenu przy ul. Roztocze i Orkana. Na terenie po byłej fabryce Lift Service inwestorowi zamarzył się „Manhattan". W strefie A położonej najbliżej skrzyżowania ulic dopuszczone miałyby być budynki o wysokości aż 25 metrów!

Konkurs na najlepszą pracę dyplomową rozstrzygnięty

Warto pisać o Lublinie

Radosław Gryczan z KUL został laureatem XII edycji Konkursu Prezydenta Miasta Lublin na najlepszą pracę dyplomową poświęconą tematyce rozwoju gospodarczego miasta, zdobywając główną nagrodę 6 tysięcy zł.

Konkurs organizowany jest od 2010 roku i ma na celu wzbudzić zainteresowanie studentów zagadnieniami związanymi z rozwojem gospodarczym, społecznym, kulturowym i środowiskowym Lublina oraz zachęcić ich do podejmowania tej tematyki w swoich pracach badawczych. W tym roku, podczas dwunastej już edycji, Komisja Konkursowa zdecydowała, że na główną nagrodę – 6 tys. zł zasłużył **Radosław Gryczan** – student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II – za pracę „Wielokryterialne wspomaganie decyzji wyboru atrakcji turystyczno-rekreacyjnych województwa lubelskiego wybranymi algorytmami" (praca została napisana pod kierunkiem dr. **Michała Horodelskiego** z Wydziału Nauk Ścisłych i Nauk o Zdrowiu KUL). Przyznano również dwa wyróżnienia o wartości 2 tys. zł, które otrzymali **Mariia Faryliuk**, studentka Politechniki Lubelskiej, za pracę „Adaptacja budynków pofolwarcznych przy ul. Malwowej w Lublinie na potrzeby funkcji oświatowej" (promotorem pracy jest mgr inż. arch. **Michał Dmitruk** z Wydziału Budownictwa i Architektury PL) i **Damian Zarębski,** student Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, za pracę „Metoda wskaźnikowej oceny stopnia zanieczyszczenia wizualnego krajobrazu nośnikami reklamowymi" (napisana w ramach seminarium dyplomowego dr **Szymona Chmielewskiego** z Wydziału Agrobioinżynierii UP). Dodatkowo, Komisja postanowiła wyróżnić **Magdalenę Abramowicz**, studentkę KUL, za pracę „Tereny zieleni dzielnicy Czuby Południowe w Lublinie jako obszar sprzyjający występowaniu pszczołowatych i innych zapylaczy" (praca powstała pod kierunkiem dr hab. **Magdaleny Lubiarz** z Wydziału Nauk Ścisłych i Nauk o Zdrowiu KUL) i przyznać jej nagrodę w postaci trzymiesięcznej płatnej praktyki absolwenckiej w Urzędzie Miasta.

FOT. LUBLIN.EU

Laureaci tegorocznego konkursu z prezydentem Krzysztofem Żukiem

W konkursie po raz pierwszy wyróżniono pracę doktorską. W ocenie komisji zasłużyła na to praca „Badanie zawartości związków polifenolowych oraz aktywności antyoksydacyjnej nowych produktów stanowiących potencjalną żywność funkcjonalną" napisana przez **Kamilę Kasprzak-Drozd**, studentkę Uniwersytetu Medycznego (promotor – prof. dr hab. n. farm. **Anna Oniszczuk** z Zakładu Chemii Nieorganicznej UM Lublin) otrzymała w nagrodę 2 tys. zł.

opr. ZM

Prezentacji oświadczeń majątkowych ciąg dalszy

Co mają dyrektorzy?

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2020 rok szefów lubelskich szkół i placówek oświatowych.

Urszula Łapińska-Łubniewska, dyrektor XXVII Liceum Ogólnokształcącego im. Zesłańców Sybiru przy ul. Biedronki, zaoszczędziła około 15 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 68 metrów kwadratowych (wartość 272 tysiące złotych, własność). W ubiegłym roku zarobiła prawie 91 tysięcy złotych na etacie, a ponad 1,5 tys. zł pobrała z funduszu świadczeń socjalnych. Nie ma pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych. Spłaca 86 tysięcy złotych kredytu w PKO BP na zakup mieszkania na rynku pierwotnym (współkredytobiorca).

Iwona Majewska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych im. prof. Zofii Sękowskiej przy ulicy Hirszfelda, odłożyła 15 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 136 metrów kwadratowych na działce o powierzchni 10 arów (wartość 600 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobiła ok. 118 tysięcy złotych na etacie, a prawie 5 tys. zł na umowie zleceniu. Jeździ 10-letnim Audi Q5 (współwłasność małżeńska). Spłaca 130 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w Banku Pocztowym.

Małgorzata Markowska, dyrektor VII LO im. Marii Konopnickiej przy ul. Farbiarskiej, nie ma oszczędności. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 100 metrów kwadratowych na działce o powierzchni 18 arów (wartość 250 tysięcy złotych, darowizna matki). Ma spółdzielczo-własnościowe mieszkanie o powierzchni 67 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych, majątek odrębny), dom letniskowy o powierzchni 100 metrów kwadratowych na działce o powierzchni prawie 10 arów (wartość 100 tysięcy złotych, majątek odrębny), a także działkę o powierzchni niemal 10 arów (wartość 100 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W 2020 roku zarobiła ok. 92 tysiące złotych na etacie, a ponad tysiąc zł na umowach cywilno-prawnych. Jeździ Hyundaiem i30 z 2009 roku. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup działki i budowę domu letniskowego. Został zaciągnięty w PKO BP na 71 tysięcy franków szwajcarskich, do spłaty zostały 44 tys. franków. Ma 18,5 tysiąca złotych limitu na karcie kredytowej w Santander.

Lucyna Mądra, dyrektor VIII LO im. Zofii Nałkowskiej przy ulicy Słowiczej, nie ma oszczędności. Ma za to udział w domu o powierzchni 103 metry kwadratowe z ogrodem o powierzchni niemal 18 arów (wartość 100 tysięcy złotych, majątek odrębny), spółdzielczo-własnościowe mieszkanie o powierzchni 52 metrów kwadratowych (wartość 180 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), spółdzielczo-własnościowe mieszkanie o powierzchni 26 metrów kwadratowych (wartość 270 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), a także mieszkanie o powierzchni ponad 43 metrów kwadratowych (wartość 270 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobiła 119 tysięcy złotych na etacie, a tysiąc złotych z tytułu pełnienia funkcji egzaminatora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Jeździ toyotą Yaris z 2010 roku. Spłaca 165 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w Banku Ochrony Środowiska.

Lucjan Miciuk, dyrektor Zespołu Szkół numer 12 przy ulicy Sławinkowskiej, nie ma oszczędności. Ma za to papiery wartościowe z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej na ponad 36 tysięcy złotych, a także spółdzielcze własnościowe mieszkanie o powierzchni 62 metrów kwadratowych (wartość 250 tysięcy złotych, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobił na umowie o pracę niemal 108 tysięcy złotych. Jeździ Renault Thalia z 2007 roku o wartości około 5 tysięcy złotych. Spłaca 100 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w ING Banku Śląskim (został zaciągnięty w 2009 roku na 25 lat, do spłaty zostało prawie 71 tys. złotych), a także 25 tysięcy złotych pożyczki mieszkaniowej z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (został zaciągnięty w ubiegłym roku na 5 lat, do spłaty zostało ponad 21 tysięcy złotych).

Marzenna Modrzewska-Michalczyk, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Vetterów przy ulicy Bernardyńskiej, nie ma oszczędności. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 70 metrów kwadratowych i wartości 360 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobiła na etacie 129 tysięcy złotych. Nie ma pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych. Spłaca ponad 132 tysiące złotych kredytu konsolidacyjnego w PKO BP.

opr. TN

Nowy-stary wykonawca

Tym razem plac będzie na bank

Umowa na modernizację placu zabaw w ogrodzie Przedszkola nr 5 przy ul. Spokojnej podpisana. Wykonawcą jest firma Active Line, ta sama, która wiosną tego roku wygrała pierwszy przetarg na realizację tego zadania, ale w ostatniej chwili odstąpiła od podpisania umowy. Tym razem w realizacji inwestycji nie powinno być żadnych przeszkód.

Na nowy plac zabaw przy filii Przedszkola nr 5 przedszkolna społeczność czeka od dawna. I sama wywalczyła jego realizację w edycji Budżetu Obywatelskiego 2020. W ubiegłym roku nie dało się ruszyć z inwestycją, ale wszystko wskazywało, że w tym roku, po wakacjach, przedszkolaki ze Spokojnej będą mogły korzystać z nowych urządzeń. Do ogłoszonego wiosną przetargu stanął co prawda tylko jeden chętny – spółka Active Line z Lublina, a jej oferta z ceną 212 tys. zł mieściła się w zaplanowanym budżecie i została przyjęta przez urzędników. Miasto już nawet na swojej stronie internetowej zdążyło się pochwalić, że „Plac zabaw przy Przedszkolu przy ul. Spokojnej wyładnieje" tymczasem wybrany wykonawca zrezygnował z podpisania umowy.

Do powtórzonego przetargu ponownie stanął tylko Active Line, ale tym razem z ceną ponad 270 tys. zł. Oferta została przyjęta, a umowa tym razem jest już podpisana.

Projekt zakłada zamontowanie na niewielkim placyku przy zabytkowym budynku przedszkola: huśtawki, bujaka, zjeżdżalni, stożkowego linarium, ścianki i drabinki do wspinania, tunelu, domku, piaskownicy z wyciągarką oraz sklepiku z liczydłem. Pojawi się także nowy mur oporowy wraz ze schodami między placem zabaw, a budynkiem przedszkolnym. Takie rozwiązanie pozwoli na bezpośrednie przejście z budynku do ogrodu, co dziś nie jest możliwe. Na to wszystko trzeba będzie poczekać do wiosny, a dokładnie do połowy marca. – Wykonawca na realizację zadania ma pięć miesięcy od dnia podpisania umowy, co miało miejsce 18 października – mówi **Monika Głazik** z Urzędu Miasta Lublin.

Marek Kościuk

Zamiast karty graficznej za 1000 zł lublinianin dostał żywność za 10 zł

Niezły pasztet z zakupów

20-letni lublinianin powiadomił policjantów z V komisariatu, że padł ofiarą oszustwa, robiąc zakupy przez Internet. Zamiast drogiej karty graficznej otrzymał tabliczkę czekolady i puszkę pasztetu.

– Pokrzywdzony na jednym z portali aukcyjnych zdecydował się nabyć kartę graficzną. Po sprawdzeniu oferty przelał na konto sprzedającego ponad 1000 złotych. W minioną środę otrzymał przesyłkę, w której nie było karty graficznej. Znajdowała się tam za to czekolada i pasztet – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Funkcjonariusze prowadzą postępowanie w tej sprawie. Trwają poszukiwania sprawcy oszustwa. Jednocześnie apelują o ostrożność przy dokonywaniu zakupów w sieci. Zawsze warto sprawdzić opinie o sprzedającym na portalu, gdzie się ogłasza.

(j)

W pierwszym rozdaniu dla Lublina 35 mln zł

Polski Ład zbuduje drogi

Największy wniosek przepadł, ale dwa mniejsze dostaną dofinansowanie. Na budowę ulic gminnych i osiedlowych Lublin w ramach pierwszego naboru Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład dostanie 35 mln zł. Dobre i to, bo w rozdziale pieniędzy z innego rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych Lublin był dotychczas konsekwentnie pomijany.

– Program Inwestycji Strategicznych jest bezzwrotnym dofinansowaniem inwestycji publicznych realizowanych przez gminy, powiaty, miasta i województwa. Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez BGK. Cieszę się, że duże miasta, takie jak Lublin będą mogły zrealizować swoje projekty dzięki rządowemu wsparciu. Program przyczyni się do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, poprawy warunków życia obywateli, a także powstawania nowych miejsc pracy – zachwalał nowy program **Artur Soboń**, wiceminister rozwoju i technologii, pełnomocnik rządu ds. rozwoju lokalnego, podczas uroczystego wręczenia symbolicznych promes lubelskim samorządom, których projekty uzyskały dofinansowanie w pilotażowym naborze wniosków.

Wśród nich znalazł się Lublin, który dostał dofinansowanie do dwóch z trzech złożonych wniosków. Pierwszy z nich dotyczy budowy ul. Bliskiej w dzielnicy Szerokie i Skowronkowej na Sławinie. Powstaną odcinki o łącznej długości ok. 3,5 km. Inwestycja zakłada także budowę i przebudowę m.in. dojazdów, miejsc postojowych, chodników, oświetlenia, kanalizacji deszczowej wraz ze zbiornikiem retencyjnym oraz sieci energetycznej i teletechnicznej. Cały projekt jest warty ok. 31,6 mln zł, a dofinansowanie sięgnie 30 mln zł.

Drugi wniosek, który zyskał aprobatę rządowych urzędników opiewał na 5 mln zł i dotyczył budowy dróg osiedlowych w mieście. Dzięki temu powstaną odcinki ulic: Wapowskiego, Oczki, Brata Alberta wraz z ul. Kuncewiczowej oraz droga łącząca ul. Szeligowskiego z ul. Milenijną (na przedłużeniu ul. Fijałkowskiego – dod. aut.). Do tych inwestycji lubelski Ratusz będzie musiał dołożyć z własnych środków jedynie ok. 300 tys. zł.

– Program Inwestycji Strategicznych stworzył możliwość wnioskowania o dofinansowanie zadań inwestycyjnych, m.in. z zakresu infrastruktury drogowej, które nie są objęte dofinansowaniem ze środków Unii Europejskiej. Po szczegółowej analizie, w ramach naboru złożyliśmy trzy wnioski, zgodnie z priorytetami określonymi w uchwale Rady Ministrów w sprawie ustanowienia funduszu oraz warunkami naboru wniosków, tj. jeden projekt bez ograniczenia limitowego, drugi do wysokości 30 mln zł i ostatni do 5 mln zł. Wskazaliśmy projekty, których wykonanie z powodu trudnej sytuacji finansowej samorządu do tej pory nie było możliwe. Otrzymane dofinansowanie w kwocie 35 mln na realizację dwóch wniosków, dotyczy budowy nowych dróg w dzielnicach Sławin i Szerokie oraz na osiedlach mieszkaniowych – mówi **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Wszystkie inwestycje objęte dofinansowaniem muszą rozpocząć się już w przyszłym roku. – Postępowania o zamówienia publiczne na wybór wykonawców robót budowlanych będą wszczynane niezwłocznie po otrzymaniu promesy wstępnej z BGK i przygotowaniu dokumentów do wszczęcia przedmiotowego postępowania. Zgodnie z wymogami programu termin na ogłoszenie przetargu to 6 miesięcy – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Urzędnicy do zakończonego naboru zgłosili jeszcze jeden wniosek, który ostatecznie nie znalazł się na liście dofinansowanych inwestycji. Projekt o łącznej wartości 110 mln zł dotyczył budowy przedłużenia ulic: Lubelskiego Lipca '80 i Węglarza. Wnioskowana kwota dofinansowania, o którą starało się miasto to 104,5 mln zł. Ratusz już dziś zapowiada jego ponowne zgłoszenie do kolejnych edycji programu, być może jednak z uwagi na wysoki koszt wniosek zostanie podzielony na dwa osobne zadania.

Drugi nabór projektów zgodnie z planem ma zostać uruchomiony jeszcze w tym roku. Jakie jeszcze inne inwestycje zamierzając zgłosić do niego władze Lublina?

– Decyzja w tym zakresie zostanie podjęta po ogłoszeniu naboru wniosków, w którym będą podane szczegóły dotyczące zasad tego naboru – dodaje Justyna Góźdź.

Marek Kościuk

Dla całego województwa niemal 1,9 mld zł

W sumie w ramach rozstrzygnięcia naboru do I edycji Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład do samorządów z województwa lubelskiego trafi prawie 1,9 mld zł. Najwięcej do Samorządu Województwa Lubelskiego - 101,5 mln zł na realizację dwóch projektów:

- Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 820 Sosnowica Dwór – Łęczna, od km 19+050 do km 28+460 (76 mln zł).

- Zwiększenie bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego w zakresie usług żywieniowych i pralniczych w odpowiedzi na pandemię Covid-19 w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SP ZOZ Lublinie" (25,5 mln zł).

ZM

Radny Kieroński: usuńcie toaletę z Unickiej

Unicka 01 trąci uryną

O usunięcie automatycznej toalety znajdującej się w pobliżu jednego z przystanków przy ul. Unickiej prosi Stanisław Kieroński, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta. Mieszkańcy i pasażerowie skarżą się, że notorycznie zdarza się, że potrzeby fizjologiczne załatwiane są nie wewnątrz, ale przy toalecie, do której wstęp, po ostatniej podwyżce, kosztuje 2 zł.

Mieszkańcy nie chcą automatycznej toalety przy przystanku Unicka 01

Automatyczna toaleta (nie mylić z popularnym toi-toiem) to niewielki budynek, do którego można wejść za potrzebą po wrzuceniu monety. Rozwiązanie nie wymaga obecności osoby pobierającej opłaty, stąd nazwa „automatyczna". Taki rodzaj toalety coraz częściej pojawia się na ulicach polskich miast. Automatyczne WC stanęło m.in. na ulicy Unickiej na trawniku, nieopodal przystanku autobusowego nr 01 i przeszklonej wiaty. W pobliżu znajduje się blok mieszkalny oraz apteka.

Na sąsiedztwo toalety skarżą się zwłaszcza pobliscy mieszkańcy. – Bardzo często teren wokół obiektu, w którym mieści się toaleta jest brudny i zanieczyszczony, a wiele osób załatwia potrzeby fizjologiczne nie wchodząc do środka. Mieszkańcy zwracali się już z prośbą do Urzędu Miasta o zmianę lokalizacji obiektu, ale uzyskali informację, że toaleta była postawiona ze środków unijnych i musi minąć pewien okres, aby miasto mogło zmienić jej lokalizację, nie zwracając dotacji uzyskanej na jej postawienie – tłumaczy **Stanisław Kieroński**, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta, który napisał w tej sprawie interpelację do władz Lublina. Kieroński poprosił Ratusz o usunięcie toalety z ul. Unickiej. Podkreślił, że mieszkańcy nie są przeciwni samej idei, jednak w tym przypadku lokalizacja toalety jest, ich zdaniem, niefortunna.

Miasto raczej nie przychyli się do apelu radnego, choć urzędnicy nie udzielają kategorycznej odpowiedzi. – Usunięcie toalety i jej ewentualne zamontowanie w innym miejscu wiązałoby się z poniesieniem znacznych kosztów, chodzi m.in. o sprawę przyłącza wodno-kanalizacyjnego – tłumaczy **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Zaznaczył jednocześnie, że „zobowiąże podległe mu służby do monitorowania funkcjonalności obiektu, również pod kątem zasadności zmiany lokalizacji".

Szymczyk dodał, że aby zminimalizować niedogodności, z jakimi zmagają się pobliscy mieszkańcy, Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie zobowiązał firmę, której powierzono utrzymanie przystanków i toalet do „zwrócenia szczególnej uwagi na stan czystości". Automatyczne toalety mają być też częściej sprzątane.

Zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju przypomniał, że lokalizacja toalety nie jest przypadkowa, bo licznie uczęszczany przystanek „Unicka 01" pełni funkcję węzła przesiadkowego. – Zlokalizowany jest w sąsiedztwie cmentarza, a znaczna część pasażerów korzystających z przystanku i toalety to właśnie osoby odwiedzające nekropolię przy Unickiej. Są wśród nich osoby starsze czy niepełnosprawne ruchowo – zauważył, oceniając, że „potwierdza to celowość lokalizacji toalety, która generuje duże zainteresowanie". – Liczba osób odwiedzających zarejestrowana w pierwszym półroczu tego roku potwierdza popularność toalety – dodał Szymczyk. Na marginesie zaznaczył, że wiele lat temu przystanek „Unicka 01" był pętlą nawrotową na ówczesnej rogatce Lublina.

TN

WC za 2 zł

Na wrześniowej sesji rady miasta radni zdecydowali o podwyżce opłaty za korzystanie z automatycznych toalet z 1 do 2 zł, zrównując ją z opłatami obowiązującymi w innych miejskich szaletach.

FOT. MIASTO LUBLIN (FB)

Koszt budowy, która symbolicznie rozpoczęła się we wtorek, oszacowano na 120 mln zł. Spółka ma już wszystkie wymagane prawem zgody, tj. decyzję środowiskową oraz pozwolenie na budowę

Nowa gorzelnia przy Krochmalnej łączyć będzie ekologię z innowacyjnością

Więcej spirytusu i... pracowników

Stock Polska oficjalnie rozpoczęła budowę nowej gorzelni przy ul. Krochmalnej w Lublinie. Nowa inwestycja pozwoli na znaczne zwiększenie produkcji i da zatrudnienie kilkudziesięciu nowym pracownikom.

Symboliczne wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę nowej gorzelni, jednej z największych w ostatnich latach inwestycji przemysłowej na Lubelszczyźnie, odbyło się w ubiegły wtorek. Nowoczesny obiekt o wydajności 100 tysięcy litrów spirytusu dziennie, powstanie na terenach firmy przy ul. Krochmalnej. Będzie wyróżniać się szeregiem pro-ekologicznych rozwiązań oraz wieloma innowacjami technologicznymi. – Nowa gorzelnia Stocka to wzorcowy przykład połączenia zaawansowanej technologii XXI wieku z dbałością o przyrodę, otoczenie oraz dobro społeczności lokalnej – mówił podczas konferencji prasowej **Marek Sypek**, dyrektor generalny Stock Polska Sp. z o.o. – Nie ukrywam, że podczas tej inwestycji bardzo wysoko postawiliśmy sobie poprzeczkę. Zastosowane systemy odzyskiwania energii oraz wody będą wręcz unikalne w skali kraju. Instalacja zostanie doskonale wyciszona, a nowoczesny projekt architektoniczny budynku z zieloną elewacją i dachem, pięknie wpisze się w rewitalizację dzielnicy „Za Cukrownią", gdzie już mamy nowoczesną Arenę Lublin, a w budowie nowy, zielony dworzec metropolitalny – mówił Marek Sypek.

Instalacja Stocka wytwarzać będzie surowy alkohol, z którego produkowane będą m.in. alkohol do celów spożywczych (wódki czyste i smakowe oraz likiery), medycznych, farmaceutycznych (płyny do dezynfekcji), a także rolniczych. Alkohol w lubelskiej gorzelni powstawać będzie w dużej mierze na bazie produktów pochodzących od dostawców z Lubelszczyzny, tj. przy wykorzystaniu kukurydzy, żyta, pszenżyta, jęczmienia, a także pszenicy. Inwestycja realizowana będzie ze środków własnych Stock Polska. Wstępna data oddania inwestycji to początek 2023 roku. **BS**

W lubelskim MOPR zajmuje się tym 20 pracowników, w ZUS wszystko zrobi...automat

500+ przechodzi do ZUS

Od przyszłego roku obsługa programu „Rodzina 500+" przechodzi do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W wielu ośrodkach pomocy społecznej zajmujących się dotąd obsługą programu szykują się zwolnienia pracowników zatrudnionych do jego obsługi. W MOPR w Lublinie uda się ich uniknąć, ale urzędnicy przyznają, że skierowali do ZUS pytanie, czy przejmie od nich pracowników „od 500+", ale nie doczekali się odpowiedzi.

– Prezydent RP podpisał nowelizację ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Na jej podstawie ZUS będzie stopniowo przejmował obsługę świadczenia 500+, czyli przyznawanie nowych świadczeń wychowawczych i ich wypłatę – poinformowała **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w woj. lubelskim, zapewniając, że instytucja będzie przygotowana do obsługi tego zadania już od nowego roku. Wcześniej ZUS przejął obsługę świadczenia Dobry Start. Jak wyjaśnia ZUS od nowego roku wnioski o 500+ będzie można składać tylko za pośrednictwem internetu i będą rozpatrywane automatycznie. A świadczenie będzie wypłacane tylko bezgotówkowo, na podany we wniosku rachunek bankowy. Te „ułatwienia" nie wszystkim się podobają. Pracownicy ośrodków pomocy społecznej, które zajmują się obsługą 500+ od samego początku, twierdzą, że choć program funkcjonuje już kilku lat, to wciąż wielu beneficjentów zgłasza się do nich osobiście prosząc o pomoc w złożeniu wniosku, czy dodatkowe informacje. Poza tym wielu z nich straci pracę, bo zostali zatrudnieni w związku z wejściem w życie 500+.

– W naszym ośrodku pomocy społecznej zajmuje się tym jedna osoba, ale niestety tak jak większość gmin nie mamy funduszy i możliwości żeby dać jej jakieś inne zadania – przyznaje **Hieronim Zonik**, burmistrz Siedliszcza (pow. chełmski). – Ta zmiana to będzie dla tych ludzi nieszczęście, jeśli dojdzie do zwolnienia. Ale też ogromny kłopot dla tych, którzy te wnioski składali. Bo naszego pracownika mieli na miejscu.

Choć w wielu ośrodkach pomocy społecznej będą zwolnienia, to ZUS nowych pracowników do obsługi przejmowanego programu zatrudniać nie zamierza, bo... wszystko ma się odbywać „elektronicznie". Przynajmniej tak to wygląda w teorii, bo sami pracownicy ZUS są przekonani, że będą musieli obsłużyć sporo dodatkowych interesantów.

Jak „oddanie" 500+ do ZUS wpłynie na liczbę etatów w MOPR w Lublinie?

– W związku z wdrożeniem, a następnie realizacją programu Rodzina 500+ w MOPR w Lublinie zatrudniono około 20 osób. Z uwagi na planowaną zmianą realizatora programu, w trosce o los pracowników, wystąpiliśmy do ZUS z zapytaniem, czy przejęcie zadania będzie wiązało się z ewentualnym przeniesieniem części wykwalifikowanej i doświadczonej w tym zakresie kadry. Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi zwrotnej. Dlatego też podjęliśmy działania w kierunku zagospodarowania naszych pracowników do realizacji innych zadań w ramach Urzędu Miasta Lublin i naszej jednostki i nie planujemy zwolnień – informuje **Magdalena Suduł**, starszy inspektor ds. komunikacji społecznej MOPR w Lublinie. **BF, ZM**

ŚWIDNIK. Straty wyliczają na ponad 400 tysięcy

Prokurator sprawdzi spółdzielnię

Grupa członków świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej złożyła zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstw. Dotyczy ono rzekomych nadużyć uprawnień, niedopełnienia obowiązków oraz naruszania praw pracowniczych przez zarząd oraz radę nadzorczą spółdzielni. Straty jakie spółdzielnia miała ponieść z tego tytułu wyliczają na ponad 400 tys. zł. Spółdzielnia odpiera zarzuty i tłumaczy, że w żadnym przypadku nie złamała prawa.

Zarzuty, jakie w doniesieniu do prokuratury zgłosiła grupa spółdzielców dotyczą głównie nieprawidłowości w zakresie gospodarowania mieniem. Skarżący przypominają, że w czerwcu 2019 r. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o zbyciu użytkowania działki położonej przy ul. Racławickiej 15D w Świdniku wraz z znajdującym się na niej budynkiem. Najemcom tej nieruchomości zostały wypowiedziane umowy, a budynek miał zostać wyburzony, a w tym miejscu planowano budowę parkingu na kilkanaście samochodów. Ze względu na koszty wyburzenia oraz samej inwestycji uznano jednak, że jest to nieopłacalne. Obecnie działka nie jest wykorzystywana i nie przynosi żadnych korzyści finansowych, przez co do chwili obecnej - jak wyliczyli skarżący - spółdzielnia jest stratna na ok. 40 tys. zł.

Jako kolejny przykład niegospodarności wskazują budynek przy ul. Racławickiej 28A w Świdniku, w którym mieścił się sklep „ALDIK".

– Po opuszczeniu tego lokalu przez najemcę w 2018 r. lokal ten chciała nająć firma „Stokrotka". Zarząd Spółdzielni nie wyraził zgody. Postanowił przebudować część lokalu na potrzeby prowadzenia biur ADM-2 i ADM-3 oraz część powierzchni przeznaczyć na wynajem. Prace remontowe wykonała firma REM-GUZ. Tego rodzaju działania nie znajdują racjonalnego uzasadnienia, ponieważ Zarząd mógł zaoszczędzić wydatków poprzez przeniesienie biur ADM-2 do lokalu znajdującego się piętro niżej, to jest po „taniej odzieży", mającego zapewniony dostęp dla osób niepełnosprawnych - w postaci podjazdu, którego koszt remontu byłby znacznie niższy niż koszt remontu przy ul. Racławickiej 28A lub przeniesienie ADM-3 do budynku przy ul. Racławickiej 15D, który nie został wyburzony i aktualnie stoi pusty i generuje koszty. Z tytułu poniesienia kosztów remontu wyżej wymienionego lokalu w granicach 150 tys. zł oraz utraty najemcy, który płacił 12 tys. zł miesięcznie, Spółdzielnia straciła kwotę co najmniej 300 tys. zł – wyliczyli spółdzielcy.

Zwrócili również uwagę, że w kosztorysie sporządzonym w związku z budową bloków przy ul. Pileckiego 4a i 4b uwzględnione było zagospodarowanie terenów zielonych, co jednak nie zostało zrealizowane. Prace te zostały wykonane jako roboty dodatkowe, za które zapłacili nabywcy mieszkań. W piśmie do prokuratury wskazano także, że decyzja zarządu SM dotycząca wypowiedzenia najmu lokalu przy ul. Piłsudskiego 6A spółce Remondis może powiększyć straty spółdzielni o ok. 30 tys. zł rocznie.

Zarzucono również nieprawidłowości związane z prawami pracowników.

– W 2018 r., działając w siedmioosobowym składzie niezgodnym ze Statutem (wobec unieważnienia przez sądy wyboru dwóch członków Rady), Rada Nadzorcza podjęła uchwałę o zwolnieniu dwóch członków Zarządu **Marka Słotwińskiego** oraz **Wiesławę Wypchło**. Jako przyczyny odwołania, wskazane zostały nieuzasadnione merytorycznie argumenty oraz brak właściwej i należytej komunikacji pomiędzy Zarządem oraz Radą, co jest przesłanką zależną od obu stron wobec czego ewentualne niedomagania, w tym zakresie, obciążają oba organy (…). Szczególnie rażącym przejawem naruszenia zasad należytego postępowania w kwestii zarówno zarządzania zasobami ludzkimi oraz racjonalnego podejmowania działań, w tym zakresie, były przypadki nieuzasadnionego i niezgodnego z prawem rozwiązania przez Zarząd stosunków pracy z pracownikami, co spowodowało konieczność wypłat następujących kwot" – napisali spółdzielcy w piśmie do prokuratury.

Jak wyliczyli, naraziło to spółdzielnię na wypłatę ponad 43 tys. zł., tytułem odpraw i odszkodowań, a ta kwota niebawem może wzrosnąć, bo w jednej ze spraw wyrok nie jest prawomocny.

– Fakt wypłaty odpraw w wyżej wymienionych przypadkach świadczy o tym, że wypowiedzenia umów pracy zostały dokonane z przyczyn zaistniałych po stronie pracodawcy co oznacza reorganizację wiążącą się z likwidacją stanowiska pracy. We wszystkich sprawach zasądzone zostały kwoty odszkodowań. Zgodnie z uregulowaniem od art. 45 do 47 Kodeksu pracy, przyznanie odszkodowań oznacza, że Sąd uznał, że rozwiązanie umów o pracę nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa, w szczególności reorganizacje i likwidacja stanowisk przez Zarząd okazały działaniami pozornymi – uważają skarżący spółdzielcy.

W zawiadomieniu do prokuratury skarżący poruszyli również kwestię wyboru w 2017 r. trzech członków rady nadzorczej, których legalność zaskarżona została do sądu.

– W konsekwencji na drodze postępowania sądowego doszło do unieważnienia wyboru dwóch członków rady. Mimo zaskarżenia wyborów na członków rady nie zawiesili oni działalności i pobierali wynagrodzenie do kwietnia 2021 r., co stanowi kwotę ok. 27 tys. zł netto straty dla spółdzielni – obliczyli skarżący.

Jako nieprawidłowość wskazano również oddelegowanie do pracy w zarządzie dwóch członków rady nadzorczej. Wg ich wyliczeń rzekoma niegospodarność i niewłaściwe decyzje zarządu naraziły SM na stratę w wysokości ponad 400 tys. zł.

Spółdzielnia odpowiada

Odnosząc się do tych zarzutów, **Katarzyna Denis**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku podkreśla, że ani spółdzielnia ani członkowie zarządu oraz rady nadzorczej nie są stroną postępowania wywołanego tym zawiadomieniem.

– Nie mamy informacji, aby komukolwiek w związku z zawiadomieniem postawiono jakiekolwiek zarzuty – komentuje prezes. – Z informacji uzyskanej w prokuraturze wiemy, że sprawa jest na etapie postępowania sprawdzającego i na chwilę obecną nie jest nam wiadomym, aby postępowanie przygotowawcze w postaci śledztwa czy dochodzenia zostało formalnie wszczęte. W ocenie zarządu stawiane przez zawiadamiających zarzuty nie są zasadne i przytoczone okoliczności faktyczne nie powinny rodzić odpowiedzialności prawnokarnej członków organów.

Prezes szczegółowo odniosła się do zarzucanych nieprawidłowości. Jak zapewnia, w kwestii wątpliwości dotyczących składu rady nadzorczej i zarząd, i rada w pełni respektuje orzeczenia sądowe wydane w sprawie uchwał wyborczych Walnego Zgromadzenia z 2017 r., na mocy których uchylono uchwałę dotyczącą wyboru dwóch członków Rady Nadzorczej.- Nie mniej jednak sprawa nie jest jeszcze finalnie rozstrzygnięta, gdyż wydany w tej sprawie prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20.04.2021 r. zostanie poddany kontroli nadzwyczajnej na skutek złożonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Świdniku skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. Niezależnie od tego, zarząd i rada nadzorcza podjęły kroki zmierzające do usankcjonowania uchwał Rady Nadzorczej podjętych w latach 2017-2021 z udziałem tych członków organu, których dotyczy przedmiotowa sprawa. Co więcej z naszych analiz wynika, że uchwały podjęte przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej, które następnie zostały uchylone w wyniku prawomocnego wyroku sądu, obowiązują organy spółdzielni i jej członków do czasu prawomocnego uchylenia. Z kolei odnośnie wątpliwości dotyczących powołania dwóch członków Rady Nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członków zarządu, co miało miejsce w 2018 r., należy przypomnieć, że było to działanie w pełni zgodne z prawem, co ostatecznie zostało potwierdzone w postanowieniu sądu. Co więcej, w jednej ze swoich uchwał z 2017 r. rada poprzedniej kadencji stwierdziła, że kwestia wynajmu od spółdzielni lokalu przez jednej z członków rady nie jest niczym niewłaściwym. Kilka miesięcy później złożono pozew, w którym powołano się, że jednak jest to konflikt interesów, który uniemożliwia zasiadanie w radzie nadzorczej. Smaczku całej sprawie dodaje fakt, że jednym z powodów był członek rady kadencji 2014-2017. To pokazuje zupełnie instrumentalne korzystanie ze środków prawnych na potrzeby osiągnięcia konkretnych celów natury „politycznej", gdyż nie jest żadną tajemnicą, że powodowie w tej sprawie byli od początku przeciwni nowemu składowi rady – mówi prezes.

Prezes Denis szczegółowo komentuje również zarzuty dotyczące zarządzania lokalami użytkowymi. Jak tłumaczy, budynek przy ul. Racławickiej 15D nie był przystosowany do aktualnych wymogów przeciwpożarowych i warunków technicznych, i stąd decyzja o rozwiązaniu umów najmu z obecnymi najemcami, którym spółdzielnia zaproponowała wynajem innych lokali.

– Z kolei w kwestii wynajęcia lokali przy ul. Racławickiej 6 i ul. Piłsudskiego 6A możemy poinformować, że lokal po administracji nr II przy ul. Piłsudskiego 6A – został przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe dla Spółdzielczego Domu Kultury, a lokal po administracji nr III przy ul. Racławickiej 6 od października ma już najemcę. Jeśli chodzi natomiast o lokal wynajmowany firmie Remondis, to umowa najmu przewidywała możliwość jej rozwiązania z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia i po przeanalizowaniu sytuacji zarząd podjął decyzję o skorzystaniu z tego uprawnienia. Lokal ten w dalszym ciągu będzie przedmiotem najmu. Jeśli chodzi o lokal użytkowy przy ul. Racławickiej 28A z firmą Aldik została zawarta na czas określony – 10-letni, do końca 2018 r. Były rozmowy dotyczące przedłużenia umowy. Stokrotka, która wchłonęła Aldiki zaproponowała za 649,50 mkw. miesięczną kwotę czynszu 9 tys. zł. netto, czyli mniejszą niż wcześniej, stawiając dodatkowe warunki zmniejszenia powierzchni najmu do 400 mkw. i kompleksowego remontu elewacji. Analizując stawki innych sklepów, stawka proponowana przez Stokrotkę zbytnio odbiegała od innych, a koszty remontu nieruchomości musiałyby być pokryte z funduszu lokali użytkowych. Z uwagi na powyższe, zarząd w porozumieniu z Radą Nadzorczą, nie widział podstaw do dalszej współpracy. Zarząd podjął decyzję o podziale lokalu na administracje osiedla nr II i III, celem udogodnienia obsługi członków SM, natomiast pozostała część została przeznaczona na wynajem – tłumaczy prezes.

Odnośnie rozwiązania umów o pracę z poprzednimi członkami zarządu, prezes Denis wyjaśnia, że po przeanalizowaniu przez Radę Nadzorczą dokumentacji dotyczącej nie tylko aktualnych spraw, ale również tych sprzed lat, komisja rewizyjna rady stwierdziła wiele uchybień natury merytorycznej, powiązań personalnych rodzących konflikt interesów pomiędzy członkiem zarządu a spółdzielnią, brak należytej komunikacji pomiędzy zarządem a radą.

– Na przykład ukrywanie przed radą informacji istotnych z punktu widzenia działalności spółdzielni. Na tej to podstawie podjęto decyzję o odwołaniu z funkcji członków zarządu oraz rozwiązaniu umów o pracę z osobami pełniącymi te funkcje do lutego 2018 r. Powyższe stanowi ustawową i statutową prerogatywę Rady Nadzorczej. Co istotne żadna z tych osób nie występowała na drogę sądową z roszczeniami pracowniczymi i nie powoływała się na niezgodność z prawem decyzji Rady Nadzorczej reprezentującej w tym przypadku pracodawcę. Odnośnie rozwiązania umów o pracę z pracownikami Spółdzielni, chcę podkreślić, że decyzje te wynikały z podjętych wcześniej decyzji organizacyjnych zatwierdzonych przez Radę Nadzorczą. Wszystkie te przypadki dotyczyły rozwiązania umów o pracę z przyczyn niedotyczących pracowników, zostały zgodnie z prawem wypłacone odprawy pieniężne, jednak na skutek złożonych odwołań przez te osoby sąd pracy dopatrzył się nieprawidłowości natury formalnej w procesie rozwiązania umów. Osoby odpowiedzialne za tę sytuację nie świadczą obecnie pracy na rzecz spółdzielni – mówi prezes K. Denis.

Sprawa umorzona

To niejedyna sprawa dotycząca SM w Świdniku, którą w ostatnim czasie zajmowała się prokuratura. W czerwcu br. przewodniczący Rady Nadzorczej SM, Konrad Sawicki złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa określonego w art. 212 par. 1 Kodeksu Karnego, polegającego na pomówieniu osoby prawnej. Chodziło wówczas o anonimowy list pracowników SM, który trafił do burmistrza, radnych, starosty, związków zawodowych, inspekcji pracy i mediów, a w którym prezes Denis zarzucono mobbingowanie podwładnych. W tych działaniach prokuratorzy nie dopatrzyli się znamion przestępstwa, a sprawa zakończyła się umorzeniem.

(w)

FOT. KWP

Hołd zmarłym i poległym funkcjonariuszom

Znicze na policyjnych grobach

Policjanci oddali hołd zmarłym stróżom prawa.

W miniony czwartek, z okazji z uroczystości Wszystkich Świętych, policyjna delegacja z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie zapaliła znicze i położyła wieńce na grobach poległych i zmarłych funkcjonariuszy.

– Okres Wszystkich Świętych to szczególny czas dla wszystkich. W te dni wspominamy naszych bliskich i znajomych, którzy odeszli na wieczny odpoczynek. Co roku policjanci z lubelskiego garnizonu pamiętają również o zmarłych i poległych funkcjonariuszach – mówi młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin.

W miniony czwartek policyjna delegacja z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie: naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej podinspektor **Renata Laszczka-Rusek** oraz kapelan Lubelskiej Policji ksiądz **Bogdan Zagórski**, odwiedziła lubelskie nekropolie, gdzie znajdują się groby funkcjonariuszy. Na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie oddano hołd poległym podczas wojny policjantom, spoczywającym w zbiorowych mogiłach. Zapalono także znicze na grobach byłych Komendantów Wojewódzkich Policji w Lublinie inspektora **Andrzeja Koczwarskiego** i inspektora **Arnolda Superczyńskiego**.

Wspólnie z Komendantem Miejskim Policji w Lublinie podinspektorem **Tomaszem Gilem** odwiedzono także grób zmarłego osiem lat temu funkcjonariusza lubelskiej drogówki aspiranta **Tomasza Skowronka**, który zginął tragicznie podczas pełnionej służby. **(j)**

Komendant Miejski Policji w Lublinie wystąpił do sądu o uchylenie kontrowersyjnego mandatu

Policyjne widzimisię

– Zbliżając się do przejścia dla pieszych powinien pan zrównać prędkość z ciągnikiem, a pan go wyprzedzał. Przesłaniał panu całą prawą stronę, w mojej ocenie było to zbyt niebezpieczne – argumentował funkcjonariusz drogówki, który ukarał mandatem lublinianina. Komendant Miejski Policji w Lublinie przeanalizował film z tego wyprzedzania i wystąpił do sądu o uchylenie kontrowersyjnego mandatu.

Na filmie zamieszczonym na portalu Onet.pl widać cała sporną sytuację. Kierowca samochodu osobowego wyprzedza ciągnik rolniczy z dwoma przyczepami przed przejściem dla pieszych na jednej z lubelskich ulic dwupasmowych. Ale następuje to daleko przed znakiem informującym o przejściu. W zatoczce za przejściem widać policjanta drogówki, który daje kierowcy znak do zatrzymania się. Informuje go o złamaniu przepisu.

– Ale byłem daleko przed przejściem. Zwracam uwagę na przepisy – tłumaczył się zatrzymany kierowca.

Funkcjonariusz jednak uznał, że wg jego oceny było to „w pobliżu przejścia" i wlepił mężczyźnie kilkusetzłotowy mandat i 10 pkt. karnych.

Na film w Internecie zareagowało tysiące internautów, w redakcji Nowego Tygodnia też rozdzwoniły się telefony oburzonych Czytelników. Zwróciliśmy się do podinspektora **Tomasza Gila**, Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie o interpretację tej sytuacji „w pobliżu przejścia".

FOT. KADR Z FILMIKU ZAMIESZCZONEGO NA ONET.PL

W momencie wyprzedzania do przejścia było ok. sto metrów. Dzięki nagraniu całej sytuacji na samochodowej kamerce kierowca uniknie mandatu

– Po przeanalizowaniu nagrania z kamery internauty komendant miejski policji wystąpił do sądu o uchylenie prawomocnego mandatu – poinformował nas komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie.

Obecnie za wyprzedzanie przed przejściem dla pieszych grozi mandat do 500 złotych i 10 punktów karnych. Po nowym roku wysokość mandatu wzrośnie do 1500 zł. **(j)**

Prawdziwi kryminalni z trudem wytłumaczyli lubliniance, że jest na linii z fałszywym funkcjonariuszem

„Policyjny" recydywista potrafi zastraszyć ofiary

– Chciałam blikiem przelać na konto policji 60 tys. zł – oświadczyła w ubiegłą środę w jednym z banków 34-letnia lublinianka. Kobieta sprawiała wrażenie osoby wyraźnie wystraszonej. Obsługujący klientkę pracownik banku zadzwonił natychmiast do oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

– Z informacji, jakie przekazał oficerowi dyżurnemu bankowiec wynikało, że klientka chce wypłacić 60 tysięcy złotych i podobno jest na linii z policjantem. Dyżurny podejrzewając, że to próba oszustwa od razu na miejsce wysłał wywiadowców – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. - Policjanci w banku zastali 34-latkę. Kobieta oświadczyła, że dzwonił do niej funkcjonariusz ze Szczecina, informując ją o próbach włamania na jej konto bankowe. By, nie utracić oszczędności mieszkanka Lublina została poproszona o wypłacenie z konta wszystkich oszczędności, a następnie przelanie ich blikiem na konto Policji. Kobieta dodała, że zdążyła już wcześniej wypłacić i przekazać 10 tysięcy złotych i teraz chce przelać kolejne pieniądze. Policjanci z trudem wytłumaczyli jej, że to próba oszustwa – dodaje.

Funkcjonariusze z komendy miejskiej i komendy wojewódzkiej wystąpili o blokadę środków na rachunku, podejrzewając, że podobnych przelewów mogło być więcej. Natychmiast rozpoczęto poszukiwania sprawcy. Zabezpieczone ślady doprowadziły operacyjnych w okolice Łodzi. Tam został zatrzymany 49-latek, który brał udział w tym oszustwie.

Mężczyzna usłyszał zarzuty w recydywie i został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Może mu grozić do 12 lat więzienia.

FOT. KMP

Z pożaru w bloku ewakuowano 50 osób

Policjanci drogówki pierwsi ruszyli w żywioł

Policjanci z lubelskiej drogówki nie zważali na niebezpieczeństwo i ruszyli na pomoc mieszkańcom objętego pożarem bloku przy ul. Szpinalskiego. Usłyszeli w radiostacji, że w mieszkaniu, z którego buchały płomienie ognia znajduje się kobieta z małym dzieckiem.

Alarm o pożarze w bloku przy ul. Szpinalskiego służby ratunkowe otrzymały w miniony poniedziałek, 25 października około godz. 23. Oficer dyżurny policji od razu skierował na miejsce najbliższe patrole.

– Jako pierwsi na miejsce dotarli funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie. Policjanci, widząc duże zadymienie, mogące zagrażać życiu i zdrowiu mieszkańców od razu przystąpili do akcji ratunkowej. Mundurowi jeszcze przed przybyciem innych służb zaczęli wyprowadzać z klatki schodowej mieszkańców. Łącznie ewakuowano około 50 osób. Z objawami podtrucia czadem dwie osoby zostały przewiezione do szpitala – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie.

Mieszkańcu po oddymieniu wrócili do swoich domów. Trwa wyjaśnianie przyczyn powstania pożaru. Ogień najprawdopodobniej pojawił się najpierw na jednym z balkonów. **(j)**

Dzięki kamerze z czujnikiem ruchu i funkcją powiadamiania, seryjni włamywacze do działkowych altanek trafią za kratki

Pomogła kamera z czujnikiem ruchu i błyskawiczna reakcja policji

Działkowcy osaczyli seryjnych włamywaczy

Plaga włamań jaka trapiła działkowców na terenie ogródków na Czechowie ustała. Dzięki kamerze z czujnikiem ruchu wytropili oni seryjnych włamywaczy, którzy powodowali nie tylko straty, ale dokonywali też ogromnych zniszczeń w altankach.

Złodzieje byli przez ostatnie tygodnie zmorą działkowców z Czechowa. Przy pomocy łomów wyrywali drzwi, kraty, sztaby i inne zabezpieczenia altanek. Wynosili wszystko co miało jakąkolwiek wartość: elektronarzędzia, artykuły spożywcze, zabierali nawet drobiazgi, jak chusteczki higieniczne itp. Właściciele działek zamontowali kamery z czujnikiem ruchu i funkcją powiadamiania.

– Pomysłowość działkowców szybko dała efekty. Pod koniec ubiegłego tygodnia, nocą policjanci otrzymali informację, że kamerka wykryła ruch. Na miejsce od razu skierowano patrol wywiadowców. Funkcjonariusze podczas sprawdzania terenu ogródków nakryli na gorącym uczynku włamania dwóch mężczyzn – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. – Sprawcy, mieszkańcy Lublina, w wieku 20 i 24 lat trafili do policyjnej celi. Policjanci z V komisariatu udowodnili im 7 przestępstw związanych z włamaniami do altanek – dodaje.

Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat więzienia. **(j)**

„Miłośnik" sztuki okazał się złodziejem

Niby taki kulturalny...

Policjanci poszukują sprawcy kradzieży. Mężczyzna przebywając w obiekcie kulturalnym zabrał z manekina maskę, po czym sam się w nią ubrał i odszedł. Straty to kilkaset złotych.

– Do zdarzania doszło w obiekcie kulturalnym na terenie Lublina. Zarejestrowany przez kamery mężczyzna podszedł do ustawionego na korytarzu manekina i zdjął z jego głowy maskę. Następnie sam się w nią ubrał i odszedł. Straty oszacowano na kilkaset złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45 pod nr telefonu 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką policji pod nr 112. **(j)**

Poszukiwany rabuś

Oszuści rozsyłają takie sms-y, pod żadnym pozorem nie klikajmy w podany w nim link

Zainstalowanie aplikacji „Flash Player" umożliwia atak na rachunki bankowe

Podstępne esemesy o kwarantannie

Użytkownicy telefonów komórkowych otrzymują ostatnio wiadomości sms o nałożeniu kwarantanny. W treści podany jest link do strony internetowej. Wiadomości są tak skonstruowane, że mają zmusić odbiorcę do kliknięcia w odsyłacz. Uważajmy na tego typu linki – ostrzega policja.

Przypominamy, że kwarantanna nakładana jest automatycznie przy przekroczeniu granicy lub na podstawie przeprowadzonego wcześniej wywiadu epidemiologicznego przez pracowników państwowej inspekcji sanitarnej. Po skierowaniu na kwarantannę, osoba dostaje prawidłowy sms o następującej treści: „Jesteś na kwarantannie. Masz ustawowy obowiązek używania aplikacji Kwarantanna domowa. Jest dostępna w Appstore i Google Play."

– Fałszywe wiadomości tekstowe wraz z linkami dotyczą nie tylko tematu kwestii kwarantanny. Zdarza się tak, że informują nas między innymi o wystawieniu e-recepty, odnalezienia portfela, dopłaty za przesyłkę. Kliknięcie w przesłany link prowadzi do strony nakłaniającej do pobrania aplikacji "Flash Player". Aplikacja ta jest złośliwa, po instalacji dokonuje ataku na rachunki bankowe właściciela smartfona i okrada go z pieniędzy – przestrzega młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP w Lublinie. - Każdorazowo otrzymując takie SMS-y, które zawierają link, prosimy o nie otwieranie załączników. Możemy paść ofiarą oszustów, którzy chcą wyłudzić od nas dane, które mogą posłużyć do utraty pieniędzy zgromadzonych na koncie lub zainstalować nam złośliwe oprogramowanie - dodaje. **(l)**

ŚWIDNIK. W porównaniu ze spółkami skarbu państwa to „grosze", ale jak na Świdnik, to kwoty niczego sobie

W spółkach biedy nie mają

W ciągu dwóch lat zarobki prezesa Pegimeku wzrosły z 11,7 tys. zł do 15,2 tys zł, a co roku dostaje on również sowitą nagrodę. Skromniejszą podwyżką, bo z 11 do 12 tys. zł, może pochwalić się szef PEC-u, który też co roku może liczyć na pokaźną „premię". Miasto nie zapomniało również o podwyżkach dla członków rad nadzorczych komunalnych spółek, których członkowie za jedno, góra kilka posiedzeń w miesiącu dostają nawet po 4 tys. zł. Jednocześnie Ratusz zaznacza, że wynagrodzenia szefów świdnickich spółek są w dolnych granicach ustawowych widełek.

Szefowie miejskich spółek, podobnie jak radni, burmistrz i najważniejsi urzędnicy co roku zobowiązani są składać oświadczenia majątkowe, w których ujawniają m.in. posiadane nieruchomości i dochody. Radny **Waldemar Białowąs** (przewodniczący klubu KO) postanowił jednak dopytać, w skierowanej do burmistrza interpelacji, o dokładną wysokość zarobków w zarządach miejskich spółek i ewentualnych nagród. Radny poprosił o przygotowanie tej informacji w rozbiciu na wszystkie osoby wchodzące w skład rad nadzorczych i zarządów z podaniem pełnionej funkcji oraz zarobionych przez nie kwot z podziałem na poszczególne miesiące.

Waldemara Białowąsa zainteresowało również to, czy obecni prezesi i wiceprezesi mają podpisane umowy o pracę, czy kontrakty menedżerskie oraz czy są w nich zapisy dotyczące zakazu działalności konkurencyjnej zgodnie z art. 211, par. 1 Kodeksu spółek handlowych, mówiącym o tym, że członek zarządu nie może bez zgody spółki zajmować się interesami konkurencyjnymi.

Urząd Miasta przygotował obszerną odpowiedź, ale mimo prośby radnego nie podano w niej nazwisk osób wchodzących w skład rad i zarządów spółek.

– W zakresie informacji danych osób sprawujących poszczególne funkcje w poszczególnych okresach informuję, że dane te są ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym, który jest oficjalnym i ogólnodostępnym rejestrem prowadzonym przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Nadmieniam również, że wynagrodzenia zarządów i rad nadzorczych spółek z większościowym udziałem gminy ustalone są zgodnie z ustawą z dnia 9 czerwca 2016 r. i zgodnie z jej zapisami, wynagrodzenie członków zarządu składa się z wynagrodzenia stałego wypłacanego miesięcznie oraz wynagrodzenia zmiennego wypłacanego jednorazowo za poprzedni rok obrotowy. Dla spółek MKS Avia oraz TBS „Lokum" wynagrodzenie stałe może kształtować się w przedziale od 5,6 tys. zł do 16,9 tys. zł, dla spółek Pegimek i PEC od 11,3 tys. zł do 22,6 tys. zł – czytamy w odpowiedzi burmistrza **Waldemara Jaksona**.

Burmistrz wyjaśnił również, że od 2017 roku członkowie zarządów spółek z większościowym udziałem miasta są zatrudniani w oparciu o kontrakty menadżerskie, w treści których są zapisy dotyczące zakazu działalności konkurencyjnej, o których mowa w przywołanych przez radnego przepisach Kodeksu spółek handlowych.

Ile zarabia się w spółkach?

Z informacji przygotowanej przez Ratusz dla radnego Białowąsa wynika, że wynagrodzenie prezesa Pegimeku w przeciągu dwóch ostatnich lat wzrosło z 11,7 tys. zł do 15,2 tys. zł miesięcznie (kwoty podane brutto). Wynagrodzenie zmienne (nagroda roczna) w 2020 r. to 26,4 tys. zł, w 2021 r. – 32,9 tys. zł.

Wiceprezes w 2020 roku otrzymywała miesięczne wynagrodzenie w kwocie 11,7 tys. zł, obecnie jest to 13,7 tys. zł. Wynagrodzenie zmienne w 2021 r. – 29,3 tys. zł.

Przewodniczący rady nadzorczej Pegimeku w 2016 roku otrzymywał średnio 3,2 tys. zł miesięcznie, od 2017 roku do maja tego roku była to kwota 3,3 tys. zł, od czerwca 4,2 tys. zł.

Wzrosły również wynagrodzenia pozostałych członków Rady Nadzorczej – sekretarz od połowy lipca 2017 roku otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2,5 tys. zł, od połowy tego roku jest to 3,5 tys. zł. Członek zarządu RN od połowy 2017 otrzymywał 2 tys. zł, od połowy tego roku jest to kwota 3 tys. zł.

Miesięczne wynagrodzenie prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej „PEC" w ubiegłym roku wynosiło około 11 tysięcy zł; w tym roku jest to 12 tys. zł. Nagroda roczna wypłacona w 2020 r. to około 25 tys. zł, w roku 2021 - 26 tys. zł.

Zarobki wiceprezesa to w 2020 roku ok. 10,7 tys. zł., w roku 2021 – 11,4 tys. zł. Wynagrodzenie zmienne wiceprezesa to w dwóch ostatnich latach po 25,7 tys. zł.

Przewodniczący rady nadzorczej obecnie miesięcznie otrzymuje 4 tys. zł; w okresie od lipca 2017 do maja 2021 było to 3 tys. zł.; sekretarz dostaje 3,5 tys. zł, wcześniej 2,5 tys. zł, a członek rady nadzorczej PEC – 3 tys. zł, wcześniej 2 tys. zł.

Skromniej prezentują się zarobki szefów i rad nadzorczych MKS Avia i TBS Lokum.

Wynagrodzenie prezesa Avii od dwóch lat wynosi 8,5 tys. zł miesięcznie. Wynagrodzenie zmienne w 2020 r. wyniosło 7,2 tys. zł., a w 2021 r. – 7,8 tys. zł.

Zarobki wiceprezesa w 2020 r. – 5 tys. zł, od maja 2021 r. – 5,7 tys. zł. Wynagrodzenie zmienne wypłacone w 2021 r. – 4,8 tys. zł. Przewodzący RN –1 tys. zł; członkowie - 700 zł,

Prezes TBS „Lokum" w ubiegłym roku zarabiał 7 tys. zł miesięcznie, w tym 8,5 tys. zł; wynagrodzenie zmienne w dwóch ostatnich latacg wynosiło 16,8 tys. zł

Przewodniczący RN spółki od lipca 2017 roku otrzymuje co miesiąc 2 tys. zł, zastępca przewodniczącego – 1,7 tys. zł, a sekretarz - 1,6 tys. zł.

– W imię oszczędności łączymy jednostki, najpierw przedszkola, teraz księgowość szkół, powołujemy CUS, a radom nadzorczym i prezesom spółek, zwłaszcza w Pegimeku, pensje rosną. Jak to się ma do „pandemicznej rzeczywistości" i potrzeby oszczędzania – komentuje podane przez miasto kwoty - radny **Waldemar Białowąs**.

(w)

WŁADZE ŚWIDNICKICH SPÓŁEK (ZA KRS NA DZIEŃ 25.10.2021)

PEGIMEK
Jerzy Irsak – prezes zarządu
Justyna Mirzwa – wiceprezes zarządu
Marcin Dmowski – przewodniczący rady nadzorczej
Elżbieta Szymanowska – sekretarz rady nadzorczej
Agnieszka Wac – członek rady nadzorczej
Małgorzata Mieczkowska-Profeta – prokurent

TBS „LOKUM"
Jerzy Winnicki – prezes zarządu
Krzysztof Michalski – przewodniczący rady nadzorczej
Zbigniew Biały – sekretarz rady nadzorczej
Marian Jakubiak – członek
Magdalena Charytanowicz-Siemionek – prokurent

PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ „PEC"
Krzysztof Michalski – prezes zarządu
Andrzej Radek – wiceprezes zarządu
Ewa Jankowska – przewodnicząca rady nadzorczej
Wiesław Szymański – sekretarz rady nadzorczej
Agnieszka Nóżka – członek rady nadzorczej
Dorota Zdunek - prokurent
Katarzyna Olejnik - prokurent

MKS AVIA ŚWIDNIK
Radosław Szczerba – prezes zarządu
Adam Żurek – wiceprezes zarządu
Rada Nadzorcza: Tomasz Szydło, Mateusz Tryka, Andrzej Kuchta
Prokurent: Agnieszka Nowak-Szpura

ŚWIDNIK. W sumie 35 mln zł z Polskiego Ładu dla miasta, powiatu i świdnickich gmin

Na dach nad targiem, halę i OIK

14,5 mln zł trafi do Świdnika, 4,25 mln zł do powiatu świdnickiego, a ponad 15 mln zł do pozostałych czterech świdnickich gmin – to efekt pierwszego naboru wniosków do rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Świdnik przeznaczy pieniądze na budowę zadaszenia miejskiego targowiska wraz z montażem paneli fotowoltaicznych oraz budowę hali sportowej przy SP nr 3. Powiat dzięki dofinansowaniu wyremontuje Ośrodek Interwencji Kryzysowej.

Wyniki pilotażowego naboru wniosków do „Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład" ogłoszone zostały w ubiegłym tygodniu. Najbardziej zadowolone ze świdnickich samorządów może być miasto Świdnik, które dostało dofinansowanie na dwa z trzech zgłoszonych projektów.

– Otrzymaliśmy bezzwrotne dofinansowanie na budowę wiaty zadaszeniowej targowiska miejskiego wraz z montażem paneli fotowoltaicznych – 9,5 mln zł i budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 - 5 mln zł – cieszy się burmistrz **Waldemar Jakson**.

Jak podkreślają władze miasta obie inwestycje, na które przyznano środki są bardzo ważne dla mieszkańców. O rewitalizacji targowiska mówi się od lat, podobnie jak o potrzebie rozbudowy sportowego zaplecza SP nr 3.

Według szacunków Ratusza budowa zadaszenia targowiska wraz z systemem paneli fotowoltaicznych kosztować będzie ok. 10 mln zł; a budowa hali sportowej przy „Trójce" ok. 7 mln zł. Prace przy obu inwestycjach powinny ruszyć w przyszłym roku.

– Hala jest już na etapie projektowania. Przetarg na zadaszenie targowiska ogłosimy w formule „projektuj i buduj". Zostanie on ogłoszony najpewniej w lutym lub marcu. Ta inwestycja nie tylko pozytywnie wpłynie na wygląd targowiska i poprawi jakość korzystania z niego. Dzięki produkowaniu energii, będzie ona pomniejszać koszty bieżące – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

W ramach pierwszego naboru do „Polskiego Ładu" Urząd Miasta Świdnik wnioskował również o środki na budowę ulic Drewnianej i Wiejskiej, ale w tym przypadku się nie udało. Jak tłumaczą władze miasta, nie oznacza to, że ulice nie będą budowane. Ulicę Drewnianą urząd planuje wykonać z własnych środków, a o pieniądze na Wiejską będzie się starać w ramach drugiego naboru, który ma ruszyć jeszcze w listopadzie.

Trzy wnioski do rządowego programu złożyło również Starostwo Powiatowe w Świdniku. Dotyczyły one rozbudowy Zespołu Szkół nr 1 w Świdniku, remontów lub budowy ponad dziesięciu odcinków dróg i modernizacji budynku Ośrodka Interwencji Kryzysowej przy ul. Kolejowej. Powiat otrzymał 4,25 mln zł na ostatnie z tych zadań.

– Projekt, który będziemy mieli szansę zrealizować, jest bardzo ważnym z perspektywy społecznej – mówi **Łukasz Reszka,** starosta świdnicki. – Rozbudowa OIK była w planach od wielu kadencji, ale żaden ze starostów nie zdecydował się jej przeprowadzić. Pozyskane środki pozwolą nam na to.

Dzięki rozbudowie budynku powstaną m.in. trzy mieszkania chronione dla wychowanków domów dziecka, sale szkoleniowe dla kandydatów na rodziców zastępczych, zrewitalizowane zostanie otoczenie ośrodka, powstanie winda, a na dachu zamontowane zostaną panele fotowoltaiczne.

Starosta dodaje, że dwa projekty, na które nie przyznano dofinansowania, powiat złoży w kolejnych naborach.

– Jak nas zapewniała Kancelaria Prezesa Rady Ministrów naborów ma być 5. Przed nami jeszcze 4 i do każdego będziemy aplikować – zapowiada starosta. **(w)**

Lista zadań, dofinansowanych w ramach „Polskiego Ładu"
Powiat Świdnicki 4,25 mln zł - rozbudowa budynku Ośrodka Interwencji Kryzysowej
Gmina Świdnik 14,5 mln zł - budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 oraz budowa wiaty zadaszeniowej miejskiego targowiska
Gmina Rybczewice 4,75 mln zł - rozbudowa drogi gminnej nr 105763L w miejscowościach Częstoborowice i Pilaszkowice Pierwsze
Gmina Piaski 4,46 mln zł - budowa energetycznego oświetlenia ulicznego
Gmina Trawniki 3,6 mln zł - poprawa efektywności energetycznej budynków publicznych
Gmina Mełgiew 3,1 mln zł - rewitalizacja zabytkowego parku w Nowym Krępcu

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Starosta Świdnicki
OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik Pana Adama Kalinowskiego, złożony w dniu 6 września 2021 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej ul. Wiejskiej w Świdniku.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni, budowę chodnika, ciągu pieszo-rowerowego, budowę zjazdów, budowę odwodnienia drogi: kanalizacja deszczowa wraz z wpustami deszczowymi, studniami chłonnymi i drenem odwadniającym, budowę kanału technologicznego, przebudowę istniejącego uzbrojenia technicznego kolidującego z inwestycją tj. sieci wodociągowej i sieci gazowej, odcinka sieci elektroenergetycznej, budowę oświetlenia drogowego.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0006 Kolonia Krępiec.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
322/75, 323/3, 323/17, 323/35, 323/42, 323/46, 323/47, 325/6, 326/11, 326/19, 326/28, 326/29, 414/6, 416/14, 475/8, 476/12, 570, 323/1 (323/71)*, 327 (327/4, 327/5)*, 415/8 (415/12)*, 4022/1 (4022/6)*

( )* - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
322/82, 322/84, 326/5, 588/6, 245 (245/3)*, 312/3 (312/12)*, 312/4 (312/14)*, 324 (324/3)*, 326/10 (326/54)*, 328/2 (328/11)*, 328/3 (328/13)*, 472 (472/3)*, 473/1 (473/4)*, 600/2 (600/18)*, 600/9 (600/20)*

( )* - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
322/54, 323/34, 327 (327/3)*, 303/3, 323/11, 323/16, 323/41, 323/44, 323/48, 413/3, 414/5, 415/7, 415/8 (415/11)*, 416/13, 416/15, 416/16, 416/17, 416/18, 471/2, 477/86 - budowa sieci uzbrojenia terenu, przebudowa drogi publicznej oraz zjazdów 414/2 – budowa zjazdu.

( )* - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

Budynek „Budowlanki" już w nowym blasku. Niebawem zyskają go również szkolne boiska

Odnowiona „Budowlanka" w blasku jupiterów

Metamorfoza przy Słowiczej

Na terenie Zespołu Szkół Budowlanych przy ul. Słowiczej rusza kolejna inwestycja – budowa oświetlenia przyszkolnych boisk. Miejscowi społecznicy liczą, że ich wykonanie będzie pierwszym etapem do powstania w tym miejscu dzielnicowego centrum sportowego.

Budowa oświetlenia boisk to projekt wybrany do realizacji przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego. Co prawda pierwsze podejście do jego wykonania zakończyło się fiaskiem – ogłoszony w wakacje przetarg został unieważniony - ale teraz nic już nie stoi na przeszkodzie, by prace ruszyły. Miasto rozstrzygnęło właśnie powtórzone postępowanie i podpisało umowę z wybranym wykonawcą. Prace na terenie ZSB zrealizuje lubelska spółka Elpie, która otrzyma za nie nieco ponad 337 tys. zł, tj. o 13 tys. zł mniej niż przewidywano. Na ich wykonanie będzie miała 4 miesiące.

Oświetlenie przyszkolnych boisk będzie swego rodzaju dopełnieniem zakończonej niedawno termomodernizacji siedziby Zespołu Szkół Budowlanych oraz Bursy Szkolnej nr 8. Dzięki inwestycji, która kosztowała prawie 3 mln złotych, w budynkach wymieniono m.in. instalacje centralnego ogrzewania, okna, drzwi, ocieplono ściany i wykonano nowe elewacje.

Marek Kościuk

Drogowcy już zrobili podbudowę pod nową ścieżkę pieszo-rowerową

Na Sylwestra ma być gotowa

Pół Herberta w przebudowie

Trwa przebudowa ul. Herberta na odcinku od Zemborzyckiej do Dunikowskiego. W jej ramach zaplanowano wymianę nawierzchni jezdni, wykonanie asfaltowego ciągu pieszo-rowerowego, zatok autobusowych i miejsc postojowych. Prace realizuje PRD Lubartów S.A., które wygrało ogłoszony przez Zarząd Dróg i Mostów przetarg.

Oczekiwana przez mieszkańców inwestycja stała pod znakiem zapytania. Do ogłoszonego w czerwcu przetargu co prawda stanęły dwie firmy – PRD Lubartów i Strabag, ale pierwsza złożyła ofertę na przeszło 1,43 mln zł, a druga na 1,67 mln zł, kiedy urzędnicy zaplanowali wydać milion złotych. Ratusz zastanawiał się nad unieważnieniem postępowania, ale ostatecznie zdecydował się dołożyć brakującą do tańszej oferty kwoty. Roboty już trwają.

– Wykonawca, firma PRD Lubartów, na zrealizowanie wszystkich prac będzie miała 4 miesiące od dnia podpisania umowy, co nastąpiło 27 lipca br. Koszt inwestycji wyniesie ponad 1,4 mln zł brutto – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Obecnie wykonywany jest ciąg pieszo-rowerowy po wschodniej stronie ulicy. Drogowcy rozebrali już dotychczasową nawierzchnię chodnika, ustawili obrzeża oraz wykonali korytowanie i podbudowę pod mieszankę bitumiczną. Drogowcy przygotowują się także do frezowania jezdni oraz dalszych prac rozbiórkowo-brukarskich. Zdaniem urzędników termin końcowy realizacji zadania na ten moment nie jest zagrożony.

Okoliczni mieszkańcy mają nadzieję, że w przyszłym roku podobna przebudowa obejmie drugą część ulicy Herberta, tj. odcinek od skrzyżowania z ul. Dunikowskiego do skrzyżowania z ul. Budowlaną, a także przylegający do ul. Herberta odcinek ul. Dunikowskiego. Urzędnicy nie przesądzają jeszcze czy w przyszłorocznym budżecie uda się zabezpieczyć niezbędne na ten cel środki finansowe.

– Możliwość dalszych prac na ul. Herberta poprzez przebudowę drugiej połowy tej drogi, będzie rozpatrywana przy projekcie budżetu na 2022 rok i uzależniona od środków finansowych, jakimi będzie dysponować miasto – mówi J. Góźdź z lubelskiego magistratu.

Marek Kościuk

Zmienią plan, żeby powiększyć nową szkołę

Szkoła przy Berylowej pęka w szwach

Lubelscy radni zgodzili się na przystąpienie przez miasto do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Berylowej i ul. Kwarcowej. Zmiany mają umożliwić rozbudowę ZS nr 13 przy ul. Berylowej lub budowę w tym rejonie nowej placówki oświatowej.

Najnowsza lubelska placówka oświatowa – Szkoła Podstawowa nr 58 przy ul. Berylowej (wchodząca w skład Zespołu Szkół nr 13 – przyp. aut.) ma zaledwie rok, a już jest za ciasna. Choć władze miasta planowały budowę nowego obiektu szkolnego w rejonie rozbudowujących się dzielnic Czuby i Węglin od wielu lat, to nie przewidziały, że mieszkańców, głównie młodych rodzin z dziećmi, przybędzie, aż tak wiele i szkołę jak najszybciej trzeba będzie powiększyć lub wybudować nową. To ma umożliwić zmiana miejscowego planu zagospodarowania. O wyrażeniu zgody na rozpoczęcie tej procedury radni decydowali na ostatniej sesji.

– Przygotowany projekt uchwały kierowany pod obrady sesji Rady Miasta, to pierwszy krok do dalszej procedury planistycznej, której zakończenie otworzy możliwości kontynuacji funkcji oświatowych w dzielnicy Węglin Południowy. Intensywny rozwój urbanistyczny i demograficzny tej części Lublina wpływa na rosnącą liczbę dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 58 przy ul. Berylowej. Rozwiązaniem sytuacji może być budowa nowego obiektu szkolnego bądź rozbudowa istniejącego o nowy segment wraz z budową infrastruktury sportowej, m.in. boisk wielofunkcyjnych z bieżnią, miasteczka ruchu drogowego, pływalni i kortów tenisowych – uzasadniał potrzebę zmiany miejscowego planu zagospodarowania **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Przypomnijmy, że budowa SP nr 58 ruszyła w 2018 roku, a szkoła rozpoczęła działalność wraz z początkiem poprzedniego roku szkolnego. Obiekt zaprojektowano z myślą o przyjęciu 600 uczniów, którzy mieli uczyć się w tzw. systemie trzyciągowym (po 3 klasy w każdym roczniku). Ponadto przygotowano miejsce na przedszkole dla 150 wychowanków. Rzeczywistość zweryfikowała te założenia i już dziś uczęszcza tu ok. 800 uczniów, a w roku obecnym utworzono tutaj aż 9 klas pierwszych (rok temu było ich 8 – dod. red.). Także przedszkolaków jest znacznie więcej niż pierwotnie liczono. Do działającego w ramach ZS nr 13 Przedszkola nr 88 zapisano łącznie 300 dzieci, dlatego zaszła konieczność wynajmu na jego potrzeby dodatkowego budynku (chodzi tam 150 dzieci).

Sama procedura zmiany planu, na którą radni wyrazili zgodę, może potrwać przynajmniej rok. W tej sprawie będą prowadzone rozmowy z właścicielami okolicznych działek w celu ich ewentualnego przejęcia przez gminę. Miasto rozważa także inne rozwiązanie, którym jest budowa nowej szkoły na terenach przy ul. Jemiołuszki. Tam obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego już dziś przewiduje funkcje oświatowe.

Otwarta zaledwie rok temu szkoła przy ul. Berylowej już nie jest w stanie pomieścić wszystkich dzieci z powstających na Węglinie i Czubach nowych osiedli

Planiści zapewniają jednocześnie, że za rozpoczętą procedurą zmiany aktualnych planów zagospodarowania dla tych obszarów stoi także troska o przyrodę.

– Widzimy potrzebę uporządkowania i uszczegółowienia zapisów planistycznych dotyczących wyznaczonych terenów ogólnodostępnej zieleni urządzonej. Jednocześnie występuje konieczność dostosowania ustaleń planistycznych do obowiązującego studium, wyznaczającego na tym obszarze Ekologiczny System Obszarów Chronionych. Wskazana jest kontynuacja ochrony suchych dolin w tym rejonie miasta, rozpoczęta w bieżącym roku uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu i zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin w rejonie wąwozu wzdłuż linii kolejowej i Starego Gaju – mówi **Małgorzata Żurkowska**, Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Lublin, Główny Urbanista Miasta.

Marek Kościuk

Pętla rozhulać się ma w przyszłości, na razie hula po niej wiatr

Nowy węzeł świeci pustkami

Kolejny węzeł przesiadkowy gotowy, ale póki co, pętla na rogatkach miasta, przy ul. Franczaka „Lalka", świeci pustkami. Urzędnicy są jednak przekonani, że warta 7,5 mln zł inwestycja była potrzebna i w przyszłości to miejsce zaroi się od pasażerów, którzy przesiadać się tu będą do miejskiej komunikacji.

– Przy ul. Franczaka „Lalka", za skrzyżowaniem z ul. Królowej Bony, wykonano betonową pętlę o powierzchni 2200 m2, przeznaczoną dla 6 autobusów, w tym 4 przegubowych. Powstały chodniki i ścieżka rowerowa w kierunku ul. Bony oraz zatoka parkingowa Kiss&Ride dla 3 samochodów. Ponadto wykonano dodatkowy ciąg pieszy łączący obecny zakres robót z chodnikiem realizowanym przez Gminę Kalinówka. Zakres prac objął również wykonanie kanalizacji deszczowej, przebudowę sieci elektroenergetycznych, telekomunikacyjnych i budowę oświetlenia drogowego, w tym osobnego doświetlenia przejścia dla pieszych. Na pętli ustawiono budynek socjalny oraz wykonano przyłącza sanitarne i wodociągowe oraz elektryczne. Ponadto postawiono wiatę, biletomat i wyświetlacz dynamicznej informacji pasażerskiej. Zrealizowano także stanowisko do ładowania elektrycznych autobusów – opisuje zrealizowaną inwestycję **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Na nowej pętli na Felinie na razie trudno natknąć się na autobus, pasażerów, czy auta pozostawione przez kierowców, którzy przesiedli się do odjeżdżającego stąd autobusu linii nr 7

Przy okazji trzeba było wyciąć 8 drzew, ale jak zaznaczają urzędnicy zrekompensowano to nowymi nasadzeniami. – Dwa okazałe drzewa, tj. lipę o obwodzie pnia ponad 1 m i jesion, mający ponad 2,5 m obwodu, udało się ochronić, a w ramach nowych nasadzeń pojawiło się 35 drzew oraz blisko 1500 krzewów – podkreśla Justyna Góźdź.

Prace wykonane przez spółkę Strabag pochłonęły łącznie ok. 7,5 mln zł. Patrząc na świecący pustkami węzeł (póki co dociera tu tylko linia nr 7 i pasażerów jest niewielu) można zastanawiać się, czy budowa tak kosztownego węzła była celowa, ale urzędnicy są przekonani, że w przyszłości to miejsce ożyje i pasażerów ruszających stąd do Lublina komunikacją miejską nie zabraknie.

Marek Kościuk

Kapusty, wrzosy, bratki…

Lublin w kolorach jesieni

Od ubiegłego tygodnia Lublin zdobią jesienne kompozycje kwiatowe.

– O każdej porze roku staramy się, by nasze miasto było pełne barw. Zwłaszcza późną jesienią i zimą, kiedy brakuje światła i kolorów, chcemy by Lublin zachwycał i zaskakiwał oryginalnymi kwietnymi aranżacjami. Znakomicie sprawdzają się w tym kapusty ozdobne, które pełnię swej urody prezentują, kiedy dni stają się krótsze, a noce chłodniejsze. Kompozycje uzupełniają wrzosy, a nawet bratki – rośliny najbardziej kojarzone z wiosną, ale charakteryzujące się dobrą odpornością na niższe temperatury – mówi **Hanna Pawlikowska**, Miejski Architekt Zieleni.

W ubiegłym tygodniu odbyła się trzecia w tym roku wymiana kwiatów. W konstrukcjach w kształcie piramid, przy Bramie Krakowskiej na placu Łokietka, pojawiły się nowe kompozycje z trzech rodzajów kapust ozdobnych (210 sztuk w kolorach białym, zielonym i fioletowym) oraz wrzosów (300 – białych i fioletowych), które będą cieszyć oczy lublinian przez całą zimę. Natomiast na Plac Litewski i plac Krąpca trafiły białe, żółte, pomarańczowe, bordowe i fioletowe bratki – łącznie 2500 sadzonek.

Jesienne kompozycje kwiatowe przy Bramie Krakowskiej

opr. ZM

FOT. EDUKACJA ROWEROWA 2.0 | FACEBOOK

Zajęcia w ramach projektu „Lubelskie rowerem - bezpieczna droga do szkoły"

ŚWIDNIK. Od teorii do praktyki

Rowerem bezpiecznie do szkoły

Najpierw powtórka z teorii, a potem zastosowanie jej w praktyce – tak wyglądały zajęcia rowerowe, w których wzięli udział uczniowie SP nr 5 i SP nr 4 w Świdniku. A to za sprawą projektów realizowanych przez Stowarzyszenie Świdnik Miasto Dla Rowerów i Fundację Mobilności Aktywnej.

„Lubelskie rowerem - bezpieczna droga do szkoły" - to nazwa projektu realizowanego przez Fundację Mobilności Aktywnej w ramach Kampanii „Edukacja Rowerowa 2.0", finansowanego przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021-2030. Program adresowany jest do dzieci i młodzieży z klas 4-8 szkół podstawowych na terenie ośmiu miast województwa lubelskiego. Przed tygodniem mogły wziąć w nim udział dzieci ze SP nr 5 w Świdniku.

– Projekt, który realizujemy na terenie Świdnika, ale także siedmiu innych miast woj. lubelskiego (Zamościa, Chełma, Kraśnika, Biłgoraja, Lubartowa, Puław, Kazimierza Dolnego) wypełnia dużą lukę jaka istnieje w polskim systemie wychowania komunikacyjnego i karty rowerowej – mówi **Aleksander Wiącek** z Fundacji Mobilności Aktywnej. – Nauka na test i egzamin na kartę rowerową odbywa się wyłącznie w szkole i co najwyżej na szkolnym boisku, bez jazdy rowerem w rzeczywistych warunkach razem z samochodami, innymi rowerzystami czy pieszymi. To tak, jakby kierowca utrzymywał prawo jazdy wyłącznie po nauce na placu manewrowym. W ramach projektu „Lubelskie rowerem – bezpieczna droga do szkoły" przeprowadzane są m.in. zajęcia praktyczne, w których grupy uczniów, dotychczas zwykle jeżdżące wyłącznie chodnikami i drogami dla rowerów, wyjeżdżają na ulice, gdzie nie tylko poznają zasady ruchu drogowego, uczą się oceny sytuacji na drodze i unikania zagrożeń, ale też ćwiczą indywidualnie na skrzyżowaniach. Dopiero wielokrotne powtarzanie pewnych zachowań może nauczyć jak poprawnie skręcać w lewo, zachowywać się na drodze podporządkowanej czy skrzyżowaniu równorzędnym. Szczególną uwagę zwracamy też na bezpieczeństwo na przejazdach dla rowerzystów, gdzie dochodzi do wielu wypadków i kolizji.

Jak zauważają rowerowi edukatorzy w ostatnich latach infrastruktura w Świdniku bardzo się poprawiła i nie brakuje dróg, którymi uczniowie mogą bezpiecznie dojeżdżać do szkoły. - Warto więc inwestować w młodych rowerzystów i ich umiejętności jazdy, tak by w przyszłości Świdnik mógł stać się taką małą rowerową Holandią - uważa A. Wiącek.

W Świdniku projekt „Lubelskie rowerem – bezpieczna droga do szkoły" udało się połączyć się z projektem realizowanym przez Stowarzyszenie Świdnik Miasto Dla Rowerów współfinansowanym przez Urząd Miasta Świdnik. Głównym celem tego działania jest zachęcenie świdniczan do wybierania roweru jako środka transportu i wyposażenia ich w wiedzę i umiejętności, jak poruszać się nim bezpiecznie i „z głową". – Nasze działania skupiają się na tym, aby wzmocnić wiedzę praktyczną. W ramach zajęć jeździliśmy więc z uczniami po ulicach, drogach rowerowych, ulicach z kontraruchem rowerowym, pokazywaliśmy jak należy wykonać dany manewr, a następnie wykonało go każde dziecko. Zajęcia praktyczne w terenie pokazały, że nasze dzieci mają sporo do nadrobienia – mówi **Maciej Lubaś** z SŚMdR i dodaje, że takie szkolenia powinny być standardem w programie nauczania szkół podstawowych. **(w)**

ŚWIDNIK. Zysk ważniejszy?

Gorzkie żale przedsiębiorcy

– Zostałem potraktowany jak śmieć – skarży się świdnicki przedsiębiorca Piotr Pękala. Przez osiem lat wynajmował w Miejskim Ośrodku Kultury powierzchnię pod automat kawowy. Wiosną tego roku poinformowano go o podwyżce czynszu. Choć doszło do negocjacji kwoty, ostatecznie MOK podpisał umowę z inną firmą. Zdaniem Pękali to niedopuszczalne, aby miejska instytucja tak traktowała lokalnych przedsiębiorców. Złożył więc oficjalną skargę do burmistrza i radnych. Ośrodek odpiera zarzuty tłumacząc, że współpraca była „dość problematyczna".

Piotr Pękala jest właścicielem automatu kawowego, który przez kilka ostatnich lat stał w Miejskim Ośrodku Kultury. Wynajmował pod niego mniej więcej 1 mkw. powierzchni, płacąc ok. 130 zł czynszu.

– Współpraca układała się normalnie. Serwis był natychmiastowy w każdej sytuacji, kiedy dostałem powiadomienie o jakiejkolwiek awarii urządzenia. Covid spowodował zawieszenie naszej współpracy, a wiosną tego roku, zostałem poproszony o ponowne uruchomienie automatu, choć zaznaczę, że kiedy tylko obostrzenia zostały poluzowane sam się o to upominałem. Kazano mi wtedy czekać – opowiada P. Pękala.

Wraz z prośbą o uruchomienie automatu przedsiębiorcy przedstawiono również nową stawkę czynszu.

– Zgodnie z tą propozycją czynsz miałby wynosić 300 zł netto – mówi świdniczanin. – Nie mogłem się na to zgodzić i tłumaczyłem, że ta kwota w tej lokalizacji jest nierealna; że byłbym zmuszony podnieść ceny kawy. Obrót z automatu to ok. 600 zł, więc trudno powiedzieć, abym na tym zarabiał. Jeśli policzyć podatek, towar, a to nie są tanie rzeczy - kawa była sprzedawana po 3 zł, a ja płaciłem 1,5 zł netto za jeden kapsel, wychodziłem prawie na zero. Próbowałem nadgonić obrotem, żeby ludzie mieli przyzwoitą kawę w dobrej cenie – mówi świdniczanin i dodaje, że trudno mu było zrozumieć, dlaczego MOK żąda takiej podwyżki, choć sala kinowa może być obłożona w połowie, a czynsz za wynajem podnosi się o 150 proc.

– Tym samym obrót na kawie wg MOK też ma wzrosnąć o 150 proc.? Ten fenomen ekonomiczny autorstwa MOK powinien zostać objęty fundacją Nobla – ironizuje przedsiębiorca.

Kilka dni później Piotra Pękalę poinformowano, że umowa pomiędzy nim a MOK-iem została rozwiązana i w przeciągu 2 tygodni ma zabrać automat, ponieważ znalazł się nowy oferent, który jest gotowy zapłacić więcej. Wówczas P. Pękala poprosił o interwencję wiceburmistrza **Marcina Dmowskiego**.

– Po mojej rozmowie z wiceburmistrzem skontaktował się ze mną dyrektor MOK, **Adam Żurek.** Poprosił o pilne spotkanie. W jego trakcie umożliwiono mi negocjację czynszu. Choć jakie to negocjacje, skoro nie ma drugiej strony? Dowiedziałem się, że ta druga firma zaproponowała cenę 200 zł brutto, a ja przebiłem ją o złotówkę. Uzgodniliśmy dodatkowo z dyrektorem, że jeśli druga firma do końca miesiąca nie zainstaluje sprzętu, to współpracujemy dalej na określonych już warunkach finansowych. Zastrzegłem jednak, że ta druga strona nie zostanie powiadomiona o naszych ustaleniach – mówi świdniczanin i dodaje, że jest pewien, że tak się jednak nie stało, bo ostatecznie podpisano umowę z jego konkurencją.

Przedsiębiorcy trudno zrozumieć, dlaczego żądano od niego czynszu w kwocie 300 zł netto.

– Zostałem potraktowany jak jakiś śmieć. Przez tyle lat współpracowaliśmy i było dobrze. Czy nie ma znaczenia, że jestem lokalnym przedsiębiorcą, mieszkam w Świdniku i tu płacę podatki? Woleli firmę spoza Świdnika. Mogli po prostu zrobić przetarg, na jasnych zasadach, a nie takie niby negocjacje. Dowiedziałem się, że druga firma dała po 200 zł brutto za dwa automaty, a mi proponowano 300 netto za jeden. Dlaczego od lokalnego przedsiębiorcy żąda się więcej? – pyta rozgoryczony świdniczanin.

To niejedyna skarga dotycząca MOK-u, jaką w ostatnim czasie do władz miasta i radnych skierował P. Pękala. Złożył również zawiadomienie o możliwości popełniania przestępstwa „spowodowania niebezpieczeństwa epidemicznego" przez A. Żurka. Podobne pismo przesłał również policji, prokuraturze i sanepidowi. Zarzuca w nim, że w okresie epidemicznych obostrzeń w MOK-u odbywały się zajęcia artystyczne i hobbystyczne, a instruktorom i uczestnikom nakazano mówić, że są to próby. Zaś 31 stycznia 2021 r., kiedy w MOK-u odbywał się finał WOŚP, uczestnicy imprezy i organizatorzy, łącznie ok. 250-300 osób, nie przestrzegali zasad dystansu, nie wszyscy nosili maseczki, bądź nosili je niewłaściwie i nikt nie sprawdzał temperatury.

Nieco inaczej obie sytuacje przedstawia Miejski Ośrodek Kultury. Jak czytamy w odpowiedzi, współpraca z firmą świdniczanina była „dość problematyczna".

– Począwszy od 2019 roku firma kilkanaście razy spóźniła się z płatnością. Dwukrotnie musieliśmy egzekwować należność poprzez pisemne wezwanie do zapłaty. Pracownik odpowiedzialny za pozyskiwanie środków znalazł firmę, która po pierwsze terminowo reguluje swoje zobowiązania, a po drugie płaci wyższe kwoty – komentuje krótko MOK.

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zapewnia również, że nie ma sobie nic do zarzucenia w zakresie organizacji finału WOŚP i zajęć, a swoją działalność prowadzi zgodnie z obowiązującym prawem.

– W kwestiach związanych z obostrzeniami Covid-19, w tym również w sprawie artystycznej organizacji WOŚP czy zajęć - jesteśmy jako instytucja w ścisłym kontakcie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną. W MOK-u jest powołany koordynator ds. zdrowia Covid. Zarówno w kwestii prowadzenia zajęć, jak i organizacji WOŚP żadne ze służb do tego powołanych nie stwierdziły jakichkolwiek nieprawidłowości – czytamy w odpowiedzi MOK. **(w)**

Odwaga godna prawnika

Studenci postawili się ministrowi

Studenci z Koła Naukowego Studentów Prawa KUL stanęli w obronie dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, dr. hab. Andrzeja Herbeta, który wraz z czternastoma innymi dziekanami wydziałów prawa na polskich uczelniach podpisał się pod stanowiskiem krytycznie oceniającym ostatni wyrok Trybunału Konstytucyjnego ws. prymatu prawa krajowego nad unijnym. Od stanowiska dziekana odcięła się uczelnia, a minister nauki, prof. KUL, Przemysław Czarnek, był nim oburzony.

Przed kilkunastoma dniami dziekani 15 wydziałów prawa polskich uczelni publicznych i niepublicznych wydali oświadczenie, że głośny wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października br., stwierdzający, że niektóre zapisy traktatów unijnych są niezgodne z polską konstytucją, zastał wydany z naruszeniem Konstytucji RP, z udziałem osób nieuprawnionych do orzekania oraz, że wykracza on w istocie poza zakres właściwości Trybunału Konstytucyjnego. Zdaniem autorów stanowiska orzeczenie TK godzi również w niezależność władzy sądowniczej, utrwalając zmiany w polskim sądownictwie naruszające zasadę podziału i równoważenia się władz oraz zasadę praworządności. Wśród sygnatariuszy stanowiska, obok dziekanów wydziałów prawa Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, czy UMCS, znalazł się dr hab. **Andrzej Herbet**, prof. KUL - dziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Odważne stanowisko prof. Herbeta spotkało się z reakcją władz KUL i ministra edukacji i nauki dr. hab. **Przemysława Czarnka**, wykładowcy wydziału prawa na KUL. Minister stwierdził, że „prywatnie jest mu wstyd, że dziekan jego wydziału zachowuje się w sposób jawnie antypaństwowy", a władze uczelni odcięły się od stanowiska dziekana, komunikując, że to była prywatna inicjatywa i opinia dziekana Herbeta, której nie należy utożsamiać ze stanowiskiem KUL".

W ślad za tym w internecie pojawiło się wiele nieprzychylnych (obok tych chwalących odwagę naukowca) dla dziekana Herbeta wpisów. W jego obronie stanęli jego studenci z Koła Naukowego Studentów Prawa KUL.

– „Jako organizacja zrzeszająca studentów Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, funkcjonujących pod egidą Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, nie możemy pozostać bierni, gdy nasze Władze, których autorytet uznajemy, są szkalowane. Szanowny Pan prof. Andrzej Herbet – były Kurator naszego Koła – w sposób odważny i jednoznaczny ustosunkował się do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ściągając na siebie fale hejtu i krytykanctwa" – napisali w wydanym oświadczeniu członkowie Koła, zaznaczając, jednak, że „W istocie rzeczy nie ma znaczenia, czy podzielamy, czy też nie, stanowisko dziekana, ale chrześcijański szacunek do osoby, szczególnie w nas zakorzeniony, traktujemy jako wartość nadrzędną". Choć studenci ostrożnie zdystansowali się od samej treści oświadczenia wydanego przez dziekanów wydziału prawa, ich odwaga wydaje się nie mniejsza niż samego dziekana Herbeta. **ZM**

Laureaci IV edycji konkursu „Lubelski Lider Bezpieczeństwa", organizowanego przez Stowarzyszenie Bezpieczna Lubelszczyzna we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury w Lublinie

NASZ PATRONAT

Poznaliśmy Lubelskich Liderów Bezpieczeństwa

Za nami IV edycja konkursu „Lubelski Lider Bezpieczeństwa", organizowanego przez Stowarzyszenie Bezpieczna Lubelszczyzna we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury w Lublinie. Tegorocznych laureatów poznaliśmy w poprzedni piątek podczas gali, która odbyła się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

– Cieszymy się, że już po raz czwarty mogliśmy docenić tych, którzy działają na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Miniony rok był trudnym okresem dla wszystkich. Koronawirus zdominował praktycznie każdą dziedzinę życia. Wszyscy musieliśmy przemodelować nasz dotychczasowy sposób funkcjonowania. Taką inicjatywą chcemy podziękować wszystkim liderom, nie tylko tym znanym, ale także tym działającym na co dzień na drugim planie – podkreśla **Robert Persona**, prezes Stowarzyszenia Bezpieczna Lubelszczyzna

Liderów Bezpieczeństwa nagrodzono w pięciu kategoriach. Kapituła postanowiła przyznać także dwie nagrody specjalne.

Lista nagrodzonych i wyróżnionych

Instytucja wyróżniająca się w walce z pandemią Covid-19: 2. Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej oraz Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chełmie; wyróżnienie: Lubelski Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa;

Osobowość: Renata Bielecka, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lublinie; wyróżnienie: Dariusz Krzysztofik, główny specjalista ds. bezpieczeństwa w Urzędzie Miasta Lublin;

Policjant: nadkomisarz Piotr Wolak, zastępca naczelnika wydziału sztabu policji Komendy Miejskiej Policji w Lublinie;

Bezpieczny samorząd: Starostwo Powiatowe w Lublinie;

Jednostka OSP: OSP Wilczopole;

Nagrody specjalne: Nadbużański Oddział Straży Granicznej z siedzibą w Chełmie i TVP3 Lublin.

Konkurs na Lubelskiego Lidera Bezpieczeństwa odbył się przy wsparciu Województwa Lubelskiego, Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie oraz Lubelskiego Oddziału Terenowego Totalizatora Sportowego.

Redakcja „Nowego Tygodnia" była patronem medialnym konkursu.

BS

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
2 listopada (wtorek) Ainbo – strażniczka Amazonii 9:30, Poufne lekcje perskiego 13:30, 17:45, Diuna 14:00, 17:00, Moje wspaniałe życie 15:45, 20:15, Furioza 20:00
3 listopada (środa) Czarny młyn 9:00, Ainbo – strażniczka Amazonii 12:30, Poufne lekcje perskiego 13:30, 17:45, Diuna 14:00, 17:00, Moje wspaniałe życie 15:45, 20:15, Furioza 20:00
4 listopada (czwartek) Ainbo – strażniczka Amazonii 9:00, Sound of metal 10:45, Poufne lekcje perskiego 13:30, 17:45, Diuna 14:00, 17:00, Moje wspaniałe życie 15:45, 20:15, Furioza 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
2 listopada (wtorek) Rodzina Addamsów 17:00, Ostatni pojedynek 19:15
3 listopada (środa) Rodzina Addamsów 17:00, Ostatni pojedynek 19:15
4 listopada (czwartek) Rodzina Addamsów 17:00, Ostatni pojedynek 19:15
5 listopada (piątek) Ron Usterka 13:30, 18:00, Fatima 15:40, Spencer 20:00
6 listopada (sobota) Ron Usterka 13:30, 18:00, Fatima 15:40, Spencer 20:00
7 listopada (niedziela) Ron Usterka 13:30, 18:00, Fatima 15:40, Spencer 20:00

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
2 listopada (wtorek) Wszystkie nasze strachy 19:00
3 listopada (środa) Wszystkie nasze strachy 19:00
7 listopada (niedziela) Wszystkie nasze strachy 17:00, Furia 19:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
5 listopada (piątek) Dama kameliowa 1948 godz. 19:00
6 listopada (sobota) Dama kameliowa 1948 godz. 19:30
7 listopada (niedziela) Dama kameliowa 1948 godz. 18:30

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
4 listopada (czwartek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
5 listopada (piątek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
6 listopada (sobota) Słowik i Babka Natura godz. 16:00
7 listopada (niedziela) Słowik i Babka Natura godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
3 listopada (środa) Lubelska Premiera Muzyczna: Cuatro Manos „Way Home" godz. 18:00
5 listopada (piątek) „Cafe Luna" Teatr POLONIA/Warszawa godz. 19:00
6 listopada (sobota) „Cafe Luna" Teatr POLONIA/Warszawa godz. 17:00
7 listopada (niedziela) Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
7 listopada (niedziela) Trzy razy Piaf godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA
5 listopada (piątek) Koncert symfoniczny godz. 19:00
7 listopada (niedziela) Niedzielny Poranek Muzyczny – „Fletowe impresje" godz. 11:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego.
Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Covidowa trauma wymusiła tematykę tego festiwalu

Konfrontacje z dekadencją

To już nie ta uczta, nie ta feeria teatralna, jakie mogliśmy oglądać przed dwoma, trzema laty. Wpływ pandemii daje znać o sobie przygnębiającą atmosferą na niwie kultury w kraju, w Europie. Tak było i w lubelskim Centrum Kultury na 26. Konfrontacjach Teatralnych trwających od 23 września do 25 października 2021.

Finałowa scena przedstawienia „Apokalipsa" Nowego Teatru z Warszawy

W jakimś sensie festiwal ten wpisał się w klimat społeczno-obyczajowy wynikający z czwartej fali epidemii. Tematyka wszystkich tegorocznych spektakli była przytłaczająca, o dużym ciężarze gatunkowym.

Ich przegląd 2 października rozpoczęła sztuka „Po Prostu", którą jeszcze w poprzednim stuleciu napisał **Piotr Wawer**, a dwa lata temu reżyserowała **Weronika Szczawińska** – laureatka Paszportu „Polityki" 2019, m.in. za ten właśnie spektakl. Przedstawia on historię osobistych przeżyć autora w realiach PRL związanych ze śmiercią żony, przy porodzie. Udowodniony wówczas błąd w sztuce lekarskiej przeszedł praktycznie bez odzewu. Dziś historia ta budzi zdumienie i odrazę nawet przedstawiona tak oszczędnymi środkami. Oto dwaj aktorzy Instytutu Sztuk Performatywnych (Warszawa) siedzą wśród widzów siedzących ogromnym kołem, w pełnej światła sali. Sugestywną narracją próbują wciągnąć nas w publiczny dyskurs o tej bulwersującej sprawie – w sumie prywatnej, jednak opowiedzianej tak, że… nóż się w kieszeni otwiera na realia socjalistycznej „służby zdrowia". W głowie lęgną się aktualne asocjacje związane z pandemią… Po prostu, ten autobiograficzny, stary dokument chwilami przemawia patologicznym zapisem EKG współczesnej ojczyzny. Widzimy w niej instytucjonalną niemoc, krach struktur medycznych, zero społecznej wrażliwości wynikającej z nihilizmu etycznego – to wszystko jawi się nagle zaskakująco aktualne. Zasługa w tym gorzkiego poczucia humoru autora, który nawet bardzo bolesne realia potrafi interpretować niczym wytrawny satyryk.

Teatr absurdu i abstrakcji?

„Czarny kwadrat. Sonata for keybord and tape" to spektakl Konfrontacji, który w swym anonsie powołuje się na słynny obraz Kazimierza Malewicza. Czy duch artysty zgodziłby się maczać pędzel w dziele, które widzieliśmy na scenie sali CK? To zbyt absurdalne nawet dla abstrakcjonisty… Scenografię stanowią cztery stoły mikserskie zestawione w kwadrat tworzący dużą ilość keyboardów, klawiatur różnych generacji. Mamy tu laboratorium sceniczno-muzyczne, które firmuje stołeczny teatr: Teraz Poliż – cztery dziewczyny skąpo odziane, o wyzywającej powierzchowności. Krążąc na 12-cm szpilkach generują dźwięk z kolejnych instrumentów... bynajmniej nie grają, a brzmiące klawisze blokują taśmą. Trwa monotonna „syrenada" której publiczność nie rozumie. Na różnych akordach „odgrywa się" tu jakąś nie-muzykę, bo muzyki tu brak – jeśli zdefiniować ją jako harmonię dźwięków.

Przynajmniej girlsy poruszają się dość seksownie, jednak to tylko forma. Jakkolwiek by nią się nie zachwycać, o „treść" pokazu tutaj trudno. Potwierdza to cytat autora z broszury dostępnej w ramach spektaklu: „To absurd najbardziej absurdalny, najabsurdalniej osadzony we własnej absurdalności, tylko absurdy są piękne, jak mówiła moja matka żyrafa, ona też była absurdem. „Już wiem, że odgrywa się tu coś niewiadomego, jakaś metafora symbolu „Czarny kwadrat"? Absurdalna abstrakcja. Zagubiony w domysłach, po „ustawowym" dla spektaklu czasie półtorej godziny wychodzę. Za mną podąża znany lubelski adwokat z małżonką. Wspólnie nie widzimy szans by stwierdzić, co autor **Wojciech Blecharz** miał na myśli tworząc swe dzieło. Jeśli ktoś w tym przedstawieniu znalazł sens, to był on doprawdy głęboko ukryty...

Smutna fotografia Europy

Taką znajdujemy 7 października w studiu TVP-Lublin, gdzie odbywa się spektakl „Apokalipsa" (Nowy Teatr w Warszawie). Biblijne pojęcie, tak eksploatowane literacko, w tym przypadku ma zupełnie inny desygnat niż powszechnie znane: to apokalipsa kulturowa i obyczajowa trwająca bodaj od lat 60. ub. wieku. Dekadenckie skojarzenia z „fin de sciecle" są tu całkiem uprawnione.

Twórca przedstawienia **Tomasz Śpiewak** – tekst i dramaturgia przywołuje kontrowersyjne postaci życia publicznego Włoch końca tysiąclecia. **Michał Borczuch** - reżyser czyni wszystko by wykazać paralelę historyczną między ówczesnymi wydarzeniami i konfliktami, a tym co dziś jawi się w mediach jako bardzo wyraziste i atrakcyjne poprzez… ohydę. Bohaterem spektaklu staje się najpierw Pier Paolo Pasolini - pisarz i reżyser, którego filmy i publikacje obrosły aurą skandali – zabraniano ich dystrybucji, a ich autor praktycznie nie wychodził z sądu – tyle spraw toczyło się z oskarżenia o rozmaite skandale. Dla niego seks, narkotyki, przemoc na szczytach władzy były czymś oczywistym. Cynizm i hipokryzję elit politycznych traktował jako przymioty rządzenia. Ba, opiewał to wszystko, „godził się" na to, gdyż sam traktował ludzi beznamiętnie jak maszynerię, wykorzystywał ich – na każdy sposób. Uprawiał rodzaj kanibalizmu społecznego, stąd ta perwersyjna twórczość stała się niemal jego „obowiązkiem". W jakimś sensie był ucieleśnieniem moralnego zła.

Druga to **Oriana Fallaci** – dziennikarka i pisarka, autorka szeroko znanych wywiadów z politykami, jedna z najsławniejszych postaci mediów XX wieku. Rozmawiała z najważniejszymi ludźmi ze świata. – Każdy wywiad jest moim osobistym portretem, rodzajem debaty, w której nie ma miejsca na obiektywizm – mówiła Fallaci, której wielką pasją było wyprowadzanie swoich rozmówców z równowagi. Miała niezwykle rozbudowane ego.

W ostatnich latach życia zasłynęła za sprawą podjętej przez nią radykalnej krytyki islamu. Również stosunków między Zachodem a światem muzułmańskim, wyrażając opinie o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą islam, uznając go za religię z natury swej agresywną, niebezpieczną, reakcyjną. Jej zdaniem, europejska „polityka wielokulturowości" to porażka, gdyż imigranci nie asymilują się i nie przyjmują „wartości europejskich" jak oczekiwano. Wprost przeciwnie, gardzą nimi i wyrażają otwarcie wrogość wobec cywilizacji Zachodu.

Publikacje i wypowiedzi Fallaci były w Polsce krytykowane głównie przez przedstawicieli lewicy. Z kolei dziennikarka miała wiele do zarzucenia papieżowi-Polakowi.

Eksperymentowanie na widzu?

Pasolini i Fallaci, dwie historie życia determinują akcję sztuki Borczucha. Według niego, to czym ludzie ci żyli, interesowali się - ich obsesje i lęki, pożądania, niegodziwości - wiąże się z problematyką społeczną i polityczną dnia dzisiejszego. Sugeruje, że dramaty linii życia Pasoliniego czy Fallaci stają się pożywką dla wielu z nas współczesnych, podatnych na bulwersujące zjawiska. Diagnozuje, że politykę, społeczeństwo, nawet kulturę cechuje kompletny darwinizm. Ważkie tematy społeczne w „Apokalipsie" ilustruje ciąg metafor - tak wieloznacznych, że dają widowni trudny orzech do zgryzienia. Widz walczy bardziej z poczuciem entropii niż odbiera oczywisty przekaz sztuki - w sumie uniwersalny dziś dla całej Europy. Polak może poczuć tu „sos własny" postępującej patologii politycznej, społecznej, obyczajowej.

Reżyser mocno eksperymentuje tu z tworzywem teatralnym. I przez to na próbę wystawia widza zaskoczonego skalą innowacyjności. Spektakl jest tak kontrowersyjny jak chaotyczny. Dla koneserów może to stanowić atrakcję. Bo wszystko to osiągnięto przy minimalizmie scenografii i użytych rekwizytów. W krótkich scenach przeplatają się kolejno wątki: bezdomności wykorzystywanej jako temat happeningu, fotoreporterów czerpiących sławę z dramatu bohaterów swych zdjęć – np. umierającego chłopca, na którego chude ciało czeka już sęp. W „Apokalipsie" dominuje temat uchodźców z tzw. III świata, którzy już od lat kołaczą do „drzwi" Europy. Autorzy akcentują tu klimat sensacji, która za nic ma elementarne dobra moralne. Zupełnie niepotrzebnie epatują striptizem mężczyzn w przechadzkach po scenie, który niczemu tutaj nie służy... No, może ukazaniu gejowskich praktyk Pasoliniego.

A propos, 53-letni reżyser został brutalnie zamordowany w 1975 roku, tuż przed premierą swego ostatniego, wręcz plugawego - zdaniem krytyki - filmu „Salò, czyli 120 dni Sodomy". I wyglądało to tak, jakby śmierć kontestatora była dopełnieniem jego twórczości, ostatnim aktem w scenariuszu życia Pasoliniego. Z kolei Oriana Fallaci w 2005 roku została oskarżona przez sąd we Włoszech o obrazę islamu, co odbiło się echem w całym świecie. Ścigana przez prawo, schorowana kobieta nie doczekała procesu, zmarła rok później.

Spektakl z 2014 roku stawia pytania, co z naszą europejskością, jeśli akceptujemy którąś z tych postaw, adorujemy podobne postaci. Wrażliwość tej sztuki wzmacniają znakomite kreacje aktorskie: **Krzysztofa Zarzeckiego** i **Haliny Rasiakówny** wyróżniane na festiwalach.

To bodaj najbardziej przygnębiające z Konfrontacyjnych przedstawień. Acz w sumie nie wiadomo - pozostałe omówimy za tydzień. **Marek Rybołowicz**

ŚWIDNIK. Największe przeboje, ulubione piosenki

Piasek kameralnie

Takiego koncertu dawno w Świdniku nie było. 19 listopada na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury wystąpi Andrzej Piaseczny, artysta, którego miłośnikom muzyki popularnej nie trzeba przedstawiać.

W specjalnych, kameralnych warunkach wokalista zaśpiewa swoje największe przeboje, a także swoje ulubione utwory w ciekawych aranżacjach. – Będą brzmiały wyjątkowo. Serdecznie zapraszamy na to specjalne, muzyczne wydarzenie! – zachęca MOK. Bilety w cenie od 109 zł do nabycia w kasie Kina LOT lub na stronie biletyna.pl/event/view/id/201426. **(w)**

NASZ PATRONAT. Zaproszenie

Przedszkolaki w patriotycznym repertuarze

Już po raz czwarty Publiczne Przedszkole Integracyjne Nr 40 w Lublinie zaprasza przedszkolaków z całego województwa do udziału w Międzyprzedszkolnym Festiwalu Patriotycznym pt. „Tu wszędzie jest moja Ojczyzna". Czas na zgłoszenie do konkursu swoich podopiecznych przedszkola mają do 5 listopada.

Tegoroczna edycja Festiwalu ze względów na sytuację epidemiczną odbędzie się w formule online. Przedszkola do 5 listopada mają czas na mailowe zgłaszanie swoich podopiecznych do konkursu, a do 19 listopada na przysłanie nagrań z zarejestrowanymi występami. Festiwal jest skierowany do dzieci w wieku 3-6 lat uczęszczających do przedszkoli. Warunkiem wzięcia udziału w festiwalu jest przygotowanie, solo lub w zespole: piosenki, scenki teatralnej lub wiersza o tematyce patriotycznej i zarejestrowanie występu w formie filmiku – czas nagrania nie może przekraczać 3,5 minuty.

Karty zgłoszeniowe należy przesłać do 5 listopada mailem na adres: festiwal@p40.lublin.eu, w tytule wiadomości wpisując „FESTIWAL" oraz NUMER SWOJEGO PRZEDSZKOLA. Liczba uczestników ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń. Szczegółowych informacji pod numerem tel. 81 746 08 12 udzielają panie **Katarzyna Jesionek - Karczmarek** i **Katarzyna Sokolińska**. **RD**

ŚWIDNIK. Z sesji w powiecie

O szpitalu i służbowym aucie „dla lansu”

- Temat programu naprawczego świdnickiego szpitala i plan zakupu nowego auta służbowego dla starostwa zdominowały ostatnią sesję Rady Powiatu Świdnickiego. Na nowy samochód zaplanowano kwotę do 150 tys. zł. Zdaniem części radnych opozycji to stanowczo za dużo.

W ubiegły wtorek, 26 października, radni Rady Powiatu Świdnickiego spotkali się na sesji. Obrady odbyły się online i przebiegły bardzo sprawnie. Wyczerpanie 20-punktowego porządku zajęło radnym niecałą godzinę. W programie znalazła się m.in. uchwała w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku na lata 2021-2023.

Jak wyjaśniał radnym dyrektor szpitala, **Jacek Kamiński**, dokument ten jest kontynuacją i uaktualnieniem pierwszego programu naprawczego przyjętego w 2020 roku.

– Przypomnę, że rok poprzedni (2019 – przyp. aut.) zakończony był stratą 2,6 mln zł. Niestety przekroczyliśmy poziom amortyzacji. Natomiast wynik finansowy za rok 2020 to już o wiele mniejsza strata, poniżej amortyzacji. W związku z tym jest ona neutralna i nie wymaga pokrywania przez organ tworzący. Dobra informacja jest też taka, że za rok 2020 nasz szpital nie posiadał zobowiązań wymagalnych, co jest wyróżnikiem niewielu szpitali w Polsce. Kontynuujemy realizację projektów unijnych, dotyczących szpitala jak i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Czekamy na dostawy sprzętu, „wchodzi” ekipa, która będzie montowała tomograf komputerowy, wymieniamy windy, zarówno w przychodni specjalistycznej jak i szpitalu. Na ukończeniu jest inwestycja związana z zakładem opiekuńczo-leczniczym, przygotowujemy nową porodówkę szpitalną – wyliczał dyrektor i dodał, że koszty wszystkich zaplanowanych inwestycji ze względu na pandemię będą wyższe.

Wspomniał również o tym, że problemem „są wysokie koszty pracy i roszczenia pracowników” oraz braki kadrowe. W Świdniku, podobnie jak w całej Polsce, zaczyna brakować lekarzy specjalistów. Z tego względu lecznica podpisuje umowy z emerytowanymi medykami.

Wypowiedź dyrektora spotkała się z reakcją radnego **Jakuba Osiny** (Świdnik Wspólna Sprawa), który ocenił, że nazywanie „problemem” wysokich kosztów płac, wysokich kosztów remontów i roszczeń płacowych pracowników jest nie na miejscu.

– Roszczenia płacowe pracowników biorą się dokładnie z tego samego zjawiska, z którego biorą się wysokie koszty inwestycji, a mianowicie z szalejącej inflacji – mówił J. Osina. - Pracownicy mają prawo do godnej płacy i żądania podwyżek, jeżeli zarabiają mało, bo jeśli nie, to pan dyrektor będzie zmuszony – tak jak przyznał – zatrudniać emerytów. Więc może problem wynika z czegoś systemowo złego w służbie zdrowia, bądź z zarządzania świdnickim szpitalem. To kolejny program naprawczy. Mamy cały czas nowe inwestycje w szpitalu, a jego sytuacja nie poprawia się. Przedstawia nam się wizję, że kolejne inwestycje w szpitalu poprawią jego kondycję. Są one realizowane z dużym wysiłkiem powiatu i przy udziale samorządów gminnych, a ta kondycja w sposób znaczący się nie poprawia. Być może trzeba szukać problemów gdzie indziej. Za to powinna odpowiadać też społeczna rada szpitala, która być może nie wypełnia należycie swego zadania.

– Bardzo dziękuję za „miłe słowa” pod moim adresem, ale już się przyzwyczaiłem do tego od pana radnego Osiny – odpowiadał dyrektor Kamiński. - Może zamienię słowo roszczenia na oczekiwania płacowe. One są systematycznie od kilku lat realizowane, w stopniu jaki nie miał miejsca w poprzedniej dekadzie. Szkoda, że poprzednicy nie zauważali tego problemu. Cały czas są wdrażane podwyżki dla pracowników. Jest ustawa o wzroście minimalnego wynagrodzenia zasadniczego, prowadzone są rozmowy z ministrem zdrowia i przedstawiane są kolejne propozycje, i systematycznie następuje wzrost płac w niespotykanej skali, jeśli chodzi o kilka ostatnich lat. Oczywiście koszty płacowe są decydujące w kosztach szpitala. To one determinują tę sytuację finansową. Wzrost kosztów płac wyprzedza koszt nakładów, bo one też systematycznie wzrastają i są nienotowane od kilku lat.

J. Kamiński zaznaczył, że sytuacja finansowa poprawia się, ale jest pokłosiem systemu i wieloletnich zaniedbań w nakładach na ochronę zdrowia.

– Przez szereg lat szpital nie miał żadnych problemów. Teraz mamy przejściowe, niewielkie kłopoty. (...) Jestem dumny ze swoich dokonań jako dyrektor szpitala, z pracy swoich pracowników. Dziękuję zawsze państwu za bardzo aktywny udział w prowadzeniu tej trudnej restrukturyzacji. Świetnie mi się współpracuje ze wszystkim zarządami, starostami i radami społecznymi, wspólnie ustalamy przedsięwzięcia, więc chyba opinie pana radnego są przesadne, ale jestem mu wdzięczny, wezmę wszystkie pod uwagę i postaram się jeszcze lepiej prowadzić szpital – zakończył dyrektor szpitala.

Nowe auto „dla lansu”?

Przy okazji omawiania zmian w wieloletniej prognozie finansowej radna **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS) poprosiła o wyjaśnienia dotyczące wpisania do budżetu kwoty 150 tys. zł na zakup samochodu osobowego dla starostwa.

Wicestarosta **Bartłomiej Pejo** wyjaśniał, że obecnie powiat dysponuje dwoma autami służbowymi. Są to Opel Zafira z 2007 r., i Chevrolet Captiva z 2012 r., które są już mocno wyeksploatowane.

– Auta są użytkowane od kilku kadencji. W momencie kiedy zaczęliśmy obecną wymagały napraw. Przeprowadziliśmy wstępną analizę, jeśli chodzi o koszty napraw bieżących i średnio jest to do 10 tys. zł rocznie, mowa szczególnie o Zafirze. Krótko mówiąc, jeśli chodzi o stan obecny opla, jest on mocno wyeksploatowany, należałoby go wymienić i stąd propozycja, aby taką pozycję przyjąć w budżecie. Braliśmy pod uwagę wynajem długoterminowy, ale z naszych obliczeń wynika, że najbardziej optymalną wersją jest zakup nowego samochodu. Ta kwota, która została zaproponowana może być niższa. To się rozstrzygnie w postępowaniu ofertowym. Samochód jest narzędziem do pracy dla zarządu i pracowników, i powinien być niezawodny – tłumaczył wicestarosta i dodał, że jeśli dojdzie do zakupu nowego auta, jedno ze starych zostanie przekazane na potrzeby bazy sprzętowo-magazynowej.

Radna Lipniowiecka stwierdziła, że nie do końca przyjmuje argumenty wicestarosty.

– W takiej sytuacji bardziej priorytetowe byłoby zakupienie nowego samochodu dla bazy sprzętowo-magazynowej – stwierdziła radna i zapytała o przebieg obu aut.

Jak informował Bartłomiej Pejo, to średnio 15-17 tys. km rocznie. W ubiegłym roku były nieco mniejsze, bo ok. 13 tys. km, a we wcześniejszych latach większe – do 20 tys. km na jednym samochodzie.

Radny **Dariusz Kołodziejczyk**, były starosta, zadeklarował, że będzie głosował za, bo samochód jest potrzebny w codziennej pracy.

– Mam nadzieję, że nie będzie służył jedynie zarządowi. Cieszę się też, że ten wydatek jest z wydatków bieżących. Teza postawiona na początku tej kadencji, że budżet jest w złej formie nie ma w tym momencie uzasadnienia – wytknął radny.

Z kolei radny Jakub Osina dodał, że nowe auto nie jest niczym złym, pod warunkiem, że jest skromne i powiat na nie stać.

– Oczywiście część argumentów jest słuszna: auta się zużywają, trzeba je wymieniać. Natomiast jestem pewny, że niepotrzebne jest w starostwie auto za 150 tysięcy złotych Ten wydatek można ograniczyć. Po kwocie widać, po co kupujemy samochód. Nie po to, aby oszczędzać, a po to, aby - jak mówią młodzi - wozić się nowym, luksusowym autem. Śmieszne jest, że kiedy w powiecie rządzi prawica kupowane są nowe samochody, zaś kiedy nie rządzi realizowane są inwestycje, żeby te samochody miały po czym jeździć – stwierdził Osina.

(w)

Radosław Szczerba i Adam Żurek zamienili się miejscami w zarządzie Avii

Zamienili się stołkami

Avia z nowym prezesem

Radosław Szczerba i Adam Żurek zamienili się miejscami w zarządzie Miejskiego Klubu Sportowego Avia Świdnik Sp. z o.o. Teraz to Żurek jest prezesem, a Szczerba jego zastępcą. Jednocześnie nowy szef Avii nadal będzie kierował świdnickim MOK.

Radosław Szczerba kierował spółką od listopada 2018 roku, kiedy to dotychczasowy szef miejskiej spółki **Łukasz Reszka** został powołany na stanowisko świdnickiego starosty. Szczerba stał na czele jednoosobowego zarządu do stycznia 2020 roku, kiedy zarząd powiększono o stanowisko wiceprezesa, które objął **Adam Żurek**.

Powiększenie zarządu i powołanie na stanowisko wiceprezesa Adama Żurka spotkało się z krytyką opozycyjnych radnych, którzy wskazywali, że to kolejny przykład premiowania „swoich” i dopytywali jak Żurek będzie w stanie połączyć obowiązki dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury z obowiązkami wiceszefa Avii.

Rada Nadzorcza spółki i burmistrz **Waldemar Jakson** konieczność powiększenia zarządu spółki tłumaczyli zaś poszerzeniem dotychczasowej działalności spółki prowadzącej sekcje sportowe i zarządzającej obiektami sportowymi o zarządzanie oddawanym właśnie do użytku kompleksem basenów przy ul. Fabrycznej.

– Zarządzanie Parkiem Avia stanowi niewątpliwie duże wyzwanie i jest poważnym zadaniem logistycznym, dlatego zdecydowaliśmy o wzmocnieniu zarządu spółki. Na stanowisko wiceprezesa został powołany Adam Żurek – sprawdzony menedżer, od lat związany z instytucjami miejskimi, ale również z doświadczeniem w zarządzaniu podmiotami komercyjnymi. Jego zadaniem będzie przeprowadzenie procesu uruchomienia nowych obiektów oraz wsparcie spółki w działalności promocyjnej i pozyskiwaniu partnerów biznesowych – wyjaśniał burmistrz Jakson, twierdząc, że Żurek był najlepszym kandydatem na to stanowisko i bez problemów poradzi sobie z łączeniem obowiązków ze stanowiskiem szefa MOK.

Również Żurek zapewniał, że jedna praca nie ucierpi kosztem drugiej, bo w MOK zmniejszono mu wymiar etatu do 7/8, a w Avii będzie zatrudniony na kontrakcie menadżerskim.

Zmiany na stanowisku prezesa nic nie zapowiadało. Na ostatnim walnym prezes dostał skwitowanie, a miasto chwaliło się zarówno frekwencją na basenach Avii, niezłymi wynikami sportowymi sekcji siatkówki i piłkarskiej oraz wynikami finansowymi, biorąc pod uwagę przedmiot działalności spółki. W ubiegłym tygodniu Ratusz niespodziewanie poinformował, że na wniosek właściciela Spółki – Gminy Miejskiej Świdnik, reprezentowanej przez Waldemara Jaksona, burmistrza Miasta Świdnik – dokonano zmiany w składzie osobowym zarządu spółki. Od 26 października funkcję prezesa zarządu pełni Adam Żurek, a funkcję wiceprezesa Radosław Szczerba.

– Jako miasto i właściciel klubu chcemy położyć nacisk na pozyskiwanie nowych sponsorów dla MKS Avia Świdnik, a pan Adam Żurek ma w tym największe doświadczenie, zdobyte podczas organizacji wielu imprez – ze Świdnik Air Festival na czele. Pan Radosław Szczerba dobrze wywiązuje się z powierzonych obowiązków i zadań związanych z pionami sportowymi, na tym też wciąż będzie koncentrowała się jego praca – czytamy w komunikacie na stronie miasta.

– Czy funkcję prezesa „na cały etat” też bez problemu da się połączyć z funkcją dyrektora MOK i gdzie teraz będzie urzędował Adam Żurek? – pyta jeden z opozycyjnych radnych. Będziemy o to pytać i władze miasta i prezesa-dyrektora Żurka.

ZM

ŚWIDNIK. Krwiodawcy zapraszają w piątek

Dziel się tym, co najcenniejsze

W najbliższy piątek, 5 listopada, świdnicki Klub Honorowych Dawców Krwi zaprasza do udziału w kolejnej akcji oddawania krwi.

Ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa będzie oczekiwał przed bramą do PZL-Świdnik od godz. 8 do 13. – Gorąco zachęcamy do udziału w naszej akcji. Nie bójmy się oddawania krwi. W tej chwili brakuje każdej grupy. Na krew czekają szpitale, które z powodu jej braku nie mogą przeprowadzać zabiegów ratujących życie – apelują świdniccy krwiodawcy i dodają, że na każdego kto odda krew czekał będzie upominek. **(w)**

ŚWIDNIK. Wykonawcy wybrani

Nowy plac, chodniki i ulica

Choć w kalendarzu już jesień Urząd Miasta Świdnik planuje rozpoczęcie kolejnych inwestycji. Właśnie udało się wybrać wykonawców trzech z nich. Niebawem swoje oblicze zmienią ulica Głowackiego, chodniki łączące aleję Lotników Polskich z ulicą Wyspiańskiego i plac handlowy przy Targowej.

Prace związane z przebudową ulicy Głowackiego powinny ruszyć jeszcze w tym roku. Wymienione zostaną sfatygowane krawężniki oraz nawierzchnia ulicy. Już wiadomo, że wykonawcą tych prac będzie Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina, które jako jedyne zgłosiło się do przetargu. Przebudowa ulicy Głowackiego wyniesie 504 tys. złotych.

Miastu udało się również wyłonić wykonawcę utwardzenia placu handlowego przy ul. Targowej (pomiędzy torami, a ulicą Targową, mniej więcej na wysokości boisk). Chęć przyjęcia tego zlecenia wyraziło aż 6 firm: Bipo-Bud z Nowego Krępca – ok. 574 tys. zł , LS COMPLEX z Lublina – ok. 516 tys. zł, PK Pegimek ze Świdnika – 585 tys. zł, Art-Bruk z Miłocina – 649 tys. zł, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Piotr Bąk z Lublina - 694 tys. zł oraz firma Usługi Transportowe i Roboty Ziemne Ryszard Kozak z Jackowa, która zaproponowała najkorzystniejszą cenę – 466 tys. zł i została wybrana jako wykonawca.

Koncepcja przygotowana przez Ratusz zakłada, że dotychczasowa nawierzchnia placu zostanie utwardzona, a po obu jego stronach wydzielone zostanę miejsca do handlowania. Mają być wykonane z ażurowych, przepuszczalnych płyt. Stanowiska będą oddzielone drzewami, a od strony Targowej plac zostanie obsadzony żywopłotem. W dni niehandlowe teren ten będzie mógł służyć mieszkańcom jako parking.

Firma z Jackowa wykona również prace związane z modernizacją chodników w rejonie placu zabaw pomiędzy ul. Piłsudskiego, Wyspiańskiego i al. Lotników Polskich. Do tego postępowania zgłoszono dwie oferty. Firma Usługi Transportowe i Roboty Ziemne Ryszard Kozak zaproponowała kwotę 287 tys. zł; jej jedyny konkurent firma LS COPLEX - 350 tys. zł. **(w)**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE Pegimek SPÓŁKA Z O.O.
21-040 Świdnik UL. M.KONOPNICKIEJ 3
Rok założenia 1956

Płukanie sieci wodociągowej

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o. pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Miasta Świdnik, że w dniu 29.10.2021 roku zakończone zostały prace polegające na hydrodynamicznym płukaniu sieci wodociągowej.

Płukaniem objęto wszystkie odcinki sieci wodociągowej w mieście.
Za wszelkie niedogodności, które wystąpiły w okresie prowadzenia prac **P.K. PEGIMEK** przeprasza i dziękuje za wyrozumiałość.

Szczegółowe informacje na temat płukania sieci wodociągowej oraz wykaz odcinków sieci, które zostały objęte płukaniem znajdują się na stronie internetowej Przedsiębiorstwa **www.pegimek.swidnik.p**l w zakładce **„Płukanie sieci”.**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia Tel. 797 264 099

Audi A3, 07r. 1,9d sprowadzony z zagranicy, 18.000zł, Tel. 600 532 497

Audi A4 czarny kombi 07r. 2,0b sprowadzony z zagranicy, 19.000zł, Tel. 668 433 166

Audi A4 kombi 2,0b 07r. czarny sprowadzony z zagranicy, 19.000zł, Tel. 668 433 166

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Citroen C4, 04/05r. 2,0b automat pełna elektronika kp siedzenia skórzane , 9.900zł, Tel. 603 212 710

Citroen C5 III, 1,6hdi 10r. kombi srebrny sprowadzony zarejestrowany ważne OC i PT, Tel. 609 318 926

Citroen Xara Picasso 1,6b+g XII.03r. 249000km nowy akumulator, sprzęgło, 4.300zł, Tel. 512 246 654

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. 111500km PT do 08.22r. - pilnie sprzedam, Tel. 668 058 004

Fiat Seicento 0,9b+g 01r. zielony garażowany st. tech. db. 97000km, 2.000zł, Tel. 887 804 518

Fiat Seicento 0,9b+g 01r. zielony garażowany st. tech. db. 97000km, 2.000zł, Tel. 887 804 518

Fiat Uno 00r. poj. 900cm3, 68000km, 2.500zł, Tel. 531 095 069

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek zarejestr. ubezpieczony przegląd ważny szary 102000km, Tel. 784 195 660

Ford C-max 2,0d 09r. czarny st. bdb. klim. 2-strefowa pełne wypos. automat, 18.800zł, Tel. 668 445 211

Ford Focus 1,6tdci 08r. 240000km niebieski OC PT 06.22r., 12.900zł, Tel. 889 200 381

Honda HRV, 04r. 1,6b+g czarny klim. cz es el abs wk hak relingi st. bdb. 4x4, 12.700zł, Tel. 535 177 917

Hyundai Matrix 03r. diesel bezwypadkowy skóra, 3.000zł, Tel. 667 665 385

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 1,0, 00r. 98000km 60KM zadbany nowe opony cz OC 5.11.21 r., 2.500zł, Tel. 600 605 948

Opel Astra II, 1,4b+g 16V 90KM 00r. hak, Tel. 724 878 042

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 10r. 1,4b st. idealny es zaczep na rowery klim. zadbany, 14.000zł, Tel. 825 639 835

Opel Frontera 2,2tdi Sport, Tel. 518 219 806

Opel Meriva 04r. 1,6b sprowadzony z zagranicy 1wł., 6.500zł, Tel. 668 433 166

Opel Meriva 04r. 1,6b sprowadzony z zagranicy 1wł., 6.500zł, Tel. 668 433 166

Opel Vectra 1,8b+g 91r. zarej.; Fiat 126p 00r.; Opel Meriva 03r. 1,6b; Ford Focus combi 01r., Tel. 502 858 956

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan 150000km grafitowy, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 308 zadbany 08r. 1,6b, 13.900zł, Tel. 606 591 007

Peugeot 407, 2,0hdi 136KM 08r. 182000km, 11.000zł, Tel. 502 182 648

Pilnie - Fiat Seicento 0,9, 01r., Tel. 515 942 004

Polonez Caro 1,5b+g opłacony st. db. zarejestrowany przegląd ważny, Chełm, Tel. 513 1123 893

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Toyota Avensis 2,0tdi 04r. kombi szary w skórze garażowany hak nowa klim., 8.000zł, Tel. 503 998 358

Toyota Aygo 16r. 1rej. 17r. 16000km st. bdb. +opony zimowe, 26.000zł, Tel. 607 960 499

Toyota Corolla Verso 1,8b+g 04r. po przeglądzie tech. dobrze wyposażony st. db., Tel. 501 062 008

Toyota Hilux 2,5d pickup 1/2 kabiny 4os. 07r. w eksploatacji, faktura VAT, 22.000zł netto, Tel. 604 318 210

Volvo S80, 2,4b+g 06r. biały es eszd el. siedz. kpl. kół zimowych, 22.500zł, Tel. 605 305 102

VW Bora kombi 2,0b+g 00r. 8 lat w jednych rękach zadbany serw. klim. ps welur, 7.500zł, Tel. 603 448 267

VW Golf td 90r. st. db. OC do 2022 r. zielony kpl. opon, 2.600zł, Tel. 882 954 574

VW Golf td 90r. st. db. OC do 2022r. zielony komplet opon, 2.600zł, Tel. 882 954 574

VW Passat B5 kombi 98r. 1,9tdi, Tel. 506 408 574

VW Passat kombi 04r. komplet kół wymiennych, 5.000zł, Tel. 728 642 230

VW Polo 06r. 1,4b granatowy 165000km klim. czuj. park. es, Tel. 600 883 855

VW Polo 4, 9N 1,4 mpi 03r. opłacony słaby akumulator, do poprawek ogólnych, 3.500zł, Tel. 577 967 757

VW Polo IV, 9V 1,4 mpi 16V 03r. opłacony do drobnych popr. słaby akumul., 3.500zł, Tel. 577 967 757

VW Sharan 2,0, 140KM podgrzewacz po remoncie opony nowe bogate wypos., 15.500zł, Tel. 606 605 948

VW Transporter 05r. 270000km, 18.000zł, Tel. 728 642 230

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Silnik ES Andoria na rozrusznik, Świdnik, Tel. 883 160 315

Peugeot BOxer bus 2004 rok, nie odpala, Tel. 883 160 315

Błotniki przednie Mercedes Sprinter 2016 r., lekko uszkodzone, kolor biały, 200 zł. Tel. 506 337 128

Kabina z koparki Białoruś, siłowniki, silnik oraz inne części, Świdnik, Tel. 883 160 315

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

4 alufelgi 5x112 z oponami zimowymi 195/65/15, 500zł, Tel. 730 846 352

Alpine radio samochodowe CD, 150zł, Tel. 512 246 670

Części do Fiata Uno, 2 opony zimowe 155/70/13, części Wartburg 353W i Audi B4, Tel. 502 858 956

Felgi aluminiowe 16", Tel. 889 200 381

Felgi stalowe 13" 4szt. st. bdb., 200zł, Tel. 609 743 864

Fotelik samochodowy, 70zł, Tel. 505 996 061

Głośniki sam. Peiying 80W 40HM nowe 45zł, półka bagażnika Ford Puma st. bdb. 20zł, Tel. 664 375 455

Kapsle (osłony łożyska piast) nowe fi.40, 47,, 52, 60, 64 i 66mm, od 10zł, Tel. 600 024 936

Koła 14" felga stalowa 4 otwory zimowe opony st. db. 4szt., Tel. 501 140 244

Koła zimowe 195/65/15, 5 otworów st. bdb., Tel. 506 561 614

Komplet opon zimowych z felgami st. 185/60/14, opony 1000x20 w jodełkę, Tel. 503 312 326

Komplet opon zimowych z felgami stalowymi 205/65/16, Tel. 725 001 780

Opony letnie 4szt. 185/70/14 +felgi stalowe otw. 55mm 4 śruby bieżnik >7mm, 360zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie i zimowe 14" komplet z felgami, hak i lampy do Passata, Tel. 720 701 306

Opony zimowe 175/65/14 na felgach stalowych - 4szt., Tel. 691 517 696

Opony zimowe 195/60/15 na felgach stalowych 4szt., Tel. 571 234 403

Opony zimowe 205/55/16, 4szt. st. db., 160zł, Tel. 502 909 436

Opony zimowe 4szt. 205/55/16 na śnieg z kolcami tanio, Chełm, Tel. 513 123 893

Opony zimowe Matador Nordica suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe Yokohama 2017r. 195/50/15 +felgi aluminiowe 4x100, Tel. 507 032 361

Opony zimowe z felgami stalowymi 165/70/14, 4szt. st. db., Tel. 696 209 920

Oryginalne felgi do Fiata 125p 4,5Jx13 używane 2szt., 130zł/2szt., Tel. 600 024 936

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz., 4 op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Różne części do przyczep samochodowych, od 2zł, Tel. 600 024 936

Skrz. bieg. Star 200, Roman - dźwig, Jelcz 317, Star 29, łożyska wieńc. dźwig ŻSH, MPS-2, Tel. 604 318 210

Suwadło (rura) do najazdu al-ko 261S stary typ z obustr. wycięc. fasolowym nowe, 190zł, Tel. 600 024 936

Suwadło (rura) do najazdu Knott KF9 di.35mm fabrycznie nowe, 80zł, Tel. 600 024 936

SPRZEDAM INNE

Sprzedam firmę produkującą artykuły wędkarskie Tel. 604 11 48 71

Sprzedam hurtowo dynię bezłuskową, Tel. 518 269 099

Sprzedam dwa grzejniki żeliwne plus brodzik akrylowy nowy, cena do uzgodnienia, Tel. 797 168 554

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam kompletną, niedużą krajzegę, cena 350 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam blachę niski trapez, długość 6m, 30 sztuk, cena 2 tys. zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649

Sprzedam dużą plandekę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym.
Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka **Tel. 697 350 809**

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel.691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

INNE

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu.
Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług
Tel. 515 754 059

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356763

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

REKLAMA

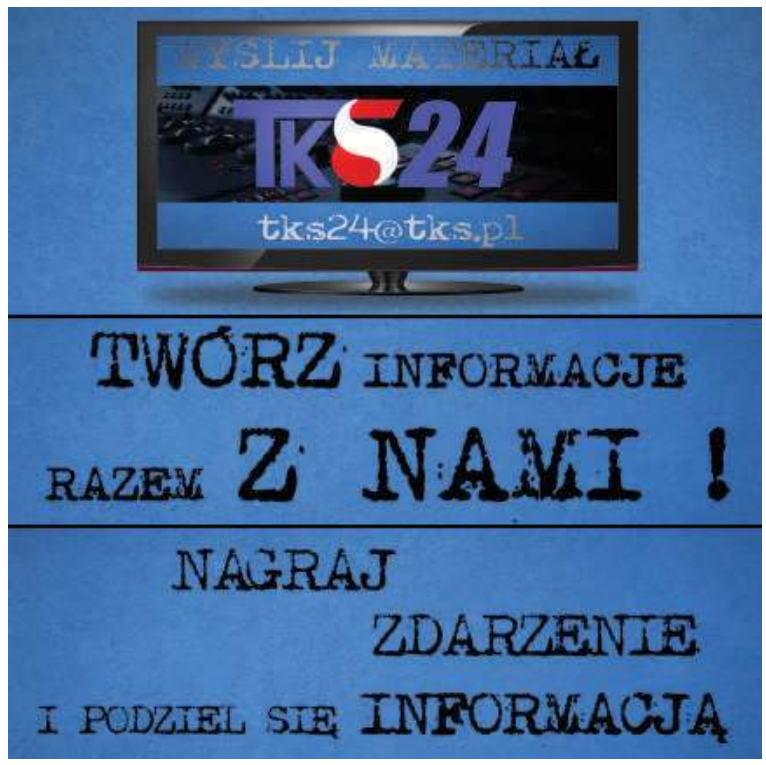

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fab. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

ODESZLI

Wspominamy zmarłych zawodników, trenerów, działaczy, sędziów, którzy w ostatnich 12 miesiącach odeszli od nas. Nie ma ich już między nami, ale na zawsze, trwać będą w pamięci najbliższych i środowiska sportowego

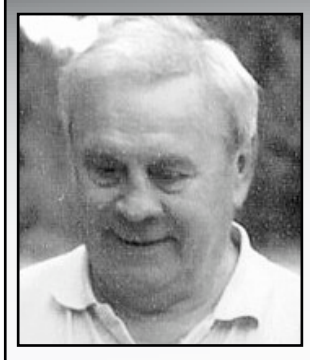

TADEUSZ GOLUCH
(1939 - 2020)
Był jednym z najlepszych pięściarzy w historii Motoru Lublin, wspaniałym trenerem i wychowawcą wielu pokoleń bokserów. „Goły", bo tak zwracali się do niego „po nazwisku" koledzy z ringu, stoczył 203 pojedynki - z czego 170 wygrał, 10 zremisował i 23 przegrał. Jego ostatnia walka - ta z nieuleczalną chorobą, trwała ponad dwa lata. Zmarł **11 listopada 2020 r.**

HENRYK KUKIER
(1930 - 2020)
Najwybitniejszy zawodnik w historii lubelskiego pięściarstwa, były mistrz Europy z 1953 r., trzykrotny olimpijczyk, sześciokrotny mistrz Polski.W swojej karierze, reprezentując w latach 1948–1961 barwy: WKS Lublinianka, Gwardii Lublin, CWKS Warszawa i Avii Świdnik, stoczył aż 256 walk, z których 234 wygrał, 1 zremisował i 21 przegrał. Zmarł **5 grudnia 2020 r.**

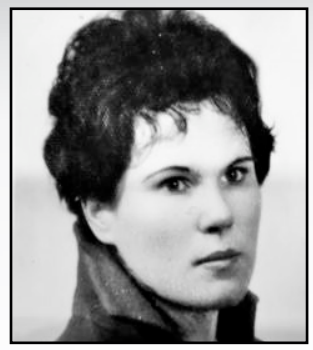

HELENA NAST
(1931 - 2020)
Była honorową przewodniczącą Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Lublinie, długoletnią działaczką i pracownikiem LZS, promotorką turystyki oraz sportu. Przewodniczyła Radzie Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Lublinie od 1984 do 2000 roku, w którym przeszła na emeryturę. Zmarła **27 grudnia 2020 r.**

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

Nie złamali Stali

Piłkarze Motoru chcieli w niedzielę sprawić swojemu trenerowi , Markowi Saganowskiemu prezent na urodziny w postaci wygranej nad Stalą Rzeszów, liderem II ligi. Chcieć to nie znaczy jednak móc. Gospodarze zdecydowanie odbiegali od rywali i zasłużenie przegrali 0:2.

Niedzielne spotkanie było dla motorowców już kolejnym, szóstym w lidze, w którym nie potrafili pokonać rywali. Martwi też dyspozycja strzelecka lubelskiej drużyny. W dziewięciu ligowych spotkaniach zdobyli 22 bramki, w kolejnych sześciu zaledwie trzy! **MAG**

MOTOR LUBLIN - STAL RZESZÓW 0:2 (0:1)
Motor: Madejski - Wójcik, Cichocki (74 Swędrowski), Najemski, Moskwik - Vitinho (78 Ropski), Kusiński, Król (78 Ryczkowski), Ceglarz, Polak (46 Sędzikowski) - Firlej (59 Fidziukiewicz).
Stal: Kaczorowski - Marczuk, Góra, Oleksy (79, Kuc), Głowacki - Poczobut, Danielewicz, Wolski - Mustafajew (74 Michalik), Małecki (90 Maciejewski), Prokić (90 Olejarka).
Bramki: 0:1 Mustafajew 39, 0:2 Michalik 77. **Żółte kartki:** Najemski, Cichocki, Król (M.) - Głowacki, Danielewicz, Marczuk (S.). **Sędziował:** Różycki (Łódź). **Widzów:** 5451.

Pozostałe mecze 15. kolejki II ligi: Ruch Chorzów - Olimpia Elbląg **1:0** * Śląsk II Wrocław - Znicz Pruszków **3:0** * Hutnik Kraków - Wisła Puławy **1:3** * Pogoń Siedlce - Radunia Stężyca **4:1** * GKS Bełchatów - Sokół Ostróda **2:0** * Lech II Poznań - Wigry Suwałki **0:0** * Garbarnia Kraków - KKS 1925 Kalisz **3:1** * Pogoń Grodzisk Maz. - Chojniczanka **0:3**. W tabeli prowadzi Stal (38) przed Ruchem (31). Motor z 22 pkt. jest siódmy.
W następnej kolejce - 7 listopada: Radunia - Motor (13:00).

ENERGA BASKET LIGA

Wciąż bez wygranej u siebie

Koszykarze Pszczółki Polski Cukier Start Lublin wciąż pozostają jednym z czterech zespołów w Energa Basket Lidze (obok Hydro-Track Radom, MKS Dąbrowa Górn. i Asseco Arka Gdynia), który w obecnym sezonie nie wygrał meczu we własnej hali!

W piątek startowcy przegrali na Globusie już po raz piąty, ulegając PGE Spójnia Stargard **82:97 (17:18, 17:21, 26:25, 22:33)**. Bohaterem meczu był 26-letni amerykański rozgrywający **Erick Neal,** który zdobył dla gości aż 39 pkt. (nowy rekord sezonu w EBL) oraz zaliczył 11 asyst i 6 zbiórek.
Start: Lamb 22, Carter 16 (3x3), Taylor 12, Kostrzewski 7 (1x3), Jeszke 2 oraz Dziemba 11 (3x3), DeCosey 8 (2x3), Szymański 4, Shakery, Stopierzyński, Ciechociński, Obarek.
Po 9. kolejkach Start z 9 pkt. zajmuje w tabeli dopiero 14. miejsce.

NAJPIĘKNIEJSZY MECZ W ROKU! Z okazji Międzynarodowego Dnia Spódnicy w sobotę (30 października) na bocznym boisku Areny Lublin odbyło się piłkarskie spotkanie pomiędzy kobiecymi zespołami - lubelskimi Perłami i Avenierem Jabłonna. Jedyne w swoim rodzaju zawody w spódnicach rozegrane zostały już po raz siódmy i zakończyły się wygraną 2:1 drużyny gości. Obie bramki dla zwycięskiej ekipy zdobyła **Wiktoria Syszka**, gola dla lublinianek strzeliła **Wiktoria Piłat**. W rozegranych dodatkowo rzutach karnych także lepszy okazał się zespół z Jabłonnej (7:6). **BAS**

MKS FunFloor Perła w meczu z kielecką Koroną 40 golami ustanowił rekord sezonu

Lider nie zwalnia tempa

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła bez taryfy ulgowej potraktowały w meczu otwierającym 2. rundę PGNiG Superligi Kobiet ostatnią w tabeli Suzuki Koronę Handball Kielce. Podopieczne Moniki Marzec rzuciły w niedzielę na Globusie outsiderowi aż 40 bramek. To nowy rekord sezonu, o jedno trafienie lepszy od osiągnięcia Piotrcovii z wyjazdowego meczu 5. kolejki z kielecką drużyną.

Cieszą szczególnie debiutanckie gole w rozgrywkach młodziutkich zawodniczek lubelskiego zespołu. W 40. minucie pierwsze trafienie, wykorzystując rzut karny zaliczyła **Marysia Szczepaniak**, a w sumie aż z trzema bramkami zawody zakończyła **Julia Zagrajek**! Najlepszą zawodniczką meczu z kolei wybrana została **Katarzyna Portasińska**, która zdobyła sześć bramek, czyli dokładnie tyle samo ile w sześciu wcześniejszych spotkaniach, w których miała okazję zagrać. Więcej o jedno trafienie (5), niż w trzech poprzednich meczach, zdobyła także w niedzielę **Paulina Masna**. **MAG**

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN – SUZUKI KORONA HANDBALL KIELCE 40:32 (19:13)
MKS: Razum, Gawlik – Portasińska 6, Masna 5, Płomińska 5, Więckowska 4, Roszak 4, Achruk 3, Zagrajek 3, Pietras 3, Gęga 2, Byzdra 2, Szynkaruk 1, Tatar 1, Szczepaniak 1.
Korona: Hibner, Chojnacka, Chodakowska – Więckowska 9, Gruszczyńska 7, Pękala 7, Kędzior 3, Grabarczyk 2, Kowalczyk 2, Jasińska 2.

Pozostałe mecze 8. kolejki: EUROBUD JKS Jarosław - Zagłębie Lubin **23:31 (14:20)** * KPR Gminy Kobierzyce - Piotrcovia **24:26 (12: 9)** * Młyny Stoisław Koszalin - Start Elbląg **26:23 (12:11).** W tabeli prowadzi MKS FunFloor Perła przed Zagłębiem (po 21 pkt.) i Piotrcovią (13).
W następnej kolejce - 6 listopada: MKS FunFloor Perła - JKS (16:00).

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

Nie ma mocnych na Pszczółki

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin odniosły w czwartym ligowym meczu czwarte zwycięstwo! Akademiczki rozgromiły w niedzielę u siebie Energę Toruń 83:47 (20:15, 26:12, 15:12, 22:8).
Pszczółka: Mack 19, Jakubcova 10, Smalls 9 (1x3), Stancev 3, Trzeciak 3 - Kośla 9 (1x3), Sklepowicz 9, Niedźwiedzka 7 (1x3), Kurach 6, Kuczyńska 5 (1x3), Duchnowska 3 (1x3).
Pozostałe mecze: GTK Gdynia - Enea AZS Politechnika Poznań **61:74** * Basket 25 Bydgoszcz - Polonia Warszawa **74:80** * CTL Zagłębie Sosnowiec - PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp. **62:85** * Ślęza Wrocław - BC Polkowice **83:78.**

PLUSLIGA

Urwali faworytowi seta

Nie było niespodzianki w meczu 5. kolejki PlusLigi pomiędzy Projektem Warszawa, a LUK Lublin. Gospodarze w piątkowy wieczór pozwolili beniaminkowi na wygranie jednego seta, otwierającego spotkanie.

– Był to mecz walki, pełen dobrych akcji jednak w moim odczuciu zespół z Warszawy grał na przestrzeni meczu równiej od nas i to zaważyło. W każdym z przegranych setów miewaliśmy przestoje i to one zdecydowały o przegranej. Jednak cieszy, że walczymy i jako zespół idziemy do przodu. Na pewno wyciągniemy wnioski z tego meczu i w następnym dołożymy kolejne punkty do ligowej tabeli – powiedział po spotkaniu **Szymon Gregorowicz,** libero LUK Lublin. **MAG**

PROJEKT WARSZAWA – LUK LUBLIN 3:1 (28:30, 25:19, 25:22, 25:19)
PROJEKT: Kwolek (15), De Haro (1), Wrona (10), Nowakowski (8), Petković (22), Grobelny (11), Wojtaszek (libero) oraz Superlak (3), Janikowski, Fornal (4) i Blankenau.
LUK: Nowakowski (6), Katić (5), Filipiak (19), Sobala (6), Gniecki (1), Włodarczyk (13), Watten (libero) oraz Gregorowicz (libero), Wachnik (9), Romać, Peszko (1) i Stajer.

W pozostałych meczach 5. kolejki: PGE Skra Bełchatów - Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle **2:3** * Asseco Resovia Rzeszów - Jastrzębski Węgiel **0:3** * Trefl Gdańsk - Stal Nysa **3:0** * Ślepsk Malow Suwałki- Cerrad Enea Czarni Radom **1:3** * Warta Zawiercie - Cuprum Lubin **3:2** * GKS Katowice - Indykpol AZS Olsztyn **0:3.** W tabeli prowadzi ZAKSA przed Jastrzębskim Węglem (13) i Projektem (12). LUK z 3 pkt. zajmuje 13., przedostatnie miejsce.

W I LIDZE SIATKARZY

Siatkarze Polski Cukier Avia Świdnik odnieśli piątą wygraną w sezonie! W sobotę w meczu 7. kolejki pokonali u siebie SMS PZPS Spała **3:0 (19, 15, 18).** W tabeli rozgrywek Avia z 14 pkt. zajmuje drugie miejsce, tuż za BBTS Bielsko-Biała (16).

Czwartoligowe derby dla rezerw Motoru

Grupa I
MOTOR II LUBLIN - LUBLINIANKA 4:2 (2:1)
Motor II: Lach (46 Nowak) – Kunca, Janiszek, Frąckowiak, Łopuszyński – Baryła (73 Wojtowicz), Wójcik (83 Sobstyl), Bednarczyk, Rak, Kosior – Knap (83 Śledź).
Lublinianka: Wójcicki – Rasiński, Atcha (88 Zdeb), Futa, Niegowski (88 Wójtowicz) – Kalita (61 Pożak), Fularski, Brzyski, Dearman (88 Wadowski) – Makowski, Paluch.
Bramki: 1:0 Bednarczyk 8 k, 2:0 Rak 11, 2:1 Paluch 44, 3:1 Rak 85, 4:1 Wojtowicz 90, 4:2 Paluch 90+3 k. W 64. minucie Fularski nie wykorzystał rzutu karnego (strzał obronił bramkarz Motoru II).
Pozostałe mecze 14. kolejki: Górnik II Łęczna - Powiślak Końskowola **2:1** * Huragan Międzyrzec Podl. - Opolanin **0:0** * Lutnia Piszczac - Lewart Lubartów **0:0** * Sparta Rejowiec Fabr. - Orlęta Łuków **2:0** * Włodawianka - POM Iskra Piotrowice **0:1.**

W tabeli prowadzi Motor II (32 pkt.) przed Huraganem (30) oraz Lublinianką i Górnikiem II (po 29).
W następnej kolejce - 6 listopada: Lublinianka - Górnik II (14); **7 listopada:** Opolanin - Motor II (13).

Grupa II
ŚWIDNICZANKA - KRYSZTAŁ WERBKOWICE 4:0 (0:0)
Świdniczanka: Kowalczyk, Kopyciński, Żmuda, Szczerba, Sypeń (89 Śliwa) Kowalski, Kucybała, Stępień (76 Plesz), Mazurek (83 Pędlowski), Zuber, Milcz (87 Pacek).
Bramki: 1:0 Milcz 61, 2:0 Stępień 68, 3:0 Pacek 90+1, 4:0 Plesz 90+5.
Pozostałe mecze 14. kolejki: Igros Krasnobród - Brat Sien. Nadolna **0:1** * Stal Kraśnik - Start Krasnystaw **0:1** * Gryf Zamość - Hetman Zamość **1:0** * Huczwa Tyszowce - Granit Bychawa **1:3** * Grom Różaniec - Kłos Chełm **2:1.** W tabeli prowadzi Stal (31) przed Kryształem (30). Świdniczanka z 24 pkt. jest piąta.
W następnej kolejce - 6 listopada: Igros - Świdniczanka (13:00).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

Avia walczyła do końca. Opłaciło się!

Piłkarze Avii Świdnik nie dali rady pokonać u siebie sąsiada z ligowej tabeli Unii Tarnów. Z sobotniej potyczki świdniczanie mogą być jednak zadowoleni, bo już w doliczonym czasie uratowali remis.

Wyrównującego gola zdobył **Kamil Oziemczuk**, który pojawił się na boisku tuż po przerwie i był bezsprzecznie najlepszym piłkarzem meczu. Z trzech okazji do zdobycia gola, wykorzystał jedną, w samej końcówce, w zamieszaniu pod bramką rywali z metra skierował piłkę do siatki. **MAG**

AVIA ŚWIDNIK - UNIA TARNÓW 1:1 (0:0)
Avia: Sobieszczyk - Góralski, Kursa, Mykytyn, Dobrzyński, Maluga (66 Kompanicki), Popiołek (87 Górka), Uliczny, Zając (87 Najda), Poleszak (72 Drozd), Białek (46 Oziemczuk).
Bramki: 0:1 Kieroński 77, 1:1 Oziemczuk 90+3.

Pozostałe mecze 15. kolejki: Korona Rzeszów - Wisłoka Dębica **2:3** * Stal St. Wola - Wólczanka **0:1** * Podlasie Biała Podl. - Czarni Połaniec **5:2** * Podhale N. Targ - Tomasovia **4:1** * Chełmianka - Sokół Sieniawa **2:1** * Cracovia II - Orlęta Radzyń Podl. **4:1** * ŁKS Łagów - Siarka Tarnobrzeg **1:1** * Wisła Sandomierz - KSZO **1:3**. W tabeli prowadzi Cracovia II (30 pkt.) przed Podhalem i Siarką (po 28). Avia z 21 pkt. jest dziesiąta.
W następnej kolejce - 6 listopada: Korona - Avia (14:00).

EKSTRALIGA RUGBY

Zwycięstwo na koniec rundy

W ostatnim meczu rundy jesiennej ekstraligi EDACH Budowlani Lublin pokonali w sobotę przed własną publicznością Master Pharm Rugby Łódź 29:7 (3:7)!
Budowlani: Potgieter, Skałecki, Mazur, Król (57 Rudziński), Jasiński (77 Więckowski), Dec (79 Brożek), Musur, Nyakufaringwa, Bobruk, Kazembe, Psuj (79 Ciechoński), Wężka, Dube, Kasprzak, Grabowski.
Punkty: Grabowski 12 (P, K, 2pd), Potgieter 5 (P), Wężka 5 (P), Kasprzak 5 (P) - Mchedlidze 5 (P), Brzozowski 2 (pd).
Po 8. kolejkach lubelska drużyna zajmuje w tabeli z 27 pkt. piąte miejsce. Prowadzi z kompletem wygranych Ogniwo Sopot. **MAG**

NASZ PATRONAT

Pamiętali o tych, którzy odeszli

W sobotę już po raz 11. Ognisko TKKF Omega i jego prezes Zbigniew Furman zaprosili młodych piłkarzy do udziału w turnieju z cyklu piłkarskiego Pucharu Jesieni.

Zawody były wyjątkowe, bo poświęcone Tym, którzy od nas odeszli. Wystartowało sześć drużyn.

W finale Omega po bramkach **Piotra Krysy** i **Roberta Dankiewicza** pokonała 2:0 Fury Lubartowska.

Najlepszym zawodnikiem został **Piotr Szaruga,** bramkarzem **Filip Fiłończuk** (obaj FC Bronx), a strzelcem **Kacper Piasecki** (Fury), zdobywca 6 goli.

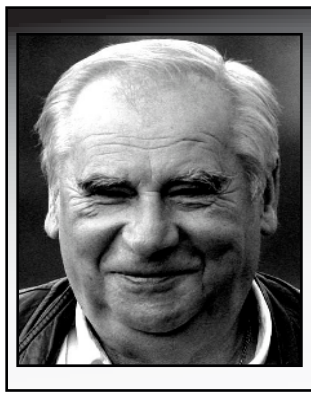

KAZIMIERZ PERSONA
(1945-2021)
Sportowiec, pedagog, działacz, wieloletni prezes Sygnału. W swoim bogatym, sportowym życiorysie mógł się pochwalić m.in. aktywnością na boisku jako piłkarz reprezentując barwy drużyn: Motoru, Lublinianki i Sygnału. Po zakończeniu kariery został kierownikiem drużyny Sygnału, a następnie, po latach przejął stery kolejowego klubu jako prezes. Zmarł **3 stycznia 2021 r.**

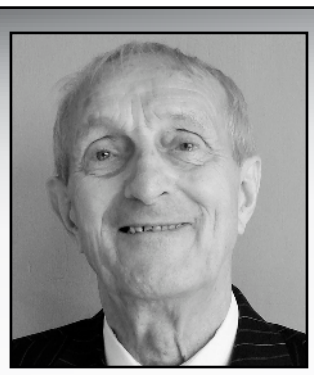

DOBROSŁAW STEC
(1930 -2021)
Nestor środowiska sędziowskiego piłki nożnej w Lublinie. Były arbiter międzynarodowy, przewodniczący Kolegium Sędziów LZPN, wiceprezes piłkarskich struktur w województwie oraz honorowy członek PZPN. Przez prawie 20 lat zasiadał w zarządzie kolegium sędziów PZPN, pełniąc m.in. funkcję wiceszefa Najwyższej Komisji Odwoławczej. Zmarł **17 lutego 2021 r.**

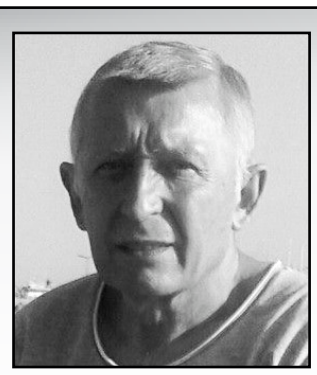

STANISŁAW STAŃCZYK
(1952 - 2021)
Były piłkarz i trener. Jako zawodnik związany był m.in. z Lewartem Lubartów, Sygnałem, Unią Bełżyce i Avenirem Jabłonna. Przez wiele lat pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w I LO im. Stanisława Staszica, a następnie w WSSP im. Wincentego Pola. Był aktywnym, niezwykle uczynnym i cenionym działaczem LZPN. Zmarł **17 marca 2021 r.**

Koleżanki i koledzy z Berej Boxing zgotowali Weronice Bochen we wtorek, po powrocie z mistrzostw, gorące powitanie

Kolejny sukces pięściarki Berej Boxing Lublin

Buła wicemistrzynią Europy juniorek

Weronika Bochen, młoda pięściarka Berej Boxing Lublin, po raz drugi w karierze wywalczyła srebrny medal mistrzostw Europy! Podopieczna trenera Pawła Berejowskiego przed rokiem stanęła w Sofii na drugim stopniu podium w rywalizacji kadetek w kat. +80 kg, tym razem, w czarnogórskiej Budvie, była druga wśród juniorek w wadze powyżej 81 kg!

W drodze do finału Mistrzostw Europy 2021 17-letnia lublinianka pokonała w półfinale Ukrainkę **Ninę Karpenko,** po zaledwie kilkudziesięciu sekundach!

Dysponująca bardzo dobrymi warunkami fizycznymi zawodniczka Berej Boxing od początku przypuściła frontalny atak. I już po 30 sekundach Ukrainka była po raz pierwszy liczona. Po chwili pięściarka z Lublina znów zdecydowanie ruszyła na rywalkę, jej ciosy dochodziły celu, a sędzia ponownie liczył i niewiele po ponad minucie zakończył pojedynek.

W pojedynku o złoty medal „Buła" zmierzyła się ze starszą o rok Rosjanką **Tatianą Bogdanovą**, ubiegłoroczną wicemistrzynią Europy, uczestniczką tegorocznych mistrzostw świata.

– Początek walki był niezły, ale później zupełnie mnie odcięło. Czułam ogromną presję, z którą nie potrafiłam sobie poradzić - mówi o przegranym jednogłośnie finałowym pojedynku **Weronika Bochen**. – Na pewno za Rosjanką przemawiało o wiele większe doświadczenie i liczba stoconych pojedynków, a także i fakt, że była starsza ode mnie - dodaje nasza wicemistrzyni Starego Kontynentu juniorek.

Weronika Bochen za zajęcia drugiego miejsca otrzymała srebrny medal i... czek na 3 tysiące dolarów!

Gratulacje za zdobycie srebrnego medalu Mistrzostw Europy Juniorek Weronice Bochen składa Kamil Gruszczyński z Animal Pharma, firmy która od wielu lat wspiera Berej Boxing Lublin.

– Na pewno większość z tych pieniędzy jak wpłyną na konto odłożę, a za resztę zaproszę znajomych na jakiś fajny wyjazd. Jest jeszcze tyle pięknych miejsc w Polsce, w których nie byliśmy – mówi lublinianka, na co dzień uczennica III klasy Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego WSEI w Lublinie.

Podopieczna Pawła Berejowskiego boks trenuje od sześciu lat. W zawodach z powodzeniem startuje od 2018 roku. Ma w dorobku trzy złote medale mistrzostw Polski - dwa w kategorii kadetek oraz jeden w kategorii juniorek.

W mistrzostwach Europy Juniorek w Budvie startowała także **Julia Szeremeta** z Paco Lublin. Ubiegłoroczna brązowa medalistka ME odpadła w ćwierćfinale wagi do 54 kg, przegrywając z Rosjanką **Anastasią Kirieno** jednogłośną decyzją sędziów.

BAS

Lublinianin dwukrotnie stanął na podium XXXII Mistrzostw Świata w Speed-ball! Przed wyjazdem na zawody do Tunezji szukał wsparcia w lubelskim ratuszu, ale go nie znalazł...

Historyczne medale Mariusza Rzedzickiego!

Lublinian Mariusz Rzedzicki stanął dwukrotnie na trzecim stopniu podium rozgrywanych w Tunezji XXXII Mistrzostw Świata w Speed-ball! To historyczne osiągnięcie naszego sportowca, który przed wyjazdem na rozgrywane w miniony weekend zawody zwrócił się o wsparcie do Urzędu Miasta w Lublinie, ale go nie otrzymał...

Dla lublinianina, który od 2018 roku nie ma sobie równych w Polsce, start w mistrzostwach świata w Tunezji był trzecim w najważniejszej imprezie. Poprzednie dwa występy w MŚ mógł zaliczyć do udanych - zarówno w 2018 roku w Kuwejcie, jak i rok później we Francji był dwukrotnie piąty w super solo - ale do pełni szczęścia zabrakło medalu.

– Do trzech razy sztuka! Tym razem musi się udać - mówił przed wyjazdem do Tunezji **Mariusz Rzedzicki**, który w lipcu w Dobczycach w II Klubowych Mistrzostwach Polski Speed-Ball wywalczył kolejne złoto w super solo, poprawiając o cztery odbicia swój własny rekord Polski.

– 509 uderzeń to wynik pozwalający realnie myśleć o podium – mówił przed startem w MŚ lublinianin. Nie mylił się! Podczas mistrzostw świata uzyskał 508 uderzeń, co dało mu trzecie miejsce. Nieznacznie przegrał ze złotym medalistą Egipcjaninem **Mohammedem Nagy** oraz srebrnym **Fadhli Mohamedem Rayenem**, reprezentantem gospodarzy.

Z Tunezji Rzedzicki do Lublina wróci z jeszcze jednym brązowym krążkiem wywalczonym w drużynowej rywalizacji w solo-relay z **Wiktorią Murzyn, Marceliną Ryś i Tomaszem Bizoniem**. Lepsi od Polaków byli jedynie Egipcjanie oraz Tunezyjczycy. Biało-czerwoni w walce o brąz nieznacznie ograli Niemców, drużynę złożoną z zawodników z Egiptu z niemieckimi paszportami!

Rzedzicki odniósł w Tunezji historyczne osiągniecie, ale niewiele brakowało aby na zawody nie pojechał. Do końca szukał środków na pokrycie części kosztów udziału w imprezie. Założył nawet zbiórkę na portalu zrzutka.pl, a także zwrócił się o pomoc do lubelskiego ratusza. Niestety, miasto które poprzez ligowe kluby wydaje grube miliony na „najemników" z całego świata w żużlu, koszykówce, siatkówce czy lekkiej atletyce nie wsparło swojego mieszkańca, nauczyciela wychowania fizycznego i animatora Orlika przy Rycerskiej!

Jakub Kosowski, dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki UM na prośbę o wsparcie finansowe udziału w XXXII Mistrzostwach Świata poinformował zawodnika, że ze względu na ograniczone środki finansowe nie będzie możliwe podjęcie przez Urząd Miasta Lublin współpracy w zaproponowanym przez niego zakresie. – Doceniam Pańskie osiągnięcia i gratuluję powołania do Reprezentacji Polski i jednocześnie zachęcam do udziału w otwartym konkursie ofert na rok 2022" – odpisał Mariuszowi Rzedzickiemu. Ten ostatecznie dzięki wsparciu przyjaciół i znajomych, a także oszczędnościom, na zawody pojechał.

Krzysztof Basiński

Lublinian Mariusz Rzedzicki w rozgrywanych w Tunezji Mistrzostwach Świata w Speed-ball wywalczył dwa brązowe medale, indywidualnie w super solo oraz wraz z Wiktorią Murzyn, Marceliną Ryś i Tomaszem Bizoniem w drużynowej rywalizacji w solo-relay. W obu przypadkach lepsi byli jedynie Egipcjanie oraz gospodarze zawodów

W Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w sumo

Świetny występ reprezentantów lubelskiego Sokoła

W Pabianicach rozegrano Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików Regionu C w sumo. W zawodach startowali zawodnicy i zawodniczki z województw lubelskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i łódzkiego. Świetny występ zanotowali reprezentanci Sokoła Lublin.

Podopieczni trenerów **Krzysztofa** i **Rafała Boryców** jedenaście razy stawali na podium, w tym trzykrotnie na najwyższym stopniu.

W klasyfikacji drużynowej w grupie młodziczek Sokół zajął pierwsze miejsce, a w grupie chłopców trzecią pozycję.

BAS

Reprezentanci Sokoła Lublin zaliczyli w Pabianicach niezwykle udany występ

WYNIKI
Medale reprezentantów Sokoła Lublin

młodziczki
złoto: Natalia Orzyp (45 kg), Nikola Kamola (+65 kg)
srebro: Wiktoria Jakimińska (50 kg)
brąz: Nikola Błaszczak (55 kg), Nikola Frankiewicz i Karolina Rudzińska (+65 kg)

młodzicy
złoto: Mateusz Bartnik (50 kg)
srebro: Aleksander Michałek (50 kg), Dawid Bilyal (55 kg), Kacper Widz (60 kg)
brąz: Kacper Pastusiak (45 kg)

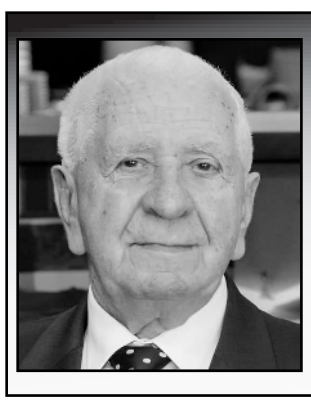

STANISŁAW JANIEC
(1939 - 2021)
Inicjator i współzałożyciel Polskiej Federacji Sportu Niesłyszących, przekształconej później w Polski Związek Sportu Niesłyszących, długoletni działacz lubelskiego Spartana. Miał niesamowity dar organizacyjny. Nie było dla niego rzeczy niemożliwych do zrobienia. Dla sportowców niesłyszących był jak ojciec.
Zmarł **18 kwietnia 2021 r.**

LESZEK POSTÓJ
(1942 - 2021)
Był jedną z legendarnych postaci lubelskiej koszykówki lat sześćdziesiątych. Były zawodnik pierwszoligowych Startu i Lublinianki, trener, dziennikarz sportowy oraz działacz.
Przez wiele lat grał także w lubelskiej amatorskiej lidze koszykówki, należąc do wyróżniających się zawodników.
Zmarł **22 sierpnia 2021 r.**

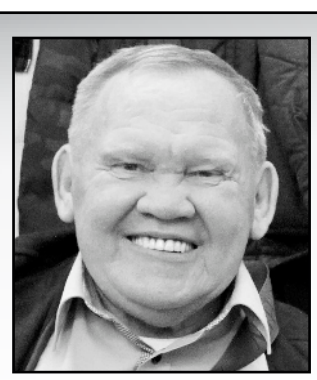

ZYGMUNT KAPUŚCIK
(1946 - 2021)
Czołowy pięściarz Lubelszczyzny w II połowie lat 60-tych. Dwukrotnie podczas mistrzostw Polski seniorów stawał w kat. do 48 kg na najniższym stopniu podium, najpierw w 1967 r. w Łodzi jako zawodnik Lublinianki i dwa lata później w Mielcu, już jako pięściarz Motoru, z którym związany był przez większość kariery.
Zmarł **28 października 2021 r.**

Ponad 40 medali i czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej reprezentantów LKSW Dan w 27. mistrzostwach Polski w taekwon-do organizowanych przez Związek Sportowy Polska Unia Taekwon-do

A mogło być jeszcze lepiej!

Aż 42 medale w tym: 17 złotych, 14 srebrnych i 11 brązowych wywalczyli reprezentanci LKSW Dan ze Świdnika w rozgrywanych w Częstochowie 27. mistrzostwach Polski w taekwon-do organizowanych przez Związek Sportowy Polska Unia Taekwon-do. Imponujący wynik osiągnięty przez danowców mógł być jeszcze lepszy! Z różnych powodów w zawodach nie mogło wystartować sześciu także podstawowych zawodników świdnickiego klubu.

W pierwszej dużej imprezie ZS PUT po pandemicznej przerwie wystartowało aż 483 zawodników z 23 klubów. Barwy LKSW Dan Świdnik reprezentowało 39 sportowców, którzy wywalczyli aż 42 medale. Nasi reprezentanci zdobyli także dwa tytuły najlepszych zawodników turnieju w swoich kategoriach wiekowych – **Jakub Trześniak** wśród kadetów pewnie zdobywając złoto w semi-contact, light-contact i technikach specjalnych, a także srebro w układach tradycyjnych oraz **Emilia Szalak** wśród seniorek, która wygrała w obu formułach walki

– Kuba tym samym obronił tytuł z poprzedniej edycji, dokładając do wyniku o jeden medal więcej - poprzednio miał trzy złota. Warto wspomnieć, że w obu formułach walki dominował na macie, wygrywając m. in. finał light-contact przed czasem, jak również to, że w semi-contact podobnie jak w zawodach kickboxingu trzeci rok obronił mistrzowski tytuł – cieszy się **Piotr Bernat**, trener główny Dana.

Tradycyjnie też podczas mistrzostw kraju nie mogło zabraknąć medalowego „fula", czyli pełnego zestawu krążków zdobytego przez reprezentantów Dana w jednej kategorii. Tym razem świdniczanie osiągnęli taki wynik aż dwukrotnie. W walkach młodzików na kolejnych stopniach podium stanęli: **Paweł Bielecki**, **Igor Głowienka** i **Bartosz Blacha**, zaś wśród kadetów: **Jakub Trześniak**, **Kacper Głowienka** i **Szymon Hawrysz**.

W klasyfikacji klubowej mistrzostw Polski ZS PUT danowcy zajęli czwarte miejsce. - Po raz pierwszy od kilku lat przydarzyła nam się taka historia, że nie znaleźliśmy się na podium – mówi trener Bernat. – Powodów było kilka, ale na pewno przede wszystkim to osłabienie związane z nieobecnością kilku kluczowych zawodników. Samo zorganizowanie wyjazdu też było dużym wyzwaniem – skład zmieniał się do ostatniej chwili w związku ze szkolnymi kwarantannami naszych młodych zawodników. Nawet jednak w tych okolicznościach powtórzyliśmy wynik 17 złotych medali z poprzedniej edycji krajowego czempionatu. Klasą dla siebie był ponownie Kuba Trześniak dominując w obu formułach walki. Finał light-contact wygrał przed czasem, w semi-contact w walce o złoto pokonał klubowego kolegę Kacpra Głowienkę. Kacper powetował to sobie w light-contact, gdzie walczył już w innej kategorii niż Kuba i nie miał sobie równych, tocząc efektowne pojedynki. Do ciekawej sytuacji doszło wśród młodzików, gdzie w finale spotkali się Paweł Bielecki i Igor Głowienka. Chłopcy walczyli tydzień wcześniej w półfinale Pucharu Polski w kickboxingu w Świdniku i tam górą był Igor. Tym razem Paweł zrewanżował mu się wygrywając wyraźnie. Kolejne starty planowane są pod koniec listopada – na razie wracamy do sal treningowych licząc, że koronawirus nie pokrzyżuje nam sportowych planów - kończy P. Bernat.

MAG

W walkach kadetów, podobnie jak w młodzikach danowcy stanęli na wszystkich stopniach podium. Pierwsze miejsce zajął Jakub Trześniak, drugie Kacper Głowienka, a trzecie Szymon Hawrysz

MIEJSCA MEDALOWE REPREZENTANTÓW LKSW DAN

DZIECI
soft stick 9lat (-2012) dziewczęta -9 kup: 2. Maja Okapa * 7lat (2014) chłopcy -10 kup: 2. Szymon Rozwadowski * 6 lat (2015) dziewczęta: 2. Blanka Paprocka
układy formalne trad. +9 lat (-2012): 2. Lena Wierzbik * 8 lat (2013): 1. Krystian Paprocki, 3. Łucja Sidor * 7 lat (2014): 2. Szymon Rozwadowski * -6 lat (+2015) 1. Blanka Paprocka, 2. Małgorzata Żuk
tempówki +9 lat (-2012) dziewczęta -9 kup: 1. Lena Wierzbik
techniki specjalne +9 lat (-2012) dziewczęta -9 kup: 2. Lena Wierzbik * 8 lat (2013) chłopcy -9 kup: 3. Karol Ponieważ * 7 lat (2014) chłopcy -10 kup: 2. Szymon Rozwadowski
semi-contact +9 lat (-2012) dziewczęta -9 kup: 3. Lena Wierzbik * -8 lat (+2013) chłopcy -9 kup: 1. Krystian Paprocki , 3. Karol Ponieważ

MŁODZIK
układy formalne trad. chłopcy -7 kup: 3. Jakub Ciołek * dziewczęta 7 kup-6 kup: 2. Maria Skiba, 3. Maja Besztak
tempówki -7 kup chłopcy -155 cm: 2. Igor Głowienka * -7 kup dziewczęta +150 cm: 3. Hanna Czubacka
techniki specjalne -7 kup, chłopcy -155 cm: 1. Paweł Bielecki * -7 kup dziewczęta +150 cm: 1. Maria Skiba * +6 kup -155 cm: 3. Maja Besztak
semi - contact -7 kup chłopcy, -155 cm: 1. Paweł Bielecki, 2. Igor Głowienka, 3. Bartosz Blacha * -7 kup, dziewczęta, +150 cm :1. Maria Skiba, 2. Hanna Czubacka * +6 kup -155cm: 2. Maja Besztak
KADET
układy formalne trad. chłopcy -4 kup: 2. Jakub Trześniak * dziewczęta -4 kup: 3. Olga Krawczyk
techniki specjalne chłopcy -165 cm: 1. Jakub Trześniak
semi contact chłopcy -165 cm: 1. Jakub Trześniak, 2. Kacper Głowienka, 3. Szymon Hawrysz * +175 cm: 1. Tomasz Gumienniak
light contact chłopcy -46 kg: 1. Kacper Głowienka * -58 kg: 1. Jakub Trześniak * -64 kg: 3. Tomasz Gumienniak
JUNIOR
ukł. formalne trad. mężczyźni czarne pasy: 2. Michał Markowski
semi contact mężczyźni -180cm: 1.Michał Markowski
SENIOR
układy formalne trad. kobiety: 1. Małgorzata Ciesielska
semi contact kobiety -170 cm: 1. Emilia Szalak
light contact kobiety +61 kg: 1. Emilia Szalak

Reprezentacja Polski Pisarzy w piłce nożnej ze świdniczaninami w składzie wygrała międzynarodowy turniej w stolicy Niemiec

Zdobyli Berlin

W Berlinie odbyła się trzecia edycja Międzynarodowego Turnieju Pisarzy w piłce nożnej. W rywalizacji, po rocznej przerwie spowodowanej pandemią, wzięła udział Reprezentacja Polskich Pisarzy. Tak jak dwa lata temu biało-czerwoni okazali się bezkonkurencyjni i w fantastycznym stylu zajęli pierwsze miejsce, zdobywając efektowny puchar ufundowany przez tamtejszego prozaika Falko Henniga. Tryumf na niemieckiej ziemi stał się też udziałem dwóch świdniczan – Jacka Kosierba i Artura Łuki, którzy już od kilku lat z dumą zakładają koszulkę z Orłem na piersi.

– Tym razem zagrałem na nietypowej dla siebie pozycji. Wobec absencji i kontuzji naszych bramkarzy z konieczności... stanąłem między słupkami. Kiedyś przygodę w lidze halowej zaczynałem jako bramkarz świdnickiego Jokera. Co prawda było to 30 lat temu, ale to jest jak z jazdą na rowerze – pewnych rzeczy nawet z upływem lat po prostu się nie zapomina. Myślę, że w Berlinie nie zawiodłem. Do mojej siatki piłka w czterech meczach wpadła tylko dwa razy. Wpuściłem najmniej goli ze wszystkich golkiperów. Myślę, że w jakimś stopniu pomogłem zanotować końcowy tryumf naszej reprezentacji. Największą satysfakcję sprawiła mi udana interwencja w sytuacji sam na sam z napastnikiem Egiptu, dzięki czemu utrzymaliśmy bezbramkowy remis – przyznał **Jacek Kosierb,** który właśnie kończy prace nad swoją kolejną piłkarską monografią. Publikacja pt. „75 lat Ludowego Klubu Sportowego TUR Milejów" ukaże się pod koniec tego roku. W sumie od października 2015 roku świdniczanin w koszulce z Orłem na piersi rozegrał już 73 mecze, na które złożyły się: 43 zwycięstwa, 8 remisów i 22 porażki. Dla biało-czerwonych barw zdobył też pięć bramek.

Jacek Kosierb (z lewej) z Olgierdem Moskalewiczem

Turniej w Berlinie śmiało można określić jako „małe" mistrzostwa świata pisarzy, bowiem na boisku rywalizowały zespoły z trzech kontynentów. Reprezentacja Polski wsparta byłymi piłkarzami m.in **Olgierdem Moskalewiczem**, **Piotrem Reissem** i **Dariuszem Dźwigałą** pokonała 2:1 Niemców, 6:1 Afganistan, bezbramkowo zremisowała z ubiegłorocznym zwycięzcą Egiptem oraz zwyciężyła 6:0 Syrię.

MAG

W igrzyskach dzieci w tenisie stołowym

W powiecie najlepsze Bystrzejowice i Piaski

W środę (26 października) w hali sportowej w Bystrzejowicach odbyły się powiatowe igrzyska dzieci w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców.

Wśród dziewcząt trzy czołowe miejsca zajęły reprezentantki gospodarzy, podopieczne **Wiesława Herecia**.

Wśród chłopców najlepsza była Szkoła Podstawowa z Piask (opiekun **Grzegorz Zawada**). Drugie miejsce zajęła SP Nr 5 Świdnik (opiekun **Rafał Czelej**), a trzecie SP Trawniki (opiekun **Teresa Manaj**).

Organizatorem zawodów był Miejsko – Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Świdniku.

Igor Skrzetuski i Aleksander Ptaszyński z SP Nr 5 ze Świdnika odbierają medale za drugie miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci w tenisie stołowym. W finale świdniczanie po zaciętej walce ulegli drużynie z Piask

ODESZLI W ŚWIDNIKU

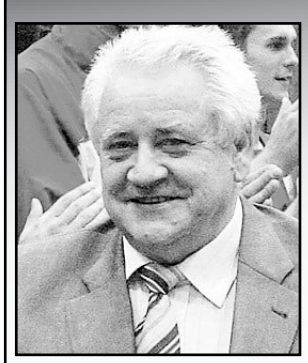

MARIAN CHAŁAS
(1945 - 2021)
Zasłużony działacz siatkarski. Przez wiele lat był wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej w Lublinie oraz prezesem Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej Avia Świdnik.
Przez dwie kadencje przewodniczył także Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Piłki Siatkowej w Warszawie.
Zmarł **23 lipca 2021** r.

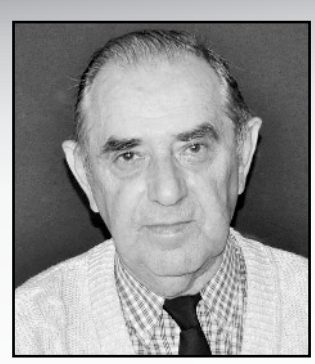

MIROSŁAW ŻMIJEWSKI
(1941 - 2021)
Był wychowankiem OKS Otwock. Do Avii trafił jesienią 1963 r. z Legii Warszawa, w której grał wraz z młodszym o dwa lata bratem Januszem. W świdnickim klubie występował do 1973 r. Dalszą grę uniemożliwiła mu kontuzja. Przez krótki okres pełnił funkcję trenera I drużyny Avii. Był także szkoleniowcem drużyn młodzieżowych w klubie. Zmarł **30 września 2021 r.**

ZBIGNIEW BIAŁY
(1959 - 2021)
Był jednym z najbardziej znanych kibiców świdnickiego sportu, a także działaczy Avii. Przez wiele lat był członkiem zarządu wielosekcyjnego klubu. Najpierw dość blisko związany z sekcją piłki nożnej, później po zaprzestaniu działalności FKS Avia i powstaniu autonomicznych sekcji poświęcił się siatkówce.
Zmarł **28 października 2021 r.**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 44/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

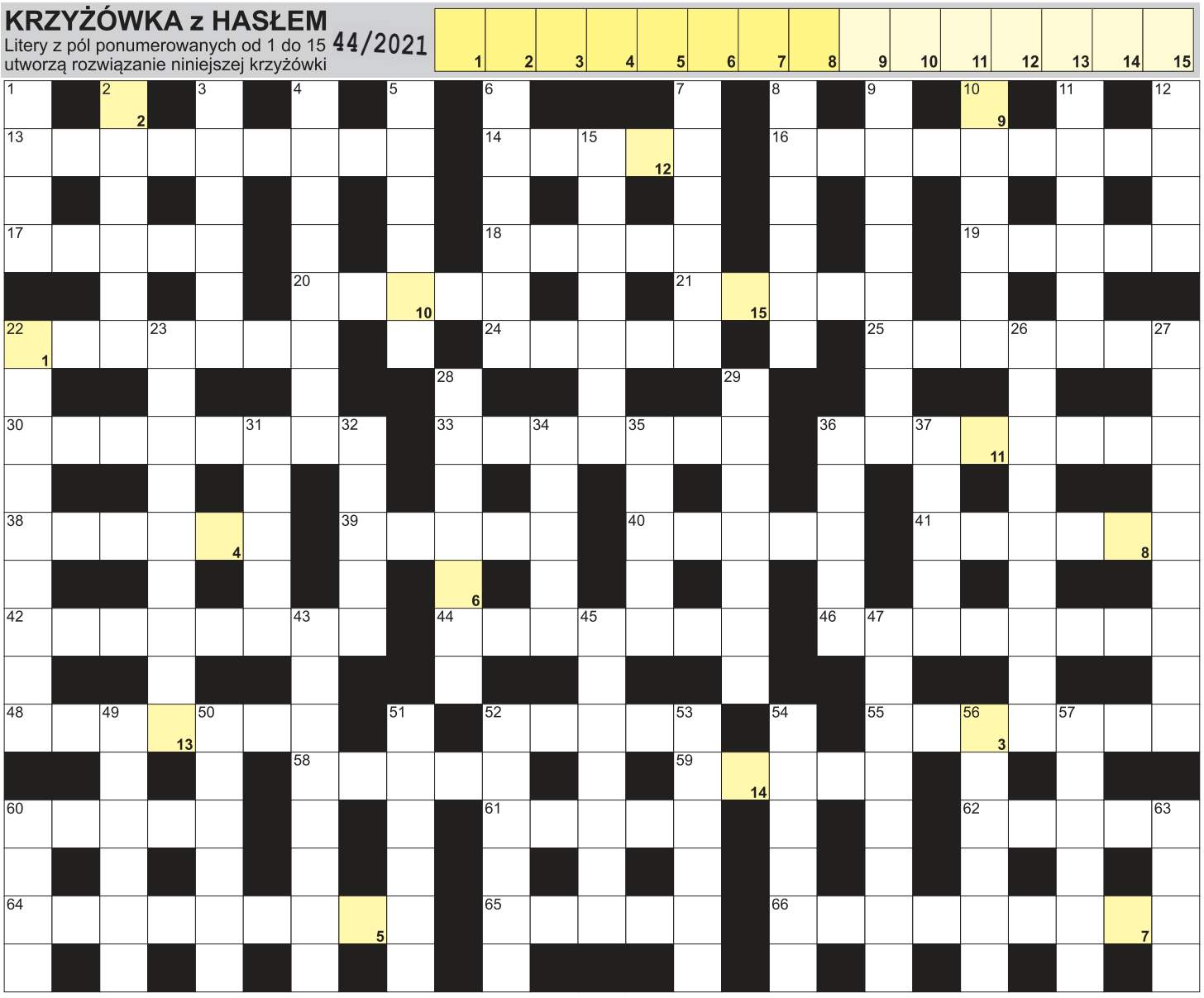

POZIOMO: 13) płaska figura geometryczna; 14) odmierza czas; 16) hiszpański region z Sevillą; 17) przepływa przez Sion; 18) nakrycie na stół; 19) trębacz lub basista; 20) górski jednoślad; 21) cenny kruszec; 22) amerykański stan z Heleną; 24) "Hrabia ... Christo" z powieść Dumasa; 25) jest nim manuskrypt; 30) sita z dużymi otworami; 33) sportowcy na rowerach; 36) tytuł po studiach; 38) najstarsze i najgłębsze jezioro na świecie; 39) pawie oczko w akwarium; 40) okulary dla narciarza; 41) najwyższa góra Armenii; 42) jaskinia Romulusa i Remusa; 44) podłużne ciastko przełożone kremem; 46) największa wyspa Danii; 48) gruby papier; 52) Paulo, selekcjoner polskich piłkarzy; 55) półwysep z Serbią i Grecją; 58) wewnątrz ołówka; 59) numer w dowodzie; 60) inaczej sekret, ryba; 61) papier na giełdzie; 62) wrzucane w samochodzie; 64) albinizm; 65) rzymska bogini łowów i przyrody; 66) choroba tętnic obwodowych. **PIONOWO:** 1) kłótnia, sprzeczka; 2) seter szkocki; 3) mieszkanka stolicy Grecji; 4) inaczej wyciąg, roztwór; 5) stolica Kanady; 6) burza na morzu; 7) żółte w portfelu; 8) ukochana Robin Hooda; 9) adresat paczki; 10) w uchu lub w muszli; 11) mała grupa etniczna Indian; 12) inaczej łojek, minerał; 15) płynie w Tuluzie; 22) sól glauberska, minerał; 23) stolica Uzbekistanu; 26) właściciel dużego majątku ziemskiego; 27) Góry Fichtel; 28) komedia Moliera z Harpagonem; 29) stolica Serbii; 31) chmura dla poety; 32) potocznie o Angliku; 34) wyborczy lub gastronomiczny; 35) Federer, szwajcarski tenisista; 36) broń rycerza; 37) legendarny kielich Jezusa; 43) włoski alkohol z migdałów; 45) wybuch wulkanu; 47) znaczek, naszywka; 49) Makuszyński, polski pisarz; 50) uczestnictwo, wkład; 51) pierwiastek Xe; 52) rzeka w Antwerpii; 53) tlenowy lub cyfrowy; 54) śpiewane w kościele; 56) duży ptak z cygnini; 57) Am w chemii; 60) gryzoń budujący tamy; 63) rzeka w Kosowskiej Mitrowicy.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 44/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Lublin, ul. Bramowa 6) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 42/2021 otrzymuje **Henryk Kaproń (Rejowiec)**, a nagrody niespodzianki - **Marta Soroka (Białopole)** i **Grażyna Barańska (Rejowiec Fabryczny).**

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 44/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

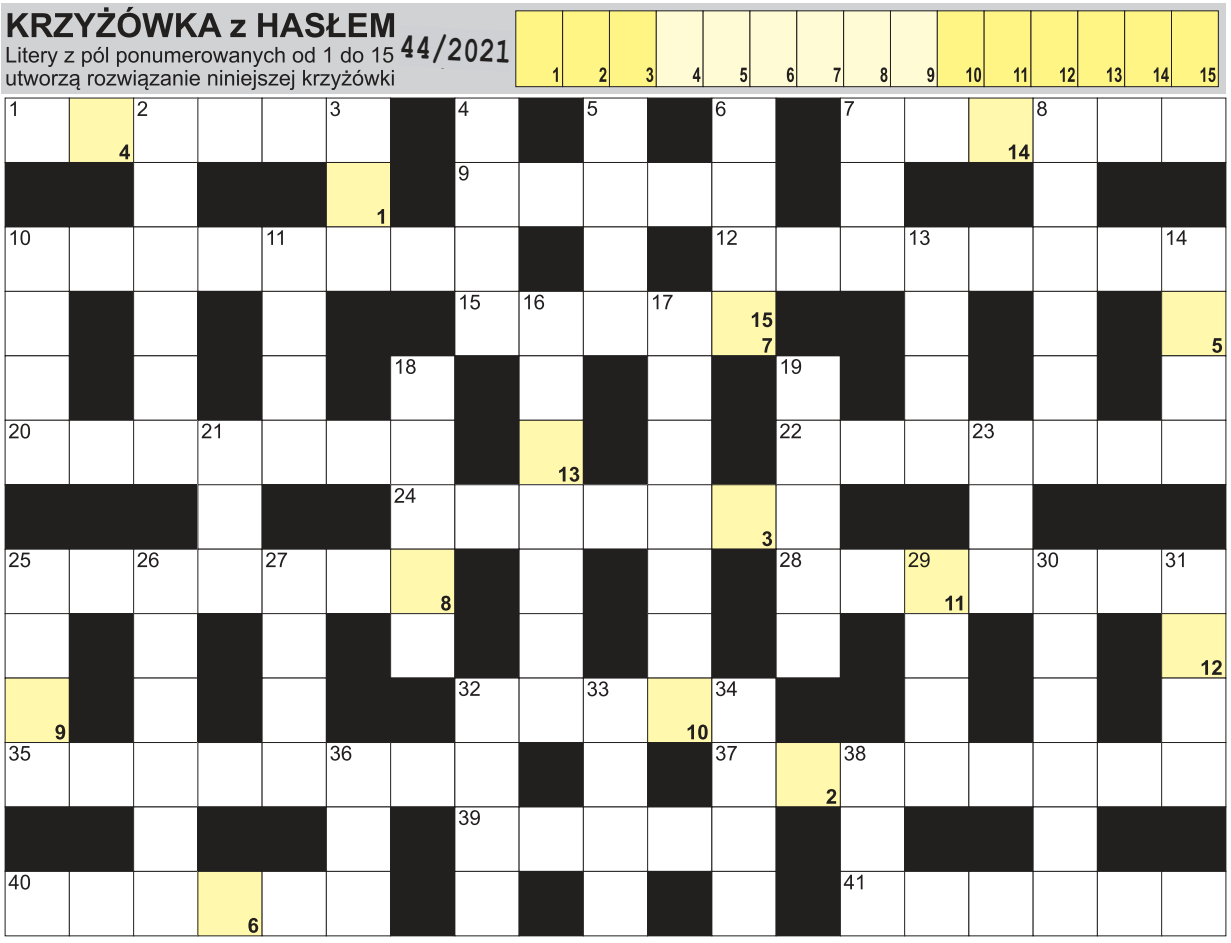

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) indygowiec zwyczajny inaczej; 7) kończy małżeństwo; 9) japoński rosół; 10) poetycka przenośnia; 12) rosyjska republika z Machaczkałą; 15) fryzura z pęków włosów; 20) dziki majeranek, przyprawa; 22) kraina reniferów; 24) najwyższy szczyt Karkonoszy; 25) impuls do działania; 28) rzeka w stolicy Lesotho; 32) skalne lub mieszkalne; 35) rozdzielenie kart przed grą; 37) na ręce rycerza; 39) miasto, upadło przez konia; 40) na statku lub w kopalni; 41) dawna nazwa bursztynu.
PIONOWO: 2) tnąca krawędź noża; 3) najwyższy szczyt Filipin; 4) ani deszcz, ani śnieg; 5) Kertesz, węgierski pisarz; 6) góry ze szczytem Aconcagua; 7) jest nim waltornia; 8) przyjaciel Sherlocka Holmesa; 10) pierożki tybetańskie; 11) plotka, pogłoska; 13) antyczny bajkopisarz z Frygi; 14) główna lub boczna w kościele; 16) koncert solisty, benefis; 17) opuszcza szlaban na przejeździe; 18) gotowane w zupie; 19) zabaw lub budowy; 21) ziemny lub azot; 23) skandynawski grosz; 25) pierwiastek Bh; 26) część czapki; 27) ruchoma w kompasie; 29) stolica Peru; 30) pierwszy występ; 31) efekt braku zajęcia; 32) druga litera alfabetu greckiego; 33) tritlen, odmiana tlenu; 34) sąsiad Afganistanu i Iraku; 36) dawne Niemcy Wschodnie; 38) w parze z marchewką.

NIE GNIEWAJ SIĘ NA MNIE POLSKO

Widowisko w Teatrze Muzycznym z okazji Narodowego Święta Niepodległości

Reżyseria i scenariusz: Tomasz Man, **Scenografia i kostiumy:** Anetta Piekarska-Man, **Wizualizacje i projekcje:** Zuzanna Piekarska, **Aranżacje muzyczne:** Wojciech Durak, Bogusław Wróblewski

- W repertuarze znajdą się współczesne polskie przeboje muzyki rozrywkowej takich artystów, jak Katarzyna Nosowska, T. Love, Zalewski czy Eldo. Nie zapomnimy także o największych gwiazdach polskiej muzyki, jak Zbigniew Wodecki, Grzegorz Ciechowski, Maanam czy Maryla Rodowicz. Pokażemy, że o najważniejszych wartościach można mówić nie tylko przez XIX-wieczne pieśni; że są to sprawy, które poruszają i dotykają także współczesnych artystów. Najważniejszym przesłaniem naszego koncertu będzie: „trzeba rozmawiać", nawet, jeśli mamy różne poglądy – bo Polska to nasze wspólne dobro - zapowiadają twórcy widowiska.

Gość specjalny widowiska: Kasia Cerekwicka. **Wystąpią:** soliści - Kamila Lendzion, Paulina Janczaruk, Dorota Szostak-Gąska, Jakub Gąska, Patryk Pawlak, Patrycjusz Sokołowski i Andrzej Witlewski, oraz artyści chóru, balet, band i kwartet smyczkowy Teatru Muzycznego w Lublinie.